



Mirosław Graf, burmistrz Szklarskiej Poręby: Jestem za organizacją w Jakuszycach zawodów pucharu świata. Ale do tej imprezy muszą się dołożyć w większym stopniu inni...

str. 9

nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 50 (2895) Rok 56, 16 grudnia 2014 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870



Jak uniknąć eksmisji

str. 25

Wojna o Famago

str. 8

Gdzie i za ile na narty

str. 20-21

Wygrał najślabszy projekt?

str. 15

Skup aut
BB Kasacja
pojazdów
 odbiór odpadów samocho-
 dowych i poprodukcyjnych
 tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

Jelonek
 Cukiernia
 Piekarnia
 Przyjmujemy
 zamówienia
 na wypieki
 świąteczne
 oraz
 pieczywo
 z możliwością dostawy do domu
 J.G., Kilińskiego 36, tel. 75/645-44-74
 J.G., Wolności 12, tel. 75/743-01-72

Blog naczelnego

Opublikowanie raportu na temat tajnych więzień CIA, z którego cały świat dowiedział się o stosowaniu tam niewyobrażalnych, niegodnych cywilizowanych społeczeństw tortur, nie spolaryzowało polskiej opinii publicznej. Jedyńm, który zajął twarde, stanowcze stanowisko i sprzeciwił się tego rodzaju praktykom, jest senator Józef Pinior. Pozostaje to o tyle dziwne, że w Polsce są całe szeregi polityków którzy bezpośrednio odnoszą się i powołują na społeczną naukę Kościoła. Ta sprzeciwia się stosowaniu zasad relatywizmu etycznego. A właśnie w ten sposób usprawiedliwia się wpuszczenie Amerykanów do Polski i przymknięcie oka na to, co się dzieło za murami więzień. Politycy, obojętnie, czy są to przedstawiciele lewicy, prawicy czy centrum - mówią o potrzebie wyższej konieczności, o tym, że godność jednostki złożono w ofierze na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa milionom ludzi. Podnosi się argument, iż być może w ten sposób uniknięto zamachów terrorystycznych na całym świecie.

Może dla przypomnienia: Amerykanie poprosili o udostępnienie im więzień w innych krajach, ponieważ na terenie USA nie wolno stosować tortur. Gdyby w ich kraju działały się takie rzeczy, ktoś poszedłby za to siedzieć. Mamy więc tu do czynienia z pogwałceniem Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, która została przyjęta przez ONZ w 1984 roku. Konwencję również podpisała Polska. Tak więc zarówno Amerykanie, jak i Polacy zachowali się jak typowi hipokryci, wszyscy bowiem doskonale zadawali sobie sprawę, po co CIA były potrzebne takie ośrodki zamiejscowe, jak ten w Starych Kiejkutach. Skojarzenie ze słynnym amerykańskim Guantanamo jak najbardziej było w tym przypadku na miejscu.

Prawicowi politycy przestrzegają nas przed relatywizmem etycznym. Szczególnie, gdy mówimy o kwestiach obyczajowych. Powołują się na Dekalog, prawa naturalne etc. Przecistawiają się zapłodnieniu in vitro, ustawie o związkach partnerskich, nie chcą, aby Polska przyjęła Konwencję o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Doszukują się w tych aktach prawnych jakichś dziwnych zagrożeń, które miałyby zniszczyć Polaków, instytucję rodziny i naszą moralność. Nie przeszkadza im, że w tym samym czasie, kiedy oni liczą zamrożone, niewykorzystane zarodki podczas zapłodnienia pozaustrojowego, w Polsce na Mazurach podtapiano, jak się okazuje, niewinnych ludzi, pozbawiano ich snu i poddawano innym sadystycznym praktykom. Więc pozostaje jedno pytanie: według jakich zasad mamy organizować to polskie społeczeństwo?

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Zmiana władzy w powiecie jeleniogórskim

Anna Koniecznińska z Platformy Obywatelskiej została nowym starostą jeleniogórskim. Zastąpiła Jacka Włodygę, który pełnił tę funkcję od 12 lat. Spory udział w rządzeniu będzie miał też PSL, który, co prawda, oddał najwyższą funkcję, ale ma przewagę w zarządzie.

- Powiat jest bardzo dobrze prowadzony. Zapewniam, że będzie nie gorzej - powiedziała A. Koniecznińska zaraz po ogłoszeniu wyników głosowania. Była jedyną kandydatką na tę funkcję. Nie chciała mówić jeszcze na temat swojego programu. - Najpierw należy zapoznać się z sytuacją i dopiero wtedy można mówić o tym, co się zmieni - przyznała.

Zapowiedziała jedynie kontynuację polityki współpracy zagranicznej. - Jesteśmy regionem turystycznym, więc to, aby nas dobrze postrzegano za granicą, jest niezwykle istotne - przyznała.

A. Koniecznińska jest absolwentką Politechniki Wrocławskiej, pracowała

w bankach, była nauczycielem informatyki w LO im. Żeromskiego, była też pracownikiem biur maklerskich. Obecnie pracuje w jeleniogórskim oddziale Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Na Annę Koniecznińską głosowało 13 z 18 radnych. Na sali była także 19. radna, Wiesława Bąk z PSL-u, ale nie miała prawa głosu. Obejmie ona mandat po Witoldzie Rudolfie, który ponownie został burmistrzem Piechowic. Mandat W. Rudolfa w radzie powiatu już wygasł, jednak nowa radna nie otrzymała jeszcze oficjalnej nominacji.

I choć starostą i przewodniczącym rady są przedstawiciele Platformy Obywatelskiej (przewodniczącym jest Jerzy Pokój), spory wpływ na sprawowanie władzy będzie miało Polskie Stronnictwo Ludowe. Wicestarostą został Paweł Kwiatkowski z partii zielonych. Ostatnie miejsce



Anna Koniecznińska została nowym starostą jeleniogórskim.

R. ZAPORA

w trzyosobowym zarządzie zajął Andrzej Walczak z PSL-u. Pierwotnie na to stanowisko zgłaszany był jego partyjny kolega Leszek Supierz, ale nie uzyskał wymaganego poparcia. Za jego kandydaturą było tylko 8 radnych. Dopiero potem zgłoszono Walczaka.

Ustępujący starosta Jacek Włodyga na sesji pogratulował Annie Koniecznińskiej. - Doszedłem do wniosku,

że pora oddać władzę młodszemu - przyznał. Zapowiedział, że będzie miał teraz więcej czasu na swoje ukochane skoki narciarskie. Nadal będzie zasiadał w radzie powiatu. Przyznał też, że SLD, które otrzymało 3 mandaty, nie zostało zaproszone do przystąpienia do koalicji PO-PSL-Razem dla Regionu.

(ROB)

Ludowcy fetowali w Bolesławcu

Ludowcy rosną w siłę w rejonie Bolesławca. Wzięli fotel wicestarosty bolesławieckiego, a w sąsiednim Lwówku Śląskim - burmistrza. Nic dziwnego, że do Bolesławca 12 grudnia zjechała wierzuszka Polskiego Stronnictwa Ludowego, żeby uczcić wynik w ostatnich wyborach samorządowych w województwie dolnośląskim. Z Kopciuszka PSL przeobraził się

w piękną królową. W Sejmiku wzięli aż 5 mandatów i tym samym stał się realnie drugą siłą w lokalnym parlamencie, po grupie PO-Dutkiewicz. Wprowadzie PiS ma więcej radnych, ale nie ma mocy koalicyjnej.

Udział w zjeździe w Bolesławcu zapowiedział wicepremier i zarazem minister gospodarki Janusz Piechociński. Nie przyjechał, ale do zebranych

przemówił - nagranie przesłano dzień wcześniej z Warszawy. Gratulował doskonałego wyniku. W Bolesławcu zastąpiła go wiceminister gospodarki, Ilona Antoniszyn-Klik.

Wynik PSL-u był dla wielu zaskoczeniem, bo sondaże go nie zapowiadały. Ale nie zapowiadały też upadku wielu - wydawało się - pewniaków. Tymczasem stracili stanowiska, z czym nie mogą się pogodzić i szukają winnych. Obwiniają m.in. Państwową Komisję Wyborczą (system elektronicznego liczenia głosów okazał się niewydolny) i... wyborców, bo, jak utyskują przegrani, wielu wyborców nie potrafiło głosować. Na bocznym torze prowadzonej publicznie debaty jest natomiast narracja, że wyborcy pozbawili posad tych wójtów, burmistrzów i prezydentów, których po prostu nie lubią. A tak ukarana została arogancja, czego najlepszym przykładem jest prezydent Wrocławia, Rafał Dutkiewicz. Podczas kampanii wyborczej zarzucono mu głównie, że nie liczy się ze zdaniem mieszkańców. Ten, gdy zorientował się, że jego prezydentura wisi na włosku,

uderzył się w pierś i zapewnił, że się zmieni. Chodził rano po przystankach tramwajowych i ścisnął ręce pasażerom, ku ich zdumieniu. Wcześniej Dutkiewicz nawet dnia przyjęć mieszkańców w ogóle nie miał. Uważał, że od tego ma urzędników. Przekonał się, jak trafne są powiedzenia, że „pycha kroczy przed upadkiem”. Owszem, wybory wygrał, lecz jego przewaga wyniosła zaledwie kilka procent. To kompromitacja. Dostał żółtą kartkę.

- My zawsze byliśmy blisko ludzi i to zapoczątkowało - mówił w Bolesławcu ze sceny Tomasz Pilawka, ogólnopolski szef Forum Młodych Ludowców, nowo wybrany radny wojewódzki Dolnego Śląska.

W wielu powiatach nie ukonstytuowały się jeszcze rady powiatowe, a już rozpoczęto kolejną kampanię. Bo obecne wybory samorządowe pokazały, że władzę nie tak trudno przejąć, ale trudno ją utrzymać. Ponadto wkrótce wybory parlamentarne. Ludowcy zamierzają powtórzyć sukces z jesieni tego roku.

Tekst i fot. Marek Perzyński

PSL formatuje się politycznie jako centrum.

Na zdjęciu: część uczestników zjazdu w Bolesławcu



18 lat temu w NJ

Stan awaryjny grozący katastrofą - tak brzmiał jeden z końcowych wniosków ekspertyzy stanu technicznego mostu nad rzeką Bóbr, na ulicy Różycyńskiej. (...) Najbardziej jednak niepokoi „przemieszczanie się” jednej z podpór pośrednich, co spowodowało przechylenie się w jedną stronę wahaczy łożyska mostu. Trudno jest powiedzieć, dlaczego tak się stało.

Ile jest taksówek w Jeleniej Górze - dokładnie nie wiadomo, ale z różnych źródeł możemy dociekać, że razem z bagażówkami (których jest niewiele), po Jeleniej Górze jeździ ponad 600 aut (z „kogutem”). To zdecydowanie za dużo, żeby wszyscy mogli zarobić na życie, więc trudno się dziwić, że rodzą się pomysły ograniczenia podaży tego rodzaju usług. Jednym z nich jest powstawanie kolejnych stowarzyszeń taksówkowych.

- Nie ma większych wątpliwości, że zwłoki mężczyzny, które odnaleziono kilka tygodni temu pod Stanisławem to ciało zaginionego w połowie ub. roku dealera fiata z Mysłakowic - powiedział prokurator wojewódzki Wojciech Przeździecki. Prowadzone badania medyczne i identyfikacyjne są przy obecnym stanie wiedzy formalnością. Odnalezienie zwłok być może ułatwi działania śledcze, a z pewnością utnie spekulacje na temat rzekomej ucieczki tego mężczyzny.

Ostatnio, gdy Strumykową 11 odwiedziła ekipa nadzoru budowlanego, fachowcy namawiali panią Kalas, aby zgodziła się w dużym pokoju podeprzeć strop. Belka miałaby stać na środku tuż pod oknem. - Nie zgodziłam się - ja by to wyglądało? - mówi lokatorka.

Wybrał GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, książd Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Opłata za CEIDG? Pocałujcie nas w ..!

Uwaga na firmy żerujące na niewiedzy świeżo upieczonych przedsiębiorców! Wpis do ministerialnej Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jest bezpłatny - w przeciwieństwie do „ofert” rozsyłanych przez naciągaczy.

Niedawno opisaliśmy na łamach NJ historię mieszkanki Świeradowa Zdroju, która następnego dnia po zarejestrowaniu działalności gospodarczej znalazła w swojej skrzynce pocztowej dziwny list. Był to czerwono drukowany blankiet opłaty opiewającej na kwotę 195 zł, tytułem ogłoszenia wpisu w rejestrze działalności gospodarczych. Ogłoszenie, jak wynikało z pisma przewodniego, wymagało uregulowania fakultatywnej opłaty rejestracyjnej zgodnie z regulaminem KRBiP. Niestety, tego, czym jest KRBiP, ani gdzie jest dostępny jego regulamin, z pisma nie można było wyczytać. Nasza czytelniczka, początkujący przedsiębiorca, została postraszona dodatkowo dramatycznie krótkim, zaledwie 5-dniowym terminem wniesienia opłaty, więc szybko pobięła z blankietem na pocztę. Całe szczęście, że życzliwa urzędniczka w okienku pocztowym przestrzegła ją przed uiszczeniem opłaty, której kobieta wcale nie miała obowiązku wnieść!

- Dowiedziałam się, że te firmy to są oszuści i naciągacze - opowiedziała nam wzburzona kobieta w redakcji. Pani była właśnie w drodze do prokuratury, dokąd szła złożyć stosowne doniesienie o próbie wyłudzenia nienależnych opłat. Zdecydowała się na ten krok, bo gdy złożyła w całość wszystkie fakty, to nabrała przekonania, że funkcjonuje cała sieć jakichś dziwnych powiązań, dzięki którym oszuści próbują żerować na naiwności innych.

■
To, że informacja o nowym podmiocie gospodarczym jest ogólnie dostępna, nie powinno dziwić. Zorientowani w temacie doskonale wiedzą, że wszystkie potrzebne dane znajdują się na stronach internetowych Ministerstwa Gospodarki, pod adresem www.prod.ceidg.gov.pl. Trzeba tylko umieć inteligentnie posłużyć się wyszukiwarką, by dotrzeć do najświeższych wpisów, zawierających dane adresowe nowych firm. Naszą czytelniczkę zastanowiło co innego. Otóż blankiet wpłaty na konto Rejestru Działalności Gospodarczych i Firm przysłało kobiecie nie na adres firmy, ale na jej adres domowy! W dodatku poczta trafiła do domowej skrzynki następnego dnia po zarejestrowaniu firmy w centralnym systemie. Jakim cudem? Krótkie śledztwo internetowe przyniosło zaskakujące

informacje. Okazało się, że Rejestr Działalności, który chciał pieniędzy od Świeradowianki, widnieje w systemie KRS jako firma w zawieszeniu... Kto więc i jakim prawem domagał się opłat?

Problem jest, i to nielichy, skoro na oficjalnej stronie Centralnej Ewidencji

miejscach w Polsce postępowania prokuratorskie w tym zakresie. Okazuje się bowiem, że na rynku działa już kilkadziesiąt różnej maści firm, które rozsyłają do naiwnych informacje podobnej treści jak ta, którą znalazła w swej skrzynce nasza czytelniczka.

polecony list - wówczas spokojnie można go wyrzucić do kosza. Ale gdy zlekceważymy list polecony, sprawa może trafić do e-sądu i wtedy może być różnie. Wątor opisał m.in. przypadek z Katowic, kiedy to sąd umorzył śledztwo wszczęte w stosunku do

najwyższe pochwały - opowiada kobieta. - Wielokrotnie pouczał nas, żebyśmy nie ulegali żadnym namowom na zapłatę za umieszczenie w jakiegokolwiek ewidencji, ponieważ CEIDG jest bezpłatna. Natomiast jeżeli chcemy zaistnieć gdziekolwiek indziej, to trzeba mieć świadomość, że jest to odpłatne.

Tuż po rejestracji firmy zaczęło się. Sypnęły się najpierw propozycje rozmaitych usług przez internet, ale te akurat pani Ewa zalicza do grupy propozycji uczciwych. - Faktycznie, to zaśmieca skrzynkę mailową, ale jeśli potrzebuję np. pomocy w księgowości, a nie wiem, do kogo się zwrócić, to jest akurat przydatne.

Pretensji zresztą małżonkowie do nikogo nie mieli, bo oferty przychodziły na adres mailowy, podany przez nich w zgłoszeniu działalności. Potem przyszedł jednak czas na oferty papierowe, przysyłane do domu w kopertach. Oczywiście, wśród nich znalazła się także korespondencja od firmy, która domagała się blisko 200 zł za wpis do jakiegokolwiek ewidencji. - Pamiętam, że bardzo kataryczne były te zapisy. Można się było dać nabrać albo nastraszyć. Gdybyśmy byli ludźmi mniej światłymi, mniej ogarniającymi, różnie by mogło być. Na szczęście jesteśmy odporni na wszelkiego rodzaju naganiaczy, na promocyjne pokazy, itp. Nie daliśmy sobą manipulować. Żałuję, że tego listu nie zatrzymaliśmy, żeby pokazywać go innym i przestrzegać przed takimi sytuacjami.

List nie był polecony, a w dodatku świeżo upieczeni przedsiębiorcy zostali naprawdę mocno uczuleni na tę kwestię przez urzędnika w Kowarach. Zastanawiała urzędowa treść listu, dziwiły przywołane przez wystawcę faktury paragrafy, ale oni wiedzieli, że to wszystko pic na wodę.

- Refleksja była jedna. Zamierzaliśmy wsadzić to pismo w kopertę zwrotną i dołączyć informację: pocałujcie nas w d... Adresu zresztą nie było, tylko nr skrytki pocztowej gdzieś w Polsce. Ostatecznie tego nie wysłaliśmy, bo szkoda było pieniędzy na znaczek. Ale mówić o takich sprawach trzeba, i to głośno, choćby w imię tak zwanego dobra wspólnego - przekonuje pani Ewa.

Katarzyna Matla



Ewa Kiraga-Wójcik także otrzymała korespondencję od amatorów łatwego zysku.

i Informacji o Działalności Gospodarczej, prowadzonej przez Ministerstwo Gospodarki, zamieszczono wyróżnioną na żółto informację następującej treści:

- UWAGA! Wszelkie czynności związane z wpisem do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) - prowadzonej przez Ministra Gospodarki są BEZPŁATNE. Do wszystkich przypadków oferowania wpisu do rejestru przedsiębiorców za opłatą należy podchodzić ze szczególną ostrożnością, gdyż są to oferty komercyjne.

Czym się różni oferta komercyjna od próby wyłudzenia czy oszustwa albo od doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem? Należy ufać, że odpowiedzi na te pytania przyniosą prowadzone już w kilku

Występują one pod różnymi nazwami typu: Rejestr Działalności Gospodarczych i Firm, Centrum Ochrony Danych Osobowych, Ogólnopolska Ewidencja Firm i Przedsiębiorstw, Centralna Ewidencja Działalności Gospodarczych i Firm, i prawdopodobnie jeszcze wiele innych, nawiązujących w swej nazwie do ministerialnego i bezpłatnego (!) CEIDG.

Jacek Wątor z „Gazety Wyborczej” już kilkakrotnie poświęcił tematowi swoje publikacje, zwracając uwagę na problematyczne kwestie. Osoby doświadczone i obyte zwykłe po prostu ignorują tego typu korespondencję. Trzeba jednak uważać. Jeśli wystawca faktury poszedł po najniższych kosztach i wysłał zwykły, nie

mężczyzny, który prowadził Krajowy Rejestr Pracowników i Przedsiębiorców. Nieświadomi tego, że nie muszą mu wcale płacić ludzie przelali na jego konto w sumie 683 tys. zł.

■
Ewa Kiraga-Wójcik rejestrowała rodzinną firmę z domu, za pośrednictwem internetu, właśnie przez strony Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Dokumenty zostały wydrukowane na domowej drukarce - ale okazało się, że trzeba jednak z nimi wyjść z domu. Świeżo upieczeni przedsiębiorcy nie mieli jeszcze podpisu elektronicznego. By dopełnić formalności, trafili do Urzędu Miejskiego w Kowarach.

- Pan, który prowadzi obsługę działalności gospodarczej, zasługuje na

Podwieczorek Dobrodziejów

Po raz dziewiętnasty na Tradycyjnym Podwieczorku z Dobrodziejem spotkali się darczyńcy na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej. Po raz osiemnasty wieczór poprowadzili gospodarze Teatru Naszego w Michałowicach. Nie zabrakło stawy dla ciała i przeżyć artystycznych.

Darczyńcom Anno Domini 2014 i wypróbowanym przyjaciółom stowarzyszenia dziękowali dyrektorzy szpitala, a doktor Kazimierz Pichlak - sprawca całego zamieszania z Dobrodziejami - obdarowywał autorskimi fotografiami.

- W 2014 roku stowarzyszenie zebrało 250 tys. zł. Wyposażyliśmy salę operacyjną w najnowszy zestaw do operacji laparoskopowych, aparat do śródoperacyjnej hemostazy i uzupełniliśmy sprzęt do endoskopowych zabiegów dróg żółciowych i trzustki, co pozwoliło na poszerzenie spektrum zabiegów chirurgii małoinwazyjnej - wyjaśniał doktor Kazimierz Pichlak, na jaki cel przeznaczono hojne datki Dobrodziejów w 2014 roku.

Zwieńczeniem uroczego wieczoru był spektakl muzyczny Teatru Naszego. Nie mogło być lepszego подарunku dla Dobrodziejów niż „Ogień w nutach”: nagrany z temperamentem przez

gospodarzy Teatru Naszego i wspianych muzyków zaproszonych do tego projektu.

Momentem najważniejszym Tradycyjnego Podwieczorku z Dobrodziejem jest jednak, jak co roku, przyznanie tytułów Dobrodziejów Łaskawych, Dobrodziejów Honoris Causa i Dobrodziejów Nadzwyczaj Łaskawych. W tym roku na zaszczytny tytuł Dobrodzieja Honoris Causa zasłużyli: Zofia Czernow, Marcin Zawila, Jerzy Łuźniak, Jerzy Pokój i jeleniogórska filia Fundacji Centrum Leczenia Szpiczaka w osobach: księdza Jerzego Gniatczyka, Lucyny Musiał i Bożeny Pożniak.

Dobrodziejami Maxime Benignus 2014 - Dobrodziejami Nadzwyczaj Łaskawymi zostali:

Franciszek Olesiuk, Krzysztof Ładka, Zbigniew Ładziński, SIMET S.A. (Prezes Ryszard Grot), JZO (Prezes Mirosław Nowak), WEPA Professional S.A. (Prezes Janusz Bryliński), Firma DR.SCHNEIDER (Dyrektor Thomas Stadelmann, Dyrektor Gabriela Stępień), Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Jeleniej Górze (Prezes Włodzimierz Stasiak), DWS DRAEXLMAIER (Dyrektor Thomas Kruger, Dyrektor Joanna Stawska), Jacek Chojka, TAURON EKOENERGIA (Prezes Małgorzata Wójcik-Stasiak), Fundacja Polska Miedź, Teatr Nasz (Jadwiga i Tadeusz Kutowie). **MPP**



Dobrodzieje 2014 zostali obdarowani autorskimi fotografiami z ostatniej wystawy doktora Pichlaka w galerii BWA „Gór górzystość”.

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Henryk Stobiecki Zakupowe reklamacje



W minionym tygodniu nasi Czytelnicy znów zgłosili kilkanaście spraw, które ich niepokoją, drażnią i bulwersują. Dominowały kłopoty ze sprzedawcami i wadliwymi towarami, problemy z reklamacjami w marketach i sklepach internetowych. Grudzień to dla handlowców miesiąc przedświątecznych zakupów i największych zysków. Nieuczciwi doskonale to wykorzystują, próbując perfidnie oszukać niezających swoich praw klientów.

Sygnalizowane przez Czytelników sprawy najczęściej dotyczyły zwrotów artykułów spożywczych i przemysłowych. Nie przyjęto reklamacji pana Błażeja z Karpacza, gdyż nie miał paragonu. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyjaśnił, że w prawie nie ma nakazu okazania paragonu. Nie musi to być jedyny dowód, że kupiliśmy towar właśnie tu. Dowodem może być wyciąg z konta, jeśli płaciliśmy kartą, wydruk tej transakcji. Bank przechowuje elektroniczną kopię przez pięć lat. Sklep ma możliwość sprawdzenia zawartej transakcji, bo tego typu informacje zapisują kasy fiskalne.

Pan Marek z Mysłakowic podzielił się dobrą radą. Ponieważ na paragonach tusz szybko się ściera, warto zrobić ksero paragonu. Pani Weronice ze Starej Kamienicy i wszystkim konsumentom przypominamy, że jeżeli produkt jest niezgodny z umową kupna - sprzedaży (posiada wadę), jego naprawy lub wymiany na nowy możemy domagać się w ciągu dwóch lat od zakupu. Warto poznać nowe, chroniące konsumentów przepisy (wchodzą w życie 25 grudnia). Ustawowe zmiany zostały wymuszone ujednolicią dyrektyw.

Podczas redakcyjnego dyżuru Czytelnicy „NJ” sygnalizowali też ważne sprawy z codziennych obserwacji i własne, mocno ich nękające problemy.

Pani Danuta z Jeleniej Góry poprosiła, aby miejsca strażnicy i policjanci zajęli się dwoma dzikimi wysypiskami śmieci. Nowe „dostawy” w postaci wielkich worków nieczystości i ram okiennych z szybami pojawiły się na tzw. Pagórku pomiędzy Sobieszowem i Piechowicami. To wysypisko, czasem nawet sprzątane przez miejskie służby komunalne, „funkcjonuje” już od ponad dziesięciu lat. Drugie miejsce, za które wstydzi się nie tylko pani Danuta, to teren przy dawnym tartaku i owczarni w rejonie torów kolejowych w Sobieszowie. Nasza Czytelniczka proponuje zainstalować na wysypiskach monitoring i surowo karać winnych.

Jedna z kamiennogórzanek zaniepokoiła się dodatkami „chemii”, których

skład chciałaby poznać, w homogenizowanym mleku z mleczarni, bo tylko takie jest w sprzedaży.

Lokatorzy trzech wykupionych lokali komunalnych z domu przy ulicy Cieplickiej poskarżyli się na kłopoty z córką zmarłego sąsiada i jej konkubentem. Komunalne mieszkanie zajęła ona bezprawnie, życiowy partner zniszczył skrzynkę na listy i zastrasza lokatorów. Sprawą zajęcia pustostanu obiecał zająć się dyrektor ZGKiM Jerzy Lenard. Wyczyny konkubenta pozna policja.

Pani Krystyna z Kostrzycy poprosiła o dziennikarską interwencję. Czeką też na odpowiedź na pismo skierowane do wójta gminy Mysłakowice. Sprawa dotyczy nielegalnego ruchu wielkich i ciężkich aut z materiałami na remont asfaltowanej ulicy „Zielona Dolinka”. Pomimo drogowego znaku zakazu wjazdu pojazdów powyżej 3,5 tony i policyjnej kontroli, materiały były w sobotę, 22 listopada, dowożone od godziny 9 do 16.30. Ciągły ruch aut ponadtonażowych spowodował zniszczenia. Popękały ściany budynków: mieszkalnego i gospodarczego. Zdaniem pani Krystyny zbudowane w innych realiach budynki nie są przystosowane do wstrząsów wywołanych przez potężne gabarytowo pojazdy, obciążone mokrą ziemią, kamieniem i asfaltem. Będą wykonane ekspertyzy. Poszkodowana Czytelniczka posiada fotograficzną dokumentację. Ponadto auta zniszczyły drogi gminne i most na ulicy Kościuszki. Sprawa szokuje, gdyż do remontowanej ulicy można było dojechać innymi ulicami, Karkonoską i Jeleniogorską.

Pana Edwarda bulwersuje widok aut ciężarowych i osobowych nagminnie parkujących na trawnikach obok wielkich zakładów w dzielnicy przemysłowej w Jeleniej Górze. Ponadto pojazdy błocą ulicę. Interwencja Straży Miejskiej nie przyniosła skutku, gdyż jest to teren własnościowo należący do znanych przedsiębiorstw. - Dlaczego nie pomyślano o zbudowaniu parkingów? - zapytał nasz Czytelnik.

(STOB)

Zadzwoń do nas
W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji
Tel. 75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538
- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski
powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Metamfetamina spod Bogatyni

Czech, 45-letni Frantisek M., robił za chemika, a Polacy dostarczali mu wszystkich niezbędnych do produkcji odczynników oraz karmili go. Tak w największym skrócie można opowiedzieć historię podbogatynskiej fabryki metamfetaminy, zlikwidowanej przez CBŚ.

Do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze trafił właśnie akt oskarżenia przeciwko czterem mieszkańcom Bogatyni. 24-letniemu Remigiuszowi R., 43-letniemu Tomaszowi J., Arturowi A. oraz obywatelowi Czech, 45-letniemu Frantiskowi M. prokurator rejonowy w Zgorzelcu zarzucił produkcję metamfetaminy, uprawę niedozwolonych konopi oraz nielegalne posiadanie broni. Historia nie jest świeża, bo mężczyźni zatrzymano w maju 2014, ale dopiero teraz znalazła ona swój finał w postaci sformułowanego aktu oskarżenia. W ciągu półrocza, jakie minęło od wpadki, zaszły spore zmiany u podejrzanych. W początkowym okresie wszyscy, solidarnie, nie przyznawali się do stawianych im zarzutów.

- Później jednak zmienili zdanie i wszyscy przyznali się do zarzucanych im czynów - poinformowała prokurator Ewa Węglarowicz-Makowska.

Fabrykę metamfetaminy namierzono po tym, jak CBŚ wytypowało podbogatynską posesję Tomasza J. jako miejsce, w którym może być prowadzona uprawa konopi. Oczywiście, chodziło o te zakazane konopie, określone fachowo jako „inne niż włókniście”. Po

wkroczeniu na posesję policja odkryła nie tylko uprawę marihuany, ale też fabrykę metamfetaminy, określanej czasem mianem piko, lodu, kryształ bądź po prostu met. Działanie piko jest ogólnie zbliżone do działania amfetaminy, jednak metamfetamina oddziałuje dłużej, przez co ma bardziej wyniszczające skutki dla organizmu człowieka. W Czechach o nią łatwiej niż w Polsce, a to za sprawą liberalizacji tamtejszego prawa w zakresie posiadania substancji psychoaktywnych. To, co u nas traktowane jest wciąż jako przestępstwo, czyli posiadanie nawet niewielkiej ilości narkotyków, u naszych sąsiadów jest tylko wykroczeniem. Rozważania te w żaden sposób nie zmieniają jednak sytuacji czterech zatrzymanych, bo w fabryce znaleziono tyle towaru, że nie da się tego absolutnie podciągnąć pod posiadanie niewielkiej ilości.

Jak poinformowała Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze, policjanci znaleźli na miejscu nie tylko uprawę marihuany, ale też szereg przedmiotów, naczyni i związków chemicznych wykorzystywanych do produkcji metamfetaminy. Łącznie było tam 241,43 gramów gotowego produktu, z którego można było uzyskać 2344 porcji handlowych. Biegły z zakresu badań fizykochemicznych wykluczył tu jakąkolwiek pomyłkę. Podczas nalotu policjanci zatrzymali na terenie posesji obywatela Czech, Frantiska, oraz Polaka, Artura. Okazało się, że Czech zamieszkał czasowo w budynku, bo został zatrudniony przez

Remigiusza i Tomasza jako chemik, do produkcji narkotyków. „Pracodawcy” dostarczali Frantiskowi urządzenia i odczynniki do produkcji narkotyku, natomiast Artur, zgodnie z poleceniem Remigiusza, przynosił chemikowi jedzenie. Podział ról był więc jasny, dzięki czemu fabryczka działała sprawnie. Do czasu, oczywiście.

Poza wytwórną piko funkcjonariusze CBŚ znaleźli na pierwszym piętrze domostwa profesjonalnie zorganizowaną produkcję ziela. Najwiśdziej Artur opiekował się nie tylko chemikiem, bo znaleziono przy nim 107,52 grama marihuany. Sytuacja Frantiska mocno się skomplikowała po tym, jak policjanci znaleźli jeszcze na dokładkę, w zajmowanym przez Czecha pokoju, rewolwer. Rewolwer, podobnie jak Frantisek, był produkcji czeskiej i nazywał się Alfa kaliber 6 mm. Frantisek nie miał wyjścia i przyznał, że Alfa jest jego, co bardzo oszczędziło pracy funkcjonariuszom. Dalsze postępowanie przyniosło kolejne odkrycia; między innymi to, że Tomasz J. też miał u siebie broń. Tym razem był to pistolet Browning kaliber 8 mm. Ostatecznie, po początkowych zaprzeczeniach, cała obsługa fabryczki przyznała się do zarzucanych im czynów. Za wymienione zbrodnie i występki grozi im kara od 3 do 15 lat więzienia. Frantisek M. oraz Artur A. staną przed sądem po raz pierwszy. Natomiast Remigiusz R. oraz Tomasz J. byli już wcześniej karani sądowo.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA



Ci 3 / Cel 3
2007-2013



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PRZEKRACZAMY GRANICE

Dobiega końca okres realizacji **Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013**, największego programu współpracy transgranicznej, w którym uczestniczyła Polska oraz czwartego programu transgranicznego w Europie pod względem zaangażowania środków unijnych. W ramach 8 naborów wniosków złożono 712 projektów. Do 16.10.2014 r. zakończono pod względem finansowym 202 projekty i złożono Wnioski o płatność na kwotę 190,3 mln EUR.

DOLNOŚLĄSKIE PROJEKTY REALIZOWANE W RAMACH POWT RCZ-RP 2007-2013
(kwoty dofinansowania na podstawie Umów o dofinansowanie zgodnie z systemem MONIT)

„OŚ PRIORYTETOWA 1 - Wzmocnienie dostępności komunikacyjnej, ochrona środowiska, profilaktyka zagrożeń”

Dziedzina 1.1 Wzmocnienie dostępności komunikacyjnej

14 projektów na kwotę 35,75 mln EUR oraz 1 projekt rezerwowi na kwotę 2,3 mln EUR

- modernizacja, rekonstrukcja, budowa i poprawa jakości dróg

- rekonstrukcja linii kolejowej

Dziedzina 1.2 Ochrona środowiska

14 projektów na kwotę 14,35 mln EUR

- uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej

- racjonalna gospodarka odpadami i ich wtórne wykorzystanie

- zarządzanie ochroną przyrody

Dziedzina 1.3 Profilaktyka zagrożeń

13 projektów na kwotę 12,63 mln EUR

- współpraca i doposażenie służb działających na rzecz bezpieczeństwa, rozwój systemów ratowniczych

„OŚ PRIORYTETOWA 2 - Poprawa warunków rozwoju przedsiębiorczości i turystyki”

Dziedzina 2.1 Rozwój przedsiębiorczości

10 projektów na kwotę 4,03 mln EUR

- stworzenie wspólnej, internetowej platformy komunikacji

- stworzenie sieci punktów dot. współpracy gospodarczej

- współpraca między jednostkami badawczo-naukowymi

- działania informacyjne skierowane do przedsiębiorców

- stworzenie wspólnego polsko-czeskiego biuletynu przedsiębiorcy

Dziedzina 2.2 Wspieranie rozwoju turystyki

51 projektów na kwotę 35,93 mln EUR

- poprawa jakości i rozwój infrastruktury turystycznej

- rozwój punktów i miejsc informacji turystycznej

- promowanie nowych produktów turystycznych

- oznakowanie atrakcji turystycznych i szlaków

- promowanie obszaru pogranicza polsko-czeskiego

- odnowa i ochrona bogactwa kulturowego

Dziedzina 2.3 Wspieranie współpracy w zakresie edukacji

4 projekty na kwotę 1,16 mln EUR

- współpraca polskich i czeskich pracowników

- wspólne badania, seminaria, staże naukowe

- rozwój umiejętności uczniów szkół średnich

„OŚ PRIORYTETOWA 3 - Wspieranie współpracy społeczności lokalnych”

Dziedzina 3.1 Współpraca terytorialna instytucji świadczących usługi publiczne

12 projektów na kwotę 3,15 mln EUR

- wzmocnienie kontaktów transgranicznych między pracownikami

- zacieśnianie współpracy instytucjonalnej polskich i czeskich szkół i oddziałów polskiej i czeskiej telewizji

- poprawa infrastruktury przedszkolnej oraz realizacja transgranicznych zajęć edukacyjnych

- promowanie współpracy partnerskiej na obszarze euroregionów

- stworzenie wspólnej strategii rozwoju

Dziedzina 3.2 Wspieranie przedsięwzięć kulturalnych, rekreacyjno- edukacyjnych oraz inicjatyw społecznych

34 projekty na kwotę 7,36 mln EUR

- realizacja różnorodnych wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych i sportowo-rekreacyjnych skierowanych do mieszkańców / młodzieży po obu stronach granicy

Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego
ul. Wybrzeże Słowackiego 12-14, 51-411 Wrocław
tel. 71 776 92 89
www.ewt.dolnyslask.pl

Wspólny Sekretariat Techniczny (WST)
Centrum Rozwoju Regionalnego Republiki Czeskiej
Jeremenkova 40 b, 779 00 Olomouc
Tel. +420 587 337 711 / Fax: +420 587 337 717
www.cz-pl.eu



DOLNY
ŚLĄSK

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Wybrzeże J. Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław

www.umwd.dolnyslask.pl/ewt

Człowiek Roku 2014

Pierwsze zgłoszenia

To już 24. edycja wyborów Człowieka Roku! Nadszedł czas, by zgłaszać pretendenta do tego tytułu. Finał wyborów odbędzie się 7 lutego 2015 roku w hotelu Cieplice.

Szukamy ludzi z charyzmą, żywiołową pasją, którzy wyróżniają się w swoim środowisku. Działają na rzecz innych. Są ambitni, ale też wrażliwi, empatyczni, aktywni, pełni dobrej, zaraźliwej energii. Ludzi, którzy inspirują innych, są liderami lokalnych społeczności.

Formuła wyborów pozostaje niezmieniona od lat. O tytuł Człowieka Roku może się starać działacz społeczny, lekarz, prawnik, artysta, policjant, strażak, nauczyciel, zwykły robotnik czy gospodyni domowa. Symbolem tych wyborów jest Krysztal Górski, czyli główna nagroda. Minerale szlachetne, piękne, przyciągające uwagę i zachwyt innych. Kumulujący i oddający dobrą energię. Czyli... skarb naszego regionu.

Jak można zgłaszać kandydatów do tytułu? Najlepiej korespondencyjnie - tradycyjnie bądź mailowo. Zgłoszenie winno zawierać uzasadnienie. Prosimy również o podpisanie zgłoszenia wraz z podanym kontaktem. Dane personalne osoby zgłaszającej, na prośbę zainteresowanych, można zastrzec jedynie do wiadomości redakcji. Zgłoszenia może dokonać osoba fizyczna bądź prawna, czyli organizacje, stowarzyszenia czy fundacje. Jedna osoba może zgłosić co najwyżej trzy kandydatury. Uwaga! W tej edycji nie zgłaszamy finalistów z ubiegłorocznych wyborów. Można jednak zgłaszać tych kandydatów, którzy byli zgłoszeni w ubiegłym roku, a nie weszli do finałowej piątki. Nie ma przeszkód, aby zgłaszać finalistów z poprzednich lat.

Na kandydatów głosujemy za pomocą kuponów bądź wysyłając sms

na numer 7255, wpisując w treści **Cr i numer kandydata**. Koszt jednego sms to 2,46 zł brutto.

ROMAN ZIELIŃSKI (sms na numer 7255 o treści: Cr1, koszt 2,46 zł brutto). Zgłoszony przez Dorotę Mazur.

Nauczyciel wychowania fizycznego, blisko 30 lat w zawodzie - od 16 lat pracuje w ZSO Nr 1 w Jeleniej Górze, popularnym „Żeromie”. Posiada nie- zwykły dar komunikowania się z uczniami, poczucie humoru - niezapomniany John Travolta z występu na Gali Charytatywnej, dzięki czemu jest ulubionym nauczycielem w-f w szkole. Młodzież na jego lekcjach, oprócz dobrej zabawy, realizuje się sportowo. Jego zaangażowanie sięga daleko poza obowiązki wynikające z pracy. Zawsze blisko młodzieży, jest pomysłodawcą i organizatorem corocznego Rajdu Rowerowego w szkole, współpracuje z klubem sportowym „Paulinum” - dzięki jego zaangażowaniu w zdobycie środków finansowych młodzież mogła reprezentować szkołę i miasto na Mistrzostwach Świata w Biegach na Orientację w Portugalii. Jednak to nie tylko zaangażowanie w środowisku szkolnym - działa również w środowisku lokalnym. Od kilku lat współpracuje z Bursą Szkolną Nr 1 w Jeleniej Gó-



rze przy akcji charytatywnej „Wielka Paka dla Dzieciaka” - zbiera zabawki w szkole, a także, jako niezapomniany i bardzo realistyczny Mikołaj, rozdziela 6 grudnia dzieciom z najuboższych rodzin jeleniogórskich wskazanych przez MOPS. Zasluguje na uwagę ze względu na swoją nietuzinkowość, życzliwość w kontaktach z ludźmi, poczucie humoru i dystans do samego siebie.

BEATA KOZYRA (sms na numer 7255 o treści: Cr2, koszt 2,46 zł brutto)

Do tytułu „Człowiek Roku” zgłoszono panią Beatę Kozyrę, dyrektorkę Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze. Pani Beata okazała się rzutkim menedżerem. Za jej sprawą w szkole wiele się zmieniło i zmienia nadal. Poza działalnością organizatora i zarządzającego nie brakuje jej zaangażowania w sprawy uczniów. Szkoła tętni życiem, organizowanych jest wiele akcji edukacyjnych i społecznych. Zgłaszający prosił o zachowanie jego imienia i nazwiska do wiadomości redakcji.



REGINA CHRZEŚCIJAŃSKA (sms na numer 7255 o treści: Cr3, koszt 2,46 zł brutto)

Prowadzone przez nią wydawnictwo AD REM to przykład, jak z małej firmy można uczynić niemal wizytówkę regionu. Od lat promuje autorów zwią-

zanych z Kar- konosząmi, publikuje materiały promocyjne, historyczne i beletrystyczne związane z naszym regionem. Daje pracę innym, ale wspiera także wiele lokalnych inicjatyw, podejmuje działania charytatywne. A dodatkowo jest osobą bardzo lubianą i szanowaną, za to, że pokazuje na własnym przykładzie, iż można w tych czasach prowadzić działalność gospodarczą zgodnie z zasadami fair play.

DARIUSZ SERAFIN (sms na numer 7255 o treści: Cr4, koszt 2,46 zł brutto)

Komandor Biegu Piastów. Zgłoszenie od osób ze środowiska biegów narciarskich. Wydawało się, że po odejściu Juliana Gozdowskiego z tzw. pierwszej linii, Bieg Piastów czeka nieuchronny lot w dół. Tymczasem znalazł się młody człowiek, który nie tylko z powodzeniem kontynuuje tę znakomitą imprezę, ale rozwija ją, a o Polanę Jakuszycką dba, jak mało kto. W tym roku uruchomionych zostanie



kilkanaście kilometrów dodatkowych tras dla narciarzy-biegaczy. Dariusz Serafin to nie tylko dobry zarządca: kiedy brakuje rąk do pracy, sam ubiera się i przerzuca śnieg na trasy, jak to było podczas pamiętnych zawodów Pucharu Świata. To się nazywa godny następca!

TADEUSZ DZIEZYC (sms na numer 7255 o treści: Cr5, koszt 2,46 zł brutto)

Dyrektor Lwóweckiego Ośrodka Kultury. Niestrudzony animator życia kulturalnego regionu i działań na rzecz integracji środowiska

lokalnego. Jego aktywność i zaangażowanie wykraczają daleko poza zakres obowiązków zawodowych. Twórca wielkiego sukcesu Lwóweckiego Lata Agatowego - wspaniałej imprezy, której jest pomysłodawcą i organizatorem, wyrosłej na jedno z największych i najważniejszych wydarzeń odbywających się od kilkunastu lat w naszym regionie, sławiącej nie tylko Lwówek Śląski, ale i cały Dolny Śląsk, zaliczanej jednocześnie do grupy najlepszych, międzynarodowych imprez mineralogicznych na świecie!



(bud)

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

26- i 30-latek ukradli cztery aluminiowe felgi (wartość około 1 tys. zł) z jednego z zakładów wulkanizacyjnych. Z braku lepszego pomysłu oddali je na złom, do dwóch punktów. Nowe, wartościowe przedmioty zainteresowały policjantów, którzy ustalili, kto felgi na skup złomu przyrządził. Sprawcom grozi do 5 lat więzienia.

Dwa razy przychodził 27-latek do znajomego po odbiór wymaganego długu.

Kilka miesięcy temu zmusił go do wydania 2,5 tys. zł, teraz przyszedł po 2 tys. zł. Czekala na niego policja. Trafił na 3 miesiące do aresztu, a sąd może go skazać nawet na 10 lat odsiadki.

Wczesnym rankiem, gdy padał deszcz i było ciemno, przy wyjeździe na Zgorzelec 46-letni kierujący volkswagenem transporterem przejechał leżącego na jezdni 30-latką. Ofiara z ciężkimi obrażeniami przebywa w szpitalu. Kierowca był trzeźwy. Policja ustala, czy 30-latek był trzeźwy.

BOLKÓW

300 porcji marihuany trzymał w puszcze po kawie w swojej kuchni 34-latek, którego od pewnego czasu na oku miała miejscowa policja. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków mężczyzna może trafić za kratki nawet na 10 lat.

JELENIA GÓRA

33-letni mieszkaniec Kowar okradł kolegę z pracy. Wykorzystał jego nieuwagę i z niezamkniętej szafki zabrał portfel. Nie było trudno ustalić przebieg zdarzeń - cała sytuacja zarejestrowała kamera monitoringu. Nieuczciwemu mężczyźnie grozi do 5 lat odsiadki.

Kierował samochodem o czwartej nad ranem pod wpływem narkotyków i jeszcze miał przy sobie kilka porcji marihuany. Jego podróż przerwał patrol policji. Teraz 21-letni mieszkaniec powiatu kamiennogórskiego czeka na rozprawę sądową. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności

KOWARY

19-latek wtargnął do mieszkania 66-letniego mężczyzny, pobił go, uży-

wając ostrego narzędzia, groził i żądał wydania pieniędzy. Pieniądzy nie dostał, bo ofiara ich nie miała, a po kilku godzinach był już w rękach policji. Trafił na 2 miesiące do aresztu. Sąd może go posłać do więziennej celi nawet na 15 lat.

LUBAŃ

Pijany 52-latek (2 promile) pobił krzesłem i metalową łaską swoją 85-letnią matkę. Kobieta z ciężkimi obrażeniami głowy i tułowia trafiła do szpitala. Matka przestępca była obłożnie chora, a syn dotąd opiekował się nią. Oprawca trafił na 3 miesiące do aresztu. Prokurator zakwalifikował jego czyn jako usiłowanie zabójstwa, za co grozi kara do 25 lat pozbawienia wolności.

MIŁKÓW

Właściciel toyoty nakrył złodzieja, który ścigał z jego wozu paliwo. Zdążył przełać paliwo za 170 zł. Poszkodowany ujął sprawcę i oddał w ręce policji. Za kradzież z włamaniem, bo tak jest klasyfikowane sforsowanie samochodowego zbiornika paliwa, grozi złodziejowi do 10 lat więzienia.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Na gorącym uczynku kradzieży elementów systemu wentylacyjnego z jednego z izerskich hoteli złapany został 24-latek. Przedtem część łupu już odwiózł na skup złomu do Gryfowa Śląskiego. Właściciel swoje straty oszacował na 7 tys. zł. Sprawcy grozi 5 lat życia w odosobnieniu.

(sad)

„Ratujmy Wzrok Dzieciom” pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Lepszy wzrok - lepsze stopnie!

Zaburzenia widzenia mogą powodować kłopoty w nauce. Niektóre dzieci męczą się, pracując wzrokiem na bliskie odległości, dlatego nie chcą czytać, odczuwają bóle głowy i oczu. Dobry start dziecka w szkole uzależniony jest od sprawności zmysłu wzroku, który w znacznej mierze odpowiada za odbiór i przetwarzanie przez człowieka informacji z otoczenia.

Powszechne są sądy, że wraz z postępowaniem cywilizacji rośnie ilość dzieci i młodzieży z krótkowzrocznością. U jednych pojawia się ona już na początku nauki w szkole, czyli w wie-

ku 6 - 8 lat, u innych nieco później, w wieku 12 - 15 lat. Badacze wiążą to z procesem edukacji, który wymusza długą i systematyczną pracę oczu na bliskie odległości.

Wady refrakcji, będąc najczęstszą dysfunkcją układu wzrokowego u dzieci, nie tylko obniżają jakość widzenia, ale mogą też spowalniać proces uczenia się. U młodszych dzieci naukę czytania i pisanie może utrudniać zez (zarówno jawny, jak i ukryty), ponieważ dziecko widzi nieostro, nieprawidłowe jest też widzenie obuoczne.

Nieskorygowane wady wzroku, podobnie jak zaburzona percepcja wzrokowa, mają zatem wpływ na obniżenie zdolności uczenia. Przy niektórych wadach wzroku u dzieci występuje wrażenie zmniejszania i oddalania się przedmiotów, pogorszenie ostrości widzenia dali, poprzedzone pracą z bliska. Dzieci te nawykowo czytają z bardzo bliskiej odległości - mają kłopoty również z widzeniem szkolnej tablicy, siedząc nawet w pierwszej ławce.

Zaburzona percepcja wzrokowa może powodować u dzieci poważne kłopoty w rozróżnianiu, zapamiętywaniu

ni i odtwarzaniu figur geometrycznych. Dzieci wtedy mozolnie wykonują rysunki, mają też ograniczoną wyobraźnię przestrzenną, co powoduje kłopoty we wzrokiem utrwalaniu obrazów figur. Na początku nauki szkolnej czytają bardzo wolno, ponieważ muszą długo koncentrować się na rozpoznawaniu kształtu liter i wyrazów podobnych graficznie do siebie. Robią również błędy w zapisie, mylą i przedstawiają litery, opuszczają drobne elementy graficzne, znaki interpunkcyjne, mają trudności w przepisywaniu tekstu, pisanu z pamięci i w głośnym czytaniu.

Dzieci z nierozpoznanymi wadami wzroku mogą być nawet błędnie zdiagnozowane jako dyslektyczne, ponieważ u podłoża dysleksji „typu wzrokowego” leżą zaburzenia percepcji i pamięci wzrokowej, powiązane z zaburzeniami koordynacji wzrokowo - ruchowej i ruchowo - przestrzennej. Pomyłkowa diagnoza w oczywisty sposób może przyczynić się do opóźnień dydaktycznych dziecka.

Prawidłowe widzenie jest konieczne w procesie uczenia się, dlatego warto kontrolnie badać wzrok dzieci.

MPP

Okiem Kubka

ADWENT

W o j t e k
PRUCHNIEWICZ.
„Grudzień - Adwent. Czas oczekiwania. Czekamy wszyscy na święto narodzin. W wigilię - czekamy na jutro. Jutro narodzi się nowy człowiek. A z nim nowy dzień. Jutro powinno być radosne. Jutro musi być lepiej. Na jutro czekamy wszyscy z nadzieją.”



Nie ma nadziei bez wiary i miłości. Stanowią jedno. WIARA - patrzy inaczej: człowiek widzi siebie mikroskopijną częścią Rzeczywistości. MIŁOŚĆ - patrzy głębiej: w jądrze istnienia własnego i świata człowiek widzi boskość. NADZIEJA - patrzy głębiej: poza horyzontem ziemskim człowiek widzi wieczność.

GRUDZIEŃ. Ostatnia kartka w kalendarzu 2014 roku. W liście, Zosia PRYSŁOPSKA: „Może te coroczne końce roku to jakiś dla ludzi trening przed prawdziwym końcem?”

W każdym razie - jest okazją, aby sobie uświadomić, że całe nasze życie to jedno wielkie PRZEMIJANIE. Maria SUCHECKA w wierszu WYSTUKIWANIE RYTMU:

„wszystko było pierwsze
wszystko będzie ostatnie.”

Grudzień - mój miesiąc. Z ogromną wdzięcznością oglądam się za siebie w przeszły czas. Niezliczone dobro stało się mym udziałem. Nawet to, czego się wstydzę, także obróciło się w dobro: nauczyło mnie pokory i uczyniło być wyrozumiałym dla ludzkich słabości.

Więc z uśmiechem zrywam ostatnią kartkę kolejnego roku mego życia. I spokojnie, ile muszę, wybiegam myślą w przyszłość. Z nadzieją, że będzie mi dane podjąć wszystkimu, co jutro przyniesie i zrzędzi Los.

Całkiem realistyczną i rozsądną, wydaje mi się, mam receptę na PRZEMIJANIE. Podsuwam Ci, Czytelniku, tę receptę - jako sposób na godne i mądre życie w podeszłych latach - słowami kabaretowej piosenki Teatru Naszego Kutów.

Po pierwsze - WIEM: „Do mety bliżej niż dalej.” Liczyć się z tym, mieć w świadomości stale na uwadze. I pamiętać, że w każdym momencie życia: coś ważnego czy błahego, mądrego czy całkiem głupiego - jakieś dobro i jakieś zło - mogą być po raz ostatni.

Po drugie - też WIEM: „Nie będzie lepiej, może być gorzej.” Gdyż głowa już nie taka i ciało coraz mniej sprawne. Nie ma sensu się łudzić ani oszukiwać. Tym bardziej stawiać się z tego powodu, zgorzkniałym czy nieznosnym.

Raczej - mimo to: Być optymistą oraz zachować pogodę ducha. Ośmielię się, w duchu adwentowym i Bożonarodzeniowym - także nawiązując do puenty ostatniego felietonu - tak to wyrazić: Mieć, Miły Czytelniku, TWARZ ANIOŁA. W oczach - życzliwość.

W uśmiechu - ciepło. W słowach - czułość.

Na co dzień pewnie nie bardzo Ci to wychodzi - może nawet wcale o tym nie myślisz i o to się nie starasz. W Adwencie: warto podumać i dokonać bilansu. W święta koniecznie należy mieć TWARZ ANIOŁA.

- Postarasz się...?

KUBEK

Targowisko odcięte od świata?

- Właściciel działki zagroził strategiczny wjazd - alarmuje Stanisław Sudoł, prezes Spółki Kupieckiej, która zarządza jeleniogóskim targowiskiem. - To przez pomyłkę tłumaczy przedstawiciel właściciela. Czy na pewno?

- Tu chodzi o blisko 200 kupców. Zostali bez najważniejszego wjazdu na targowisko. Dowożą nim codziennie towar do swoich punktów. Nie wspominając już o klientach, to był najdogodniejszy dojazd na parking targowiska - mówi Stanisław Sudoł.

Chodzi o wjazd od ulicy Wiejskiej, za Biedronką. W piątek na placu stanęły szlabany. To jeszcze nic. Ktoś wbetonował słupki, odgradzające drogę prowadzącą do parkingu przy targowisku.

W tej chwili na targowisko można wjechać tylko od ulicy Różyckiej. - Zostaliśmy z jednym wjazdem: do zaopatrzenia, do obsługi klienta, do drogi ewakuacyjnej, do służb ratunkowych. To zdecydowanie za mało na tyle podmiotów, ile tu działa - mówi Sudoł. Poza tym, wjazd ten jest wytyczony pomiędzy punktami handlowymi. Trzeba uważać, by nie potrącić kupujących.

Działka przy ulicy Wiejskiej należy do prywatnego przedsiębiorcy, firmy Trak z Kamiennej Góry. Jakiś czas temu firma podzieliła ją geodezyjnie na dwie części. Na jednej, tej bliżej

Biedronki, wybudowała budynek handlowo-usługowy, zrobiła też porządną parking. To tam stanęły szlabany. Druga, którą odgradzają słupki, to teren szutrowy. Od kilku lat firma dzierżawi go spółce kupieckiej, która wytyczyła tam parking. Teraz nie ma do tego parkingu dojazdu. - Dzielę się, że nie ma na tych działkach ustanowionej służebności. Wygląda na to, że nasz parking to działka bez dojazdu - mówi S. Sudoł.

Skontaktowaliśmy się z Marcinem Kołodziejem, specjalistą d/s nieruchomości spółki Trak. - Słupki stanęły tam przez pomyłkę - powiedział nam. - Po prostu wykonawca się zagalopował. Poleciliśmy mu, aby je usunął.

Nie chciał jednak powiedzieć, kiedy zostaną usunięte. Tak czy inaczej, na miejscu pozostaną szlabany. Wygląda więc na to, że wjeżdżający na parking dostawcy i klienci targowiska będą musieli dodatkowo zapłacić. M. Kołodziej powiedział, że spółka przystąpi do rozmów z zarządcą targowiska, jak rozwiązać tę sprawę. - Nie jest naszym zamiarem blokowanie kupcom dojazdu - zapewnił.

Stanisław Sudoł uważa, że gra toczy się o coś innego. Kamienogórska firma prowadzi z miastem rozmowy o zamianę działek. - Wiemy o tym, bo miasto zwróciło się do nas z zapytaniem, czy byłibyśmy zain-



R. ZAPORA

teresowani przejęciem jej - mówi S. Sudoł. - Oczywiście wyraziliśmy taką chęć, bo to w końcu nasz parking. Ale nie wiedzieliśmy, że nie ma do niej żadnego dojazdu. Jeżeli tak ma być, to na pewno nie będziemy zainteresowani przejęciem jej. Podejrzewam, że miasto też odmówi właścicielowi. Kto by chciał działkę bez dojazdu? Jak będzie zagrodzona, to tylko helikopterem będzie można do niej dojechać - ironizuje.

Jego zdaniem postawienie słupków mogło być kartą przetargową w rozmowach kamienogórskiego przedsiębiorcy z miastem. Dziwne jest też, jak mówi, zachowanie przedsiębiorcy. - Zadzwoń do niego od razu, jak

zobaczyłem te słupki. Początkowo nie przyznał się, że to zagroził - mówi S. Sudoł. - Powiedział mi też, że jest „za krótki do Biedronki”, cokolwiek to znaczy.

Prezes spółki kupieckiej przyznaje, że siadzie do rozmów, ale nie sam. - Liczymy na pomoc władz miasta w tej sprawie - mówi. - Zwrócimy się też do radnych z pierwszego okręgu o włączenie się do tych rozmów. Nie żądamy wiele. Płacimy podatki, jesteśmy uczestnikiem programu „Rzetelna firma”, ze swoich zobowiązań wywiązujemy się na bieżąco. W zamian chcemy tylko, by ułatwiono nam trochę życie.

Robert Zapora

Zgrzyt przy macie

Mirosław Pęczek, ojciec chłopca trenującego w Sudeckim Centrum Ju Jitsu w Jeleniej Górze twierdzi, że właściciel szkoły bezprawnie żąda od niego pieniędzy za okres, kiedy dziecko nie trenowało, i straszy wpisem do rejestru dłużników. Tymczasem Mirosław Bołociuch, właściciel Sudeckiego Centrum Ju Jitsu mówi, że konieczność wnoszenia opłat reguluje umowa, którą podpisują rodzice zawodników.

- A ponieważ ten pan obrzucił mnie obelgami w czasie rozmowy, więc powiedziałem, że zgłoszę zaległości do rejestru dłużników. Nie chcę mieć z tym człowiekiem nic wspólnego - dodaje trener.

W podobnym tonie wypowiada się M. Pęczek, który twierdzi, że jego 11-letni syn na pewno będzie zawiedziony koniecznością zakończenia treningów ju jitsu, ale innego wyjścia nie ma.

- Pan Bołociuch traktuje swoją szkołę bardziej jak biznes. A praca z dziećmi wymaga innego podejścia - dodaje.

Sytuacja stanęła na ostrzu noża w ubiegłym tygodniu. M. Pęczek mówi, że M. Bołociuch zadzwonił do niego z żądaniem zapłaty miesięcznej za uczestnictwo syna w zajęciach.

- Zgłaszałem panu Bołociuchowi, że syn na początku listopada złamał rękę. Dopiero niedawno ściągnęli-

śmy gips. Lekarz kazał mu jeszcze chodzić w ortezie. Potem na pewno będzie rehabilitacja, więc i w styczniu syn pewnie nie będzie chodził na treningi. Dlatego uznałem, że nie mam za co płacić. A trener na to, że to nie jego problem, bo on prowadzi działalność i cały czas ma koszty,



G. KOZUBIAJ

a nikt mu nie dokłada - opowiada M. Pęczek.

I dodaje, że w drugim klubie sportów walki, gdzie trenuje jego 11-letni syn, absencja dziecka na zajęciach z powodu złamania ręki była zrozumiana i nikt nie kazał płacić za ten okres.

- Każdy rodzic podpisuje ze mną umowę, w której wyraźnie określone są zasady odpłatności. Jeśli nieobecność jest usprawiedliwiona, od należnej kwoty odejmuje się 75 procent. Chciałem tylko, żeby pan Pęczek zapłacił 15 złotych, bo tyle mi się należy. A on zaczął mnie wyzywać od złodziei. Dlatego mu powiedziałem, że zgłoszę go do rejestru dłużników. Zresztą z tym panem od początku były problemy - zaznacza M. Bołociuch.

- Praca z dziećmi, to coś więcej niż działalność gospodarcza, niektórzy tego nie rozumieją - obsta je przy swoim M. Pęczek.

GOK

FIR
Firma Złotnicza
Jelenia Góra
ul. 1 Maja 2

Cie ozłoci

10% rabatu na prezenty pod choinkę

3U EXPRESS

SPRZEDAŻ

FIRMA sprzedaje płytki ceramiczne po bardzo atrakcyjnych cenach. Tel. 725-134-848. H2235-K

USŁUGI

PRANIE dywanów, tapicerki, 781-88-36-88. H2845-G
PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ceny konkurencyjne, 501-769-925. H3059-G

LOKALE

DO wynajęcia w Cieplicach 240 m kw. w tym bar, kuchnia pizzerijna wyposażona+ pomieszczenia magazynowe z biurem (szatnia), możliwość wynajęcia w całości lub częściach, cena do uzgodnienia. Tel. 533-98-91-78. H3064-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM w centrum miasta, ul. Piłsudskiego 47 działki częściowo zabudowane o łącznej powierzchni 3531 m kw. z przeznaczeniem na działalność usługowo- mieszkalną. Tel. 75/75-268-56, 75/75-236-41. H2901-G

Po akcji MEN rodzice dowiedzieli się, że mogą w przerwie świątecznej wysłać dzieci do szkoły

Do szkoły w Wigilię i sylwestra?

Kilkanaście dni temu minister edukacji Joanna Kluzik -Rostkowska rozpropagowała informację, że także w dniach przerw w nauce szkolnej (okres świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, majowe i listopadowe długie weekendy) placówki są zobowiązane zapewnić dzieciom opiekę i rodzice także w te dni mogą wysłać dzieci do szkoły. To w gruncie rzeczy nic nowego, ale dotąd większość szkół skutecznie ukrywała informację o takich możliwościach przed rodzicami.

Sądząc po zaskoczeniu i radości rodziców, którzy dowiedzieli się, że poza świątami ustawowo wolnymi od pracy i okresem wakacji letnich, we wszystkie inne dni mogą wysłać dzieci do szkoły, list pani minister wygląda na rewolucję.

Pani Agnieszka, samotna matka, której dziecko chodzi do jeleniogórskiej „2”, mówi, że odkąd jej pociechy trafiły do szkoły, ma nieustanny kłopot.

- Pracuję i nie mam możliwości załatwienia sobie wolnego w te wszystkie dni długich weekendów, egzaminów szóstoklasistów, przerw świątecznych. Do tego w Jeleniej Górze nie mieszkają też dziadkowie ani żaden inny bliższy krewni. Efekt jest taki, że gdy tylko zbliża się termin przerwy w nauce,

nia, bo dyrektorzy wydłużają ten okres - mogą za wydłużenie roku szkolnego) - nie jest czasem wolnym od pracy dla nauczycieli. Podobnie jak inne, nie wynikające z ustawy wolne od nauki dni. Nauczyciele nie pracują jedynie w dni świąt i w czasie wakacji letnich. W pozostałe dni, także w czasie ferii zimowych, są zobowiązani do pracy. Jeśli nie pracują, to wskutek utartego zwyczaju i niewiedzy rodziców.

Potwierdza to dyrektor jeleniogórskiej Szkoły Podstawowej nr 5 Beata Kopecka. W jej placówce od dawna w czasie długich weekendów nauczyciele pełnią dyżury, a uczniowie - fakt, że nieliczni - korzystają z opieki pedagogów. Ale w czasie przerw świą-

Jeśli już, to zabolala ich forma listu pani minister.

Także dla Wydziału Edukacji jeleniogórskiego magistratu ten obowiązek nie jest niczym niezwykłym, a w innych terminach był już powszechnie realizowany w jeleniogórskich szkołach.

Wiceszefowa wydziału, Barbara Latosińska przyznaje też jednak, że w czasie grudniowych przerw dyżurów raczej nie było, więc tegoroczne wystąpienie w tej sprawie skłania do poszukiwania najbardziej optymalnych rozwiązań.

- Wszystkie szkoły sprawdzają, jak duże będzie zainteresowanie opieką nad dziećmi w tym okresie. Jeśli dzieci w każdej ze szkół pojawi się dużo, będą organizować opiekę każda w swoim zakresie. Jeśli jednak zainteresowanie nie będzie wielkie, skłaniamy się do rozwiązania przyjętego w czasie wakacji letnich w przedszkolach, (które nie są placówkami feryjnymi). Tam - w zależności od potrzeb - dyżurowały dwa, trzy przedszkola. Teraz możemy tak zrobić ze szkołami, typując dwie - trzy, do których rodzice będą mogli przyprowadzić dzieci w przerwie świątecznej.

O dotychczasowych, opiekuńczych realiach w szkołach opowiada dyrektorka jednej z podjeleniogórskich szkół. Wolałaby („Po co mam się narażać moim nauczycielom i rodzicom”), aby nie lokalizować placówki.

- Do tej pory wyglądało to tak, że nauczyciele, przy wsparciu nas - dyrektorów - robili wszystko, żeby rodzice się nie dowiedzieli, że mają możliwości posyłania dzieci do szkoły w dni wolne od nauki. Nie informowali o tym na wywiadówkach, nie znajdźcie pan pewnie takiej informacji na stronie internetowej żadnej szkoły. Dyżury, owszem, były wyznaczane, także w mojej szkole, ale sprowadzały się do pogawędek przy kawie dyżurujących nauczycieli, albo do nadrabiania papierkowych zaległości. Dzieci przychodzących w te dni zawsze jednak kilkoro było. To też charakterystyczne: u mnie w szkole nigdy nie było w czasie takich dyżurów dzieci, których rodzice pracują. Tylko i wyłącznie dzieciaki bezrobotnych. I to takich, którzy po przeprowadzeniu swoich pociech do szkoły raczej szli na piwo (to ojcowie) lub na ploty do znajomych (to matki), niż oddawali się domowemu obowiązkowi. Zawsze mnie zastanawiało (i trochę frustrowało), skąd o tym wiedzą. Może więc dobrze się stało, że po akcji pani minister wiedza o prawie do opieki nad dzieckiem trafi do szerszego grona osób, przede wszystkim tych, którzy naprawdę tego potrzebują?

(mal)



G. KOCZUBAJ

panicznie szukam jakiejś opieki dla córeczki. Czasami udaje się wyprosić u kogoś ze znajomych, częściej muszę brać dziecko ze sobą do pracy. Na szczęście szefom i współpracownikom to nie przeszkadza, ale dla dziecka osiem godzin nudy w biurze to koszt. W przedszkolu nie było problemu, bo zawsze jakieś pełniło dyżur, nawet w czasie wakacji letnich.

Dlatego panią Agnieszka bardzo ucieszyła wiadomość, że szkoła jest zobowiązana zapewnić opiekę uczniom w takie wolne dni. W przerwie świątecznej nie skorzysta z tego prawa, bo już wcześniej wzięła trochę urlopu, a na pozostałe dni córka pojedzie do babci. Przy następnych wolnych od nauki dniach nie będzie się martwić, tylko pośle dziecko do szkoły.

Mogła tak robić od dawna, bo obowiązek zapewnienia opieki uczniom w dni wolne od nauki szkolnej nie jest niczym nowym.

Przerwa świąteczna - w tym roku wypada między 22 a 31 grudnia (a w wielu szkołach potrwa aż do 6 stycz-

tecznych - gwiazdkowej i wielkanocnej - dotąd dyżurów nie było.

- Nikt z rodziców nigdy nie sygnalizował takiej potrzeby - mówi pani dyrektor. - A na pewno wiedzieli o takiej możliwości, bo przecież niektórzy z nich korzystali z opieki w innych terminach.

Teraz jednak szkoła, zmobilizowana listem swojej minister, przejęła inicjatywę i wszystkich rodziców dzieci klas 0-3 zapytała, czy są zainteresowani opieką nad ich dziećmi.

- Trudno jeszcze powiedzieć, jak duże będzie zapotrzebowanie, bo nie wszyscy odpowiedzieli - ocenia dyrektor Kopecka. - Jak dotąd, przysyłanie dzieci do szkoły w przerwie świątecznej, łącznie z Wigilią i sylwestrem, zapowiedziało troje rodziców. Pracę szkoły zorganizujemy wedle zapotrzebowania. Będzie jeden nauczyciel albo kilku, wyznaczą im dyżury godzinowe, żeby nikt nie czuł się poszkodowany. Grono pedagogiczne przyjmuje ten obowiązek normalnie. Nie uważają, że takie dyżury to coś nienormalnego.

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Nieinwazyjna technologia HI-TECH

Rozmowa

z Alicją Mazur, właścicielką salonu AM Cosmedic



G. KOCZUBAJ

- Co to za miejsce? Skąd pomysł na takie przedsięwzięcie?

- Zdecydowałam się otworzyć ekskluzywny salon urody, aby służyć swoim klientom najnowocześniejszymi metodami terapeutycznymi z zakresu kosmetologii, modelowania sylwetki oraz medycyny estetycznej, wspomaganymi przyjazną i nieinwazyjną technologią HI-TECH.

Powstałiśmy z myślą o ludziach, którzy dbają o swoją urodę i samopoczucie, a jednocześnie nie chcą poddawać się ingerencji chirurgicznej.

W naszym salonie dysponujemy urządzeniami, jakie stosują renomowane kliniki urody i medycyny estetycznej w dużych ośrodkach, a nasi klienci trafiają w ręce profesjonalnie przygotowanego personelu.

- Skoro stworzyła Pani taki salon, oznacza, to że jest zapotrzebowanie na tego typu usługi?

Oczywiście, jest to rynek wzrostowy. Dotychczas klienci, aby skorzystać z zabiegów wykonywanych urządzeniami najnowszych technologii, musieli poszukiwać ich, wyjeżdżając np. do Wrocławia. Większość przyjaznych terapii HI-TECH wymaga serii zabiegów i stąd pomysł, by takie miejsce powstało w Jeleniej Górze.

- Co wyróżnia Państwa ofertę?

- To przede wszystkim urządzenia technologii HI-TECH. Jedyni w mieście posiadamy pełną gamę sprzętów modelujących efektywnie sylwetkę.

Icoone to urządzenie endermologiczne, które w sposób nieinwazyjny wyszczupla, ujędrnia i odmładza skórę. Ma również szerokie zastosowania medyczne.

Cavi-Lipo to obecnie nr 1 na świecie. Eliminuje tkankę tłuszczową i cellulit.

W naszej ofercie posiadamy Bio-rad - bezkompromisowy termolifting o dużej skuteczności i pełnym bezpieczeństwie. Zabieg odbudowuje włókna kolagenowe i pozwala na skuteczne usuwanie zmarszczek. Efektem zabiegu jest lifting, podniesienie powiek, odmłodzenie skóry twarzy, szyi i dekoltu, jak również całego ciała.

W naszej ofercie posiadamy wysokiej jakości laser frakcyjny-ablacyjny, a także Lightsheer - złoty standard w trwałej depilacji, najnowszą opatentowaną technologię IPL - Dual Laser SPTF+ oraz medyczną terapię światłem wykonywaną Lampą LED.

Również posiadamy pełen zakres usług medycyny estetycznej.

Serdecznie zapraszam.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

Kupon promocyjny

-50%

na urządzenia HI-TECH

Kosmetologia

Modelowanie sylwetki

Medycyna estetyczna

tel. 690 007 170

A co, jeśli fabryce odetną prąd?

Wojna o Famago

Jeśli fabryce odetną prąd - to fabryki nie ma. Tu nie trzeba żadnej filozofii, by zrozumieć wagę problemu. Kłopot w tym jednak, że kwestia przyłącza energetycznego tonie w nagromadzeniu innych spraw. I w tym kontekście sam kabel to pryszcz...

We wrześniu 2014 r. spółka Kopex-Famago, właściciel zgorzeleckiej fabryki maszyn i urządzeń, złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umów zawartych wcześniej między Kopex-Famago a spółką Fakos. Na mocy tych umów przeniesiono m.in. działalność produkcyjną z Kopex-Famago do Fakosu. Fakos przejął także pracowników oraz sporą część mienia ruchomego fabryki. Obie spółki miały działać na zasadzie naczyni połączonych, ku obopólnym korzyściom. Wydarzenia z 10 września 2014 r., kiedy to władanie fabryką ponownie przejął Kopex-Famago, syndyk Przemysław Jedliński ocenia w sposób jednoznaczny:

- Kilkadziesiąt osób w sposób nieuprawniony dokonało przejęcia nieruchomości będących we władaniu spółki Fakos oraz ruchomości i dokumentacji finansowej oraz pracowniczej będących własnością tej spółki. Z posiadanych przez syndyka informacji wynika, iż grupa ta działała na zlecenie zarządu spółki Kopex-Famago oraz pełnomocnika tego zarządu, mec. Rutkowskiego, którzy działali bez tytułu prawnego w postaci sądowego wyroku eksmisyjnego, i który mógł być wykonywany jedynie przez komornika sądowego.

W związku z powyższą interpretacją syndyk złożył w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pozew o przywrócenie utraconego posiadania, a sąd wyznaczył termin rozprawy na 17 grudnia. To postępowanie jest bardzo ważne zarówno z punktu widzenia realizacji zawartych umów, jak i interesów pracowniczych. Syndyk uważa, że „za bałagan powstały w wyniku bezprawnych działań w nocy 10 września odpowiedzialność ponoszą wyłącznie ich inicjatorzy”. Wyraża też nadzieję, iż przedstawiciele spółki Kopex-Famago nie będą podejmowali działań uniemożliwiających szybkie rozstrzygnięcie sprawy przez sąd. - Niestety, z posiadanych przez syndyka informacji wynika, iż takie działania będą podejmowane i nietrudno się domyślić w jakim celu - artykułuje P. Jedliński.

Pozew o przywrócenie utraconego posiadania nosi w nomenklaturze prawniczej miano powództwa posesoryjnego. Tu niezwykle istotne jest, by rozgraniczyć pojęcie posiadania od pojęcia własności. Zarząd Kopex-Famago, prezesi Michał Kurek i Rafał Bagiński, dobitnie podkreślają, że właścicielem zgorzeleckiego zakładu zawsze był Kopex-Famago i nie można tego zakwestionować. 5 września Kopex-Famago wydał oświadczenie, że absolutnie nie życzy sobie w fabryce obecności Fakos-u, który naruszył, zdaniem właściciela, tak prawo własności, jak i prawo posiadania tego zakładu i twierdzi, że to my 10 września naruszyliśmy ich posiadanie. To niedopuszczalne! My, składając 5 września oświadczenie,

jednocześnie zażądaliśmy, żeby Fakos opuścił zakład i wziął swoje rzeczy. Po tym osoby reprezentujące Fakos zakład opuściły - ale kilka dni później dostaliśmy odpowiedź, że oni się nie zgadzają z naszym stanowiskiem. Już wtedy zagrozili nam własną upadłością, choć faktycznie to oni wiszą na Famago.

- My się nie obawiamy tego, że syndyk próbuje jakiegos powództwa, przywrócenia stanu poprzedniego - komentuje pełnomocnik Kopex-

kladnie odwrotną. Myśmy nie podjęli żadnych działań w celu uszczuplenia masy upadłości. To syndyk nie chce przyjąć do wiadomości, że upadły działał na szkodę Kopex-Famago, a my tylko położyliśmy temu kres - twierdzi mecenas Rutkowski. Co zaś do rzekomo nieuprawnionego przejmowania zakładu, to 10 września pracownikom wchodzącym do zakładu wręczano oświadczenia zarządu Kopex-Famago, iż nigdy nie przestali oni być pracownikami Kopex-Famago.



Ważą się losy 280 pracowników fabryki.

Famago, mec. Rutkowski. - My jesteśmy oburzeni tym, że ludzie, którzy się próbowali uwłaszczyć na majątku tego zakładu, w dalszym ciągu próbują coś ugrać. Że ta hydra znowu podnosi głowę!

Mecenas Rutkowski nie ma żadnych wątpliwości, że umowy wiążące Kopex-Famago oraz Fakos były od początku nieważne i bezskuteczne. - Czasowo bezprawnie władający zakładem produkcyjnym - mówi o zarządzie Fakosu Rutkowski - faktycznie władali przez pewien czas fabryką. W naszej opinii bezprawnie. Robili to w sposób zaplanowany i zorganizowany, po to, żeby uwłaszczyć się na majątku tego zakładu i jeszcze zrobić to za pieniądze wypracowane przez załogę; na drodze pozornych czynności prawnych, skażonych od samego początku przestępczym zamiarem - ocenia K. Rutkowski. Mecenas widzi zaistniałą sytuację zupełnie inaczej niż P. Jedliński. Syndyk powołuje się na przepisy prawa upadłościowego wskazując, że zostały dokonane jakieś czynności prawne z pokrzywdzeniem masy upadłości. - Mamy sytuację do-

Kopex-Famago złożył w Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu zawiadomienie o przestępstwie dotyczące bezprawnego władania zgorzelecką fabryką przez Fakos. Zdaniem zawiadamiającego skutkiem tych działań miało być uwłaszczenie się na majątku Kopex-Famago. Mówiąc brzydko: ssanie pieniędzy z fabryki. Odbywać się to miało na różne sposoby, m.in. Kopex-Famago co miesiąc musiało płacić Fakosowi za wyprodukowanie 500 ton konstrukcji nawet w sytuacji, gdyby faktycznie wyprodukowana ilość była dużo niższa. Czyli coś w rodzaju abonamentu albo ryczałtu. Pieniądże pozyskane z tego abonamentu Fakos przeznaczał na zapłatę Kopex-Famago jakichś rat i w ten sposób środki krążyły w koło. Zdaniem mec. Rutkowskiego była to z góry założona operacja o charakterze przestępczym, prowadząca bezpośrednio do uwłaszczenia się na majątku fabryki.

Śledztwo w powyższej sprawie prowadzi Wydział ds. Walki z Przestępczością Gospodarczą Wojewódzkiej Komendy Policji we Wrocławiu.

Oczywiście, w tej chwili nie wolno przesądzać o wynikach postępowania, niemniej jednak oddaje to dość dobrze wzajemne relacje między stronami.

I w takiej to właśnie atmosferze pojawił się kolejny problem - z kablem. Po objęciu fabryki - a w rozumieniu Kopex-Famago po przywróceniu stanu normalności w zakładzie - właściciel zwrócił się do dostawców mediów, aby przepisać umowy zawarte wcześniej przez Fakos. I tu stała się rzecz bardzo dziwna, bo z częścią usługodawców fabryka dogadała się bez żadnych problemów, a z częścią nie. Przepisano np. umowy z wodociągami i z gazownią, ale nie udało się przepisać umowy z energetyką.

- Sprawa jest aktualnie przedmiotem uzgodnień formalno-prawnych - odpowiedział na nasze pytania rzecznik Tauron Dystrybucji, Tomasz Topola. - Mamy nadzieję, że obie strony sporu (Kopex-Famago i „FAKOS” Sp. z o.o. w upadłości) dojdą do obopólnej zgody. Obecnie do zakładu dostarczona jest energia elektryczna zgodnie z obowiązującą umową z Fabryką Konstrukcji Stalowych „Fakos” w upadłości likwidacyjnej. Taka sytuacja uniemożliwia zawarcie umowy z Kopex-Famago, bowiem zgodnie z przepisami prawa, nie można stosować jednocześnie dwóch umów dotyczących zasilania tego samego obiektu.

Rzecznik przyjmuje, że w przypadku braku porozumienia pomiędzy wspomnianymi firmami prawdopodobnie kwestie praw i umów rozstrzygnięte zostaną na drodze sądowej. - Nie opowiadając się za którąkolwiek ze stron, uczestniczymy w spotkaniach związanych z tym problemem i deklarujemy załatwienie spraw technicznych w trybie pilnym, po zakończeniu wszystkich koniecznych czynności prawnych przez obie spółki.

Cóż, deklaracja jest cenna, ale w żaden sposób nie rozwiązuje problemu. Na razie prąd płynie, choć fabryka nie posiada tytułu prawnego do przyłącza. Posiada je natomiast syndyk spółki w upadłości likwidacyjnej, który zadeklarował gotowość do kontynuowania umowy. - To kwadratura koła - oceniają w Kopex-Famago. - Z czego syndyk zamierza płacić za dostawy energii elektrycznej, skoro nie może prowadzić produkcji? Upadłość ogłasza się z powodu niewypłacalności. Do czego mu ta energia?

Stanowisko dystrybutora energii budzi też inne zastrzeżenia, bo zgodnie z prawem energetycznym umowa powinna być zawarta i dostarczana temu podmiotowi, który faktycznie w zakładzie funkcjonuje. Czyli stroną powinien tu być faktyczny odbiorca, a tego o Fakosie w żaden sposób nie można powiedzieć.

To niejedyna zagwozdka w tej historii. Niemal natychmiast po tym, jak Kopex-Famago uchylił się od skutków prawnych umów zawartych wcześniej

ze spółką Fakos, Fakos złożył wniosek o upadłość likwidacyjną. Sąd ogłosił upadłość spółki 13 października 2014 r. Zdaniem Przemysława Jedlińskiego, syndyka masy upadłościowej Fakosu, upadła spółka cały czas posiada tytuł prawny do nieruchomości oraz ruchomości zgorzeleckiej fabryki. A tytuł ten wynika z tychże umów, które Kopex-Famago określa mianem bezprawnych i nieważnych. P. Jedliński podkreśla, że w ramach tych umów Fakos wykupił za blisko 5 mln zł część maszyn i urządzeń i regularnie wnosil na rzecz zgorzeleckiej fabryki opłaty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przypadki niewywiązywania się z umów miały miejsce w drugiej połowie 2014 r. i dotyczyły nieterminowych dostaw oraz zaniechań płatniczych Kopex-Famago. Syndyk zapewnia, że w trosce o interes firm powiązanych zarówno z Fakosem, jak i Kopex-Famago, podejmował działania mające na celu rozwiązanie problemów. Jednakże nie spotkały się one z przychylnością, a w jednym z pism Kopex-Famago stwierdził wręcz, że nie widzi pola do współpracy z syndykiem.

- Z kim mamy się dogadywać? - pyta retorycznie mecenas Rutkowski? - Składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa stawiam tezę, że stało się coś złego, karygodnego i przestępnego. Nikogo przy tym nie obrzucam błotem, nie postępuję i nie odzieram z godności - ale nie mogę używać eufemizmów, nazywając rzecz po imieniu!

Fakos, po przejęciu zakładu przez właściciela w dniu 10 września, powiadomił organy ścigania w Zgorzelcu o bezprawnym, nocnym przejęciu zakładu przez grupę kilkudziesięciu osób. Jednak Komenda Powiatowa Policji odmówiła wszczęcia śledztwa, a postanowienie to zatwierdził prokurator. Syndyk uznał to za fakt niebezpiecznie zbliżający naszą rzeczywistość do opisów Orwella i Kafki. - Niechaj drżą przedsiębiorcy i obywatele Zgorzelca, albowiem gdy pewnej nocy ich zakłady i mieszkania zostaną przejęte przez nieznanych osobników, miejscowa policja i prokuratura mogą odmówić śledztwa w powyższej sprawie - skomentował P. Jedliński.

Syndyk złożył oczywiście na postanowienie prokuratury stosowne zażalenie. Orwellowska poetyka przemawia naturalnie do wyobraźni, ale kryje się za nią sugestia nieuprawnionych działań ze strony Kopex-Famago. Jak dotąd, prokuratura nie potwierdziła jednak żadnego bezprawia podczas ponownego obejmowania zakładu przez właściciela. Nikt też nie wykazał, by niezgodne z prawem było wydane przez Kopex-Famago oświadczenie o uchyleniu się od skutków umów prawnych zawartych wcześniej z Fakosem. Umów konsekwentnie określanych przez Kopex-Famago mianem bezprawnych.

Tekst i zdjęcie: Katarzyna Matla

Puchar Świata owszem, ale nie takim kosztem

Rozmowa z Mirosławem Grafem, burmistrzem Szklarskiej Poręby

- Niektórzy przypuszczają, że pan wcale nie chciał wygrać tych wyborów...

- Nieprawda. Startowałem, bo chciałem wygrać i zmienić to, co mi się w mieście nie podobało.

- Szklarska Poręba jest trudnym miastem. Duża powierzchnia, wiele dróg, nawet stacji kolejowych jest ponadprzeciętna ilość. Do tego te tradycje konfliktów, zacietrzewienia, referendum... Jest pan w trakcie przejmowania miasta. W jakim jest ono stanie?

- Widać już, że problemów do rozwiązania mnóstwo. Ale powiedzieć, w jakim stanie jest miasto, będę mógł dopiero za miesiąc, dwa. Będzie zrobiony audyt, bilans otwarcia. Określimy punkt, z którego startujemy. Oceńmy stan finansów miasta. Po takiej diagnozie będzie można trafniej wyznaczyć cele. Bo przecież one muszą być realne, opierać się na faktycznych możliwościach. Wiele wskazuje na to, że ta sytuacja jest gorsza, niż się może wydawać. Już teraz mogę powiedzieć, że przyglądam się kilku umowom, jakie miasto zawarło z różnymi podmiotami. Największe wątpliwości budzi spółka „Sport”, której miasto przekazywało milionowe kwoty.

- Spółka „Sport” obsługiwała zawody pucharu świata w Jakuszykach. Pana wątpliwości oznaczają zmianę podejścia miasta do tych zawodów w przyszłości?

- To przedsięwzięcie było zasilane przede wszystkim z budżetu miasta, a miasta na to nie stać. To odbija

się boleśnie na finansach Szklarskiej Poręby. Koszty tej imprezy dla miasta są zbyt wysokie.

- Czy to znaczy, że Szklarska Poręba wycofa się z zaangażowania w puchar świata?

- Mamy czas. Następne zawody zaplanowane są na 2016 r. Będziemy dążyć do zmiany sposobu finansowania tej imprezy. Jeśli to się nie

uda, to zawodów nie będzie. Kompromitacji z tego powodu nie boję się. Większą kompromitacją jest według mnie dokładanie do tej imprezy kosztów budżetu, mieszkańcy Szklarskiej Poręby. Co do promocyjnej wartości tych zawodów, to powiedzmy sobie, że przy takich kosztach, jakie samorząd ponosił na ich organizację, może zabraknąć na bieżącą, podstawową promocję prowadzoną przez IT. Chcę przy tym podkreślić, że całym sercem jestem

za organizacją w Jakuszykach zawodów pucharu świata. Ale do tej imprezy muszą się dołożyć w większym stopniu inni: samorząd województwa, powiat, może Jelenia Góra jako stolica Karkonoszy. Bo to jest tak, że każdy do zdjęcia na imprezie chętnie się ustawia, ale jak trzeba dołożyć, to już jest kłopot.

- Rada formalnie jest przeciwko panu. Ma pan pomysł, jak z nią współpracować, skutecznie forsować swoje pomysły?

- Tak, zwolennicy poprzedniego burmistrza mają w radzie osiem głosów, mnie sprzyja siedmiu radnych. Ten po-

Rentgen

Mirosław Graf (55 lat), absolwent AWF, z uprawnieniami trenerskimi i uprawnieniami z zarządzania, kierował szkołą, klubami sportowymi, a ostatnie 6 lat był dyrektorem Zespołu Profilaktyki i Rehabilitacji w Janowicach Wielkich. Żonaty, dorosły syn. Jego hobby to sport, polska muzyka lat osiemdziesiątych, prace koło domu. Jeździ trzyletnim renault megane.



dział już się czuje i jest mi przykro, bo ta grupa jest już przeciwko mnie, choć nie ma po temu żadnych powodów. Ja deklaruje współpracę ze wszystkimi radnymi, bo tylko tak da się sensownie zarządzać miastem. Mam nadzieję, że wkrótce opadną do końca wyborcze emocje, a audyt, bilans otwarcia, płynąca z nich obiektywna wiedza na temat stanu miasta będą nowym początkiem także w relacjach z częścią radnych.

- Nie będzie łatwo, bo w Szklarskiej Porębie już się przebąkuje o referendum w sprawie pana odwołania...

- Słyszałem. Chcę wierzyć, że to bezpodstawną plotkę. Przecież mnie jeszcze nawet nie ma z czego rozliczać...

- Personalia... Przewiduje pan większe zmiany kadrowe?

- Dwa, trzy miesiące daję sobie na obserwowanie pracy urzędu, pra-

cowników. Efekty tej obserwacji plus audyt pozwolą mi wyciągnąć wnioski i podjąć wszelkie decyzje. Także te personalne.

Muszę podkreślić, że naprawdę nie ma dla mnie znaczenia, kto zatrudniał i powoływał pracowników, ale to, jak się sprawdzają na swoich stanowiskach. Pewne już dzisiaj jest, że zmiany nastąpią na pewno w MZGL. Na pewno wzmocnię urząd osobą wiceburmistrza. Będzie to pani Ewa Dziergwa. Władzą i odpowiedzialnością trzeba się umiejętnie dzielić. Tak jest efektywniej.

- Co panu się nie podoba w pracy MZGL?

- Podejście do ludzi - to na pewno. To musi być zmienione i to może być zmiana bezkosztowa. Z terenem, gdzie jest lokalówka i KSWIK, jest jeszcze inny kłopot. Ten teren kupił inwestor pod budowę supermarketu i teraz MZGL od kilkunastu miesięcy płaci za zajmowany teren grube pieniądze. To bardzo dziwna sytuacja. Miasto nie przeprowadziło zakładu komunalnego w wyznaczonym terminie. To nawet nie jest już tylko niegospodarność, to wstyd.

- Od lat tli się konflikt między miastem a byłymi dzierżawcami obiektów po FWP. Jak pan widzi ten problem?

- Poprzednicy bardzo zaognili te relacje. Pole manewru w tej sprawie jest teraz nieduże. Teraz analizuję przypadek sprzedaży „Janosika” tuż przed wyborami. Okoliczności tej sprzedaży wymagają wyjaśnienia.

Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

UZDROWISKO ŚWIERADÓW ZDRÓJ
GÓRSKI KURORT - DOLINA MŁODOŚCI
SŁYNAĆ Z ODMŁADZAJĄCEGO RADONU I WÓD MINERALNYCH



75 78 20 600 75 78 20 500

Niepowtarzalny **BAL SYLWESTROWY**
w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego

■ Muzyka na żywo ■ Bogate menu ■
■ Konkursy z nagrodami ■

265 zł
OD OSOBY

Grudniowo przystrojone, pachnące świerkiem i piernikiem, przytulne Dom Zdrojowy oraz Hotel Zdrojowy Sanus zapraszają na wyjątkowe Święta w bajkowej scenerii świeradowskich Gór Izerskich. Zapraszamy na niezapomniane pobyty świąteczno-sylwestrowe w cenie*:

23.12.2014-28.12.2014 od **850 zł**

28.12.2014-02.01.2015 od **850 zł**

23.12.2014-03.01.2015 od **1800 zł**



*Szczegóły i warunki promocji na stronie:

www.uzdrowisko-swieradow.pl

Liczba miejsc w promocji ograniczona.

Uzdrowisko Świeradów-Czerniawa Sp. z o.o. - Grupa PGU

ul. Zdrojowa 2, 49-850 Świeradów Zdrój, rezerwacja@uzdrowisko-swieradow.pl

Lokatorka, która włożyła ponad 20 tys. zł w remont lokalu komunalnego, bezskutecznie zabiega o likwidację źródła dokuczliwej wilgoci

Hydrozagadka w Mysłakowicach

Anna Pająk z Mysłakowic trzy lata temu dostała przydział na 32-metrowe mieszkanie komunalne przy ul. Jeleniogórskiej 10. Zainwestowała już ponad 20 tys. zł. (wzięła kredyt), a wilgoć i grzyb wciąż nie dają za wygraną. Lokatorka narzeka, że nie znajdowała dotąd wsparcia u gminnych urzędników.

- Zaproponowano mi to mieszkanie do remontu. Wtedy ściany były do połowy czarne, podłogi właściwie nie było. To się okazało potem

Pani Anna ponownie zgłosiła się do gminy. Tym razem interwencja była skuteczniejsza. - Cztery razy przysyłali mi ekipy pijusów i dopiero za czwartym razem zrobili mi ten komin porządnie - opowiada.

O ile z kominem finał był szczęśliwy, o tyle z wodą podchodzącą od ściany sprawa się ma gorzej. Wilgocią przeszły książki, odzież, pojawiła się pleśń. - Niektóre książki musiałam wyrzucić - mówi. Boi się, że pralek na raty nie nadąży spłacać.



S. SADOWSKI

Na pierwszy rzut oka mały budynek, w którym Anna Pająk mieszka, to dobre miejsce do życia. W rzeczywistości trudno tam żyć, przez wilgoć i zimno.

dopiero. Musieliśmy wylewać beton - mówi pani Anna. Wtedy mieszkanka Mysłakowic, zadowolona, że będzie wreszcie na swoim, zbyt optymistycznie oceniła możliwości doprowadzenia lokalu do dobrego stanu. Zresztą, po gruntownym remoncie przez rok był spokój. - Na ścianie czasem pojawiała się nieduża wilgoć, ale myślałam, że to w końcu samodzielny budynek, może różnica temperatur ma znaczenie - opowiada. Kolejne miesiące jednak pokazały, że problem jest poważny. Pewnego dnia pani Anna przyszła po drugiej zmianie z pracy i zastała w kuchni prawdziwą powódź. Pojawiła się od ściany, od strony, gdzie do niedużego budynku mieszkalnego przytulone są komórki sąsiadów. Od tamtego czasu wilgoć atakuje lokal z całą mocą. Najemczynie wymieniła już pralkę, patrzy, jak niszczyć meble. Wtedy zadzwoniła do gminy, właściciela lokalu. - Usłyszałam, że to niemożliwe, bo przecież nie było ostatnio dużych opadów, a jak meble mi się zniszczyły, to żebym poszła po inne do MOPS-u - opowiada. Do tego wszystkiego pojawiły się problemy z kominem, przez który też zaciekały ściany, a przy większych ulewach po prostu woda się lała do mieszkania.

Na kolejne monity odzew w gminie był umiarkowany. - Pani z lokalówki przyszła z zarządcą, jak mnie nie było. Pooglądali komórki, ale nie zobaczyli, jak to wygląda u mnie. A tutaj się nie da żyć - mówi pani Anna. Narzeka, że mieszkanie (mimo ocieplonych ścian) jest bardzo zimne. Gdy w zimniejsze dni zdarzało się lokatorce wracać po 10 godzinach nieobecności, to bywało, że było w mieszkaniu tylko 7 stopni Celsjusza.

Anna Pająk za swoje nieduże, zimne i wilgotne mieszkanie płaci 108,20 miesięcznie. To czynsz po uwzględnieniu 10-procentowej zniżki za wilgoć. Lokatorka, rzecz jasna, wolałaby z takiej zniżki nie korzystać...

Waldemar Bielak z „Westy”, firmy zarządzającej wspólnotą mieszkaniową, do której należy lokal Anny Pająk, twierdzi, że nic nie wie o większych problemach z wilgocią w tym mieszkaniu. - Wiem, że był tam kłopot z kominem i sprawa została załatwiona - mówi. Obiecał, że w porozumieniu z właścicielem, czyli gminą, przeanalizuje tę sprawę. - Tak, rozmawiałem już z panią Pająk, jeszcze raz rozpoznamy problem i spróbujemy go rozwiązać - zapewnia Michał Orman, nowy wójt Mysłakowic.

(sad)

Patent na leasing

Zarządzał firmą, zaciągał na jej konto zobowiązania, podpisywał umowy, choć nigdy nie był formalnie w zarządzie ani nawet udziałowcem.

Lech R. został skazany na 3 lata więzienia, za oszustwo dwóch podmiotów leasingowych na ponad milion złotych. Skazany próbował uniknąć kary, przekonując sąd, że jest chory psychicznie.

Gdy w 2007 roku, w Kamiennej Górze, z kapitałem 70 tysięcy złotych powstała spółka odzieżowa Azzaro i rozpoczęła działalność w specjalnej strefie ekonomicznej, jej założyciele na pewno wzięli ogromne nadzieje na powodzenie biznesu w niełatwej branży.

Prezesem spółki została Agnieszka S., siostrzenica Lecha R., a wiceprezesem drugi udziałowiec. Od początku działalności spółki Lech R., nie będąc w żaden sposób formalnie umocowany we władzach firmy, podejmował najważniejsze decyzje w sprawach finansowych czy też decyzje dotyczące zawieranych przez spółkę umów. W okresie od dnia założenia spółki do połowy 2008 roku było zawsze kilku właścicieli spółki, zmieniał się też zarząd.

Od lipca 2008 roku Agnieszka S. była posiadaczką stu procent udziałów spółki Azzaro, a na początku 2009 roku, za namową Lecha R. odsprzedała wszystkie udziały Ewelinie O., konkubinie jego syna, która ostatecznie za nie nie zapłaciła.

Po sprzedaży udziałów nadzwyczajne zgromadzenie wspólników na stanowisko prezesa zarządu spółki powołało Annę P., która pracowała jako barmanka w barze „Epoka” w Jeleniej Górze. Młoda kobieta nie posiadała żadnego doświadczenia w zakresie zarządzania spółką prawa handlowego.

Lech R. powiedział jej o działalności spółki oraz o czynnościach, jakimi nowa pani prezes miała się zajmować, m.in. podpisywaniem w imieniu spółki stosownych dokumentów. W zamian za to obiecał jej wynagrodzenie. Anna P. przyjęła propozycję, a Lech R. zawiózł ją do kancelarii adwokackiej w Wałbrzychu, gdzie kobieta podpisała stosowne dokumenty.

Lech R. nie poinformował kobiety o tym, iż będzie jedynym członkiem zarządu spółki Azzaro i o związanej z tym odpowiedzialności. Anna P. była prezesem zarządu spółki do maja 2009 roku. W tym czasie odwiedziła firmę około 10 razy. Za każdym razem do Kamiennej Góry przywoził ją Lech R. Jej rola ograniczała się do podpisywania dokumentów wskazanych przez mężczyznę, ewentualnie do dokumentów przedłożonych jej przez główną księgową spółki.

Spółce Azzaro do prowadzenia działalności potrzebne były dodatkowe maszyny. Nie było pieniędzy na ich kupno, więc Lech R. postanowił, że weźmie maszyny w leasing. Sprawami związanymi z transakcją zajmował się osobiście. Początkowo kontaktował się z przedstawicielami PKO Leasing telefonicznie, a następnie osobiście kilka razy był w filii w Wałbrzychu i prowadził rozmowy na temat

umowy. Przez cały czas posługiwał się fałszywym nazwiskiem podając, że jest pracownikiem zatrudnionym w spółce Azzaro oraz uprawnionym do jej reprezentacji i przygotowywania wszystkich potrzebnych dokumentów potrzebnych do zawarcia umów leasingu. Twierdził również, iż prezes spółki przyjedzie dopiero w dniu podpisania umowy.

Lech R. dostarczył wymagane do leasingu dokumenty, dotyczące funkcjonowania i działalności spółki, oraz dokumenty księgowe, wskazujące na osiągnięte przez nią zyski, a także zaświadczenia. Dokumenty te jednak zawierały nieprawdziwe informacje na temat kondycji finansowej spółki, bowiem Azzaro i w ZUS-ie, i w urzędzie skarbowym miała zaległości finansowe. W rzeczywistości firma nie przynosiła zysków, a okresy bilansowe kończyły się stratą.

W kwietniu 2009 roku spółka Azzaro zawarła umowę leasingu operacyjnego z PKO Leasing. Przedmiotem umowy były dwa automaty do naszywania kieszeni o wartości ponad 570 tysięcy złotych.

Maszyny będące przedmiotem leasingu zostały zakupione od firmy z Tuszyna, która wcześniej zakupiła je od firmy ze Świdnicy. Lech R. osobiście przyniósł do filii PKO Leasing dokumenty dotyczące kupna maszyn i protokołu ich odbioru oświadczając, że już te maszyny odebrał. Kiedy przedstawiciele PKO leasing nalegali na to, aby obejrzeć maszyny w siedzibie spółki Azzaro, Lech R. przekładał kolejne terminy spotkań, aż w końcu spółka przestała funkcjonować.

Kilka dni po dokonaniu pierwszej transakcji leasingowej Lech R. prowadził kolejne pertraktacje dotyczące podpisania kolejnych umów tego samego rodzaju. Tym razem w Deutsche Leasing Polska.

Podobnie, jak za pierwszym razem, mężczyzna posłużył się dokumentami o stanie finansowym spółki Azzaro zawierającymi nieprawdziwe dane. Ale udało mu się podpisać umowę leasingu na trzy automaty prasownicze ogólnej wartości ponad 450 tysięcy złotych. W tym przypadku także maszyny kupiono od firmy z Tuszyna, która wcześniej nabyła je w firmie w Świdnicy i stamtąd zostały odebrane przez przedstawicieli Azzaro.

Leasingowy „patent” sprawdził się, więc Lech R. znalazł kolejnego leasingodawcę na automat do obszycia dziurek o wartości 317 tysięcy złotych. I ta maszyna pochodziła od firmy z Tuszyna, a wcześniej była własnością firmy ze Świdnicy.

Spółka Azzaro spłaciła tylko 3 raty leasingowe wynikające z pierwszej umowy i 4 raty z tytułu drugiej umowy. W trakcie przeszukania hal spółki nie znaleziono jednak maszyn

będących przedmiotami umów leasingowych. Nie wiadomo, co się z nim stało. Stały tam tylko stare maszyny, do których przyczepiono oznakowania mające wskazywać, że są to te pochodzące z leasingu.

Lech R. nie przyznał się do oszustwa i posłużenia się dokumentami poświadczającymi nieprawdę. Mówił, że nie wie, czy przyznaje się do przedstawionych mu zarzutów, jak nie wie, czego sprawa dotyczy. Twierdził, iż nie rozumie, co jest w tych zarzutach.

Jeden z założycieli spółki Azzaro, który na początku był jej wiceprezesem, zeznał, że prawdziwym inicjatorem i założycielem spółki był właśnie Lech R. Wszelkie kwestie związane z funkcjonowaniem spółki świadek uzgadniał właśnie z nim.

O faktycznym kierowaniu spółką przez Lecha R. mówili także inni świadkowie. Między innymi Agnieszka S. (jej wujkiem jest Lech R.), która była pierwszym prezesem firmy. O kierowniczej roli oskarżonego mówi także komornik, który dokonywał zajęć mienia spółki. Z jego zeznań wynikało, że oskarżony na terenie firmy zachowywał się władczo, wydawał polecenia pracownikom, ale negował fakt zarządzania spółką. Komornikowi mówił, że „jedynie tu sprząta”.

O kierowniczej roli oskarżonego powiedziała także główna księgowa spółki Azzaro, która zaznaczyła, że mężczyzna jako jedyny miał dostęp do rachunków bankowych spółki i to on przynosił pieniądze z banku na wypłaty dla pracowników.

Lech R. w przeszłości był już karany - za gwałt, kradzież i ucieczkę z więzienia. Rozpoznano u niego osobowość nieprawidłową, ale w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów nie miał on zniesionej ani ograniczonej zdolności rozpoznania ich znaczenia i kierowania swoim postępowaniem. Mężczyzna poddany został obserwacji psychiatrycznej.

W ocenie biegłych mężczyzna zaczął symulować chorobę psychiczną, a przebyte wcześniej przez niego choroby, mające spowodować uszkodzenia centralnego układu nerwowego, mają zazwyczaj charakter trwały, tak jak i towarzyszące im zaburzenia poznawcze. Zdaniem biegłych nie ma możliwości, aby osoba posiadająca znaczne zaburzenia pamięci i orientacji mogła kierować dużą grupą ludzi, podejmować decyzje finansowe i personalne w kierowanej przez siebie firmie.

Pracownicy spółki Azzaro nie mieli wątpliwości, że mężczyzna był zdrowy na umyśle. Z ich zeznań wyłaniał się obraz „szefa” jako osoby inteligentnej, dobrze funkcjonującej w realiach spółki.

GOK

Bryła Nowego Rynku coraz wyraźniej zaznacza się na mapie miasta

W sercu Jeleniej Góry, pomiędzy al. Jana Pawła II oraz ul. Podwale, w pobliżu Rynku Starego Miasta powstaje nowa galeria handlowa, Nowy Rynek. Obiekt będzie miał 56 tys. m kw. powierzchni całkowitej, a do dyspozycji najemców zostanie oddane 24 tys. m kw.

W galerii Nowy Rynek znajdzie się miejsce dla 115 sklepów i punktów usługowych.

Budowa Nowego Rynku trwa. Bryła obiektu jest bardzo dobrze widoczna. Pierwsi klienci będą mogli zrobić zakupy pod koniec przyszłego roku.

- Przedsiębiorcy, którzy zdecydowali się podjąć z nami współpracę, zwracają uwagę na pierwszorzędną lokalizację w centrum miasta oraz już zakontraktowane, rozpoznawalne marki odzieżowe - wypowiada się Jarosław Lipiński, dyrektor Działu Najmu i Rozwoju, TK Development.

- Uznanie wzbudza również postęp prac na placu budowy. Z handlowego punktu widzenia lokalizacja Nowego Rynku jest ciekawa z jeszcze jednego

względu - galeria będzie zintegrowana z dworcem autobusowym PKS, z którego usług korzysta rocznie ok. 4 mln osób. Dostęp do obiektu będzie zapewniony zarówno dla klientów pieszych, jak i zmotoryzowanych. Wejścia do Nowego Rynku zaplanowano zarówno od strony al. Jana Pawła II, jak i od ul. Podwale. Połączenie galerii handlowej z dworcem autobusowym oraz śródmiejska lokalizacja w mieście niosą za sobą duży potencjał.

Jednocześnie zintegrowanie galerii handlowej i dworca

wymaga od inwestorów nieco innego rozmieszczenia sklepów, niż zwykle się to robić w większości galerii handlowych. W Nowym Rynku oferta modowa znajdzie się głównie na piętrze galerii. Wyjątek będą stanowić sklepy dwupoziomowe takich marek, jak H&M oraz Reserved. Na parterze obiektu znajdą się punkty usługowe, sklepy obuwnicze, supermarket Intermarche oraz strefa gastronomiczna.

Pośród najemców Nowego Rynku są już: H&M, grupa

Inditex z markami Bershka i Stradivarius, grupa LPP silnie reprezentowana przez Cropp, House, Mohito, Sinsay, Reserved, Home and You, jak również: Carry, Brijun, Apart, CCC, Deichmann, Rossmann oraz sklep spożywczy Intermarché.

- Kompletując najemców galerii, chcielibyśmy zachować równowagę pomiędzy dużymi sieciami i mniejszymi firmami. Zależy nam również na zbilansowaniu podaży sklepów odzieżowych, usług, lokali gastronomicznych. Nie bez

znaczenia są potrzeby mieszkańców. W związku z tym koncepcja wynajmu powierzchni handlowych powinna również uwzględniać potrzeby płynące z miasta i okolic - zaznacza Jarosław Lipiński, TK Development, i dodaje - Proces wynajmu powierzchni handlowych w Nowym Rynku jest zaawansowany, a prowadzone rozmowy wkrótce ujrzą światło dzienne. Zainteresowanych wynajmem powierzchni handlowych zapraszamy do współpracy!

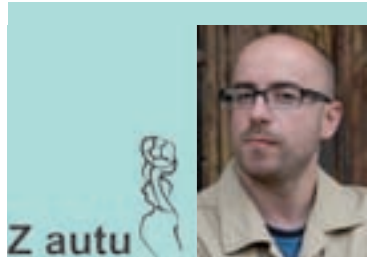


Nowe centrum handlowe w Jeleniej Górze

Budowa w toku. Otwarcie - jesień 2015.

Wynajem: TK Development, Wioletta Skrzyńska 603 714 233





Z autu

Lifting konieczny

Czego nie ma w Jeleniej Górze? Dnia Królowej, podczas którego w Amsterdamie osobniki płci męskiej rok w rok oddają moc na ulicy.

Budowanie marki miasta m.in. na urynie jest być może pomysłem ryzykownym, ale holenderski „Wodnik” poszedł dalej i stawia tego dnia elektroniczne pisuary z ekranami, na których każdy sikający mężczyzna widzi swojego awatara (wirtualna osoba wygenerowana przez oprogramowanie) oraz licznik, po czym idzie na rekord - jeśli upuści więcej uryny niż reszta sikających konkurentów, otrzyma zwrot kosztów za zużycie wody z ostatniego miesiąca. Niech radykalny przykład z Holandii posłuży do rozmyślań nad budowaniem wizerunku miasta, jako miejsca ciekawych i oryginalnych wydarzeń, bowiem mam nieodparte wrażenie, że kilka naszych imprez straciło impet i moc oddziaływania.

Truchło teatrów ulicznych rozkłada się na jeleniogórskim bruku od dawna. Poziom artystyczny repertuaru Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych spada z roku na rok, dlatego impreza ta jest mi coraz bardziej obojętna. Z kolei Wrzesień Jeleniogórski nie jest żadnym oryginalnym świętem mieszkańców miasta i kotliny, gdyż część imprez wciągniętych do programu WJ jest tam tylko z tego powodu, że akurat odbywa się we wrześniu.

Idąc z duchem czasu, zaproponujmy więc nowy event, który rozślawi nasze miasto. Z racji tego, że kultura konsumpcjonizmu coraz bardziej zamyka ludzi w galeriach handlowych bądź w domach, zorganizujmy weekendowy Letni Festiwal Wielkiej Nieobecności. Niemiecki „Die Zeit” doniesie wtedy na pierwszej stronie: „W polskim mieście Hirschberg dobiegła końca kolejna edycja kultowego już Letniego Festiwalu Wielkiej Nieobecności, którą wygrali w tym roku mieszkańcy wszystkich budynków przy ul.1 Maja, głównego deptaka miasta. Nie tylko nie wyściubili nosa ze swoich mieszkań i kamienic, ale w obawie przed dyskwalifikacją z festiwalowych rozgrywek nie zaryzykowali nawet uchylenia okien! Niestety, jak co roku, zabrakło dyscypliny wśród mieszkańców parcel przy ul. Klonowica - kilka osób nie wytrzymało festiwalowej presji i wyszło z psami na spacer. Nic to, turyści, którzy odwiedzili w tych dniach miasto nad modrym Bobrem, znowu mogli mieć większość ulic tylko dla siebie i obsłużyć się samodzielnie w lokalnych punktach gastronomicznych. Chciałoby się rzec: Chwilo trwaj!”.

A teraz serio. Rewitalizacja społeczna miasta nie polega dziś już tylko na ściąganiu inwestorów i wielkiego biznesu. Na znaczeniu zyskuje dobra polityka kulturalna, a w tym, jak piszą znawcy tematu, zachowanie „dziedzictwa wydarzeń”, które do tej pory miały i mogą mieć nadal pozytywny wpływ na miasto i jego mieszkańców. A może trzeba na nowo przemyśleć formę takich wydarzeń i poddać je delikatnemu liftingowi? Niestety, stawianie ultranowoczesnych pisuarów to pomysł Holendrów i nie należy już do świeżych.

Wojciech Wojciechowski

Z wampirami do teatru

Premierę dla „małoletnich wampirków od 130 lat wzwyż oraz młodych reprezentantów gatunku ludzkiego powyżej sześciu lat” pt. „Rydygier - mój przyjaciel Wampir” przygotował Zdrojowy Teatr Animacji. Takie zaproszenie na premierę było uzasadnione. Na scenie teatru przez dobrą godzinę zgodnie żyją bowiem jedni i drudzy.

„Strasznie” śmieszna historia przyjaźni chłopca z wampirkiem i jego rodziną, opowiedziana na scenie Teatru Zdrojowego, podoba się młodym i tym starszym widzom. Strachu i „strasznych klimatów” w przedstawieniu jest tylko tyle, aby uwierzyć w świat wampirów. Za to dużo w nim śmiechu i przymrużenia oka. „Rydygier - mój przyjaciel Wampir” jest bowiem komedią osadzoną w realiach wampirycznych. Niejednoznaczne zakończenie nie sytuuje tej historii ani w rzeczywistości, ani w bajce.

Pochwała wyobraźni, dobra rozrywka z lekkim przesłaniem osławiania lęków, bo wampir nie musi być taki straszny, i cieniutką nutą dydaktyzmu dla dorosłych (rodzicom bohatera udało się dogadać z synem w momencie, kiedy zechcieli wejść w jego świat) - oto przepis reżysera Michała Derlatki na spektakl dla starszych dzieci, który ich nie nudzi.

Najnowszy spektakl Zdrojowego Teatru Animacji jest adaptacją jednej z powiastek o wampirach Angeli Sommer-Bodenburg, wystawionej w formie scenicznej w Niemczech, w tłumaczeniu na język polski Karoliny Bikont. W Polsce tekst nigdy nie był zrealizowany na scenie. Michał Derlatka wyreżyserował spektakl w formie... sitcomu.

- Cmentarze i grobowce w naszym przedstawieniu są trochę jak u Muppetów - tłumaczył reżyser w kuluarach scenicznego wydarzenia. To, że się



„Rydygier - mój przyjaciel Wampir” przekonuje młodych widzów historią, która ich nie nudzi i stroną wizualno - muzyczną spektaklu.

gnął po nieznanym w polskich teatrach dla dzieci tekst, nie oznacza, że nie docenia teatralnej klasyki dla dzieci:

- Klasyka w teatrze dla dzieci sprzedaje się najłatwiej. W myśl zasady, że każdy lubi śpiewać piosenki, które dobrze zna. Ale misją teatru powinno być także szukanie nowego języka na scenie, nowych tekstów.

Scenografię zaprojektował Michał Dracz, kostiumy - Mateusz Mirowski.

- Dla scenografa to było fajne zadanie: „Zrób mi dom, a później zrób mi z tego cmentarz” - przyznał Michał Dracz. Scenografię oparł na archetypicznych

obrazach cmentarzy i wampirów, podpatrzonych na osiemnastowiecznych rycin. Plan współczesny odwołuje nas do amerykańskiego domu lat 50. Akcja przedstawienia tak się bowiem rozwija, że sceny w domu chłopca i w domu jego przyjaciela Wampira - czyli na cmentarzu - zmieniają się, jak na sitcom przystało. I tylko koleś służący do zabijania wampirów nie jest osikowy, a zrobiony z rur PCV. Ale od czego przymrużenie oka w teatrze?

Muzyką zajęła się DJ Joanna Sówka Sowińska. Podobnie jak cały spektakl i scenografia, muzyka podzielona

została na tę odwołującą się do stylu lat 50... i tę groźniejszą, grobowo - cmentarną. Obie złamane są wesołymi piosenkami, jak na komedię osadzoną w realiach wampirycznych przystało.

MPP

„Rydygier - mój przyjaciel Wampir”, premiera Zdrojowego Teatru Animacji: 14 grudnia 2014 roku. Występują: Dorota Korczycka-Bąblińska, Diana Jonkisz, Lidia Lisowicz, Sylwester Kuper, Radosław Biniek, Sławomir Mozolewski, Jacek Mak-simowicz i Rafał Książdźna.

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 16 grudnia) o godz. 18 kolejny seans w DKF „Klasy”. Na ekranie rosyjski film „Geograf przepiękny”, o syberyjskim mrozie i z mroźnym wódką... W przyszłym tygodniu, 23 grudnia, w DKF-ie nie ma seansu.

W środowy wieczór 17 grudnia, a także w piątek 19 grudnia, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. Początek obu koncertów o godz. 19:30.

Także w środę (17 grudnia) o godz. 17:00 w Filharmonii Dolnośląskiej koncert kameralny w wykonaniu Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Janiny Garści. Ten koncert zostanie powtórzony także w czwartek 18 grudnia, również o godz. 17:00

54. spotkanie Obserwatorium Karkonoskiego, zaplanowane na czwartek 18 grudnia, ma odpowiedzieć na pytanie „Jak ożywić Rynek jeleniogórski”. Jak zwykle w BWA o godz. 18:00.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza w czwartek, 18 grudnia, na kolejną prelekcję w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem będzie to opowieść Stanisława Dąbrowskiego „Przewodnicy wszystkich krajów...”. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

Nomenklatura Rocka to impreza muzyczna promująca najciekawsze zespoły rockowe z Dolnego Śląska; podczas prezentacji zespołu powstaje program telewizyjny. Czwartek, 18

grudnia, godz. 19.00, Klub „Kwadrat” JCK przy ul. Bankowej.

Umiejętności najmłodszych balerin (4-7 lat) można będzie zobaczyć w piątek, 19 grudnia, w „Muflonie” na Pokazie Małej Akademii Baletu. Zaprezentują się w „Dziadku do orzechów”.

Dzisiaj (16 grudnia - wtorek) otwarcie wystawy grafiki i malarstwa Izabeli Hollak-Zwolińskiej w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej. Wernisaż wystawy, prezentującej malarstwo olejne o zróżnicowanej tematyce i stylistyce, o godz. 17:00. Potrwa do 16 stycznia przyszłego roku.

Nowa wystawa także w JCK. W Galerii „Pod Brązowym Jeleniem” na wystawie powarzędziowej „Sztuka bez granic” zaprezentowane zostaną przedmioty wykonane przez polskich i czeskich uczestników dwóch warsztatów w ramach projektu „Sztuka bez Granic”. Otwarcie wystawy w czwartek 18 grudnia, a oglądać ją można tylko do końca roku.

I jeszcze jedna nowa wystawa. W BWA od piątku, 19 grudnia oglądać będzie można wystawę malarstwa Tadeusza Gałdy, podsumowującą 25 lat twórczości absolwenta ZSRa w Cieplicach. Wernisaż godz. 17:00, dostępna będzie do 17 stycznia przyszłego roku.

BOLESŁAWIEC

Wystawa prac fotograficzno-malarskich, której wernisaż odbędzie się w piątek 19 grudnia o godz. 17:30 w Galerii Teatru Starego, to prezentacja malarstwa, fotografii, rysunków Roksa-ny Salwerowicz i Pauliny Kamińskiej

LUBAŃ

Konferencja „Ziemia Lubańska jednym ze „schronów” III Rzeszy” odbędzie się dzisiaj (wtorek 16 grudnia) w sali konferencyjnej Lubańskiego TRET-u o godzinie 17.30. Tematy zapowiadają się ciekawie: „Podziemne fabryki. Problematyka badań nad niemieckim programem przenoszenia pod ziemię produkcji zbrojeniowej - na przykładzie obiektów umieszczanych na terenie powiatu lubańskiego”, „Okiem eksploratora - tajemnice powiatu lubańskiego z okresu II wojny światowej”; a prelegenci mają wiedzę i doświadczenie.

SZKLARSKA PORĘBA

Koncert EARL'a JACOBA i zespołu DUBERMAN to propozycja Klubu Jazgot

na piątek, 19 grudnia. Charakterystyczny w stylu piosenkarz i reggae'owy zespół wystąpią o godz. 21:00

ZGORZELEC/GOERLITZ

Podobno najpiękniejsze i najbardziej nastrojowe jarmarki adwentowe są w Niemczech. Czy tak jest w istocie - o tym można się przekonać jeszcze tylko dziś i jutro, bo Jarmark Bożonarodzeniowy trwać będzie na Starówce w Goerlitz tylko do 17 grudnia. Będzie też na nim tor curlingowy, specjalna wystawa w Muzeum Śląskim i mnóstwo atrakcji dla dzieci i dorosłych.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

**WIECZORY KABARETOWE
SPEKTAKLE KOMEDIOWE**

TEATR NASZ
Teatr Nasz

Z okazji ŚWIĄT składamy życzenia
wszystkiego najlepszego i zapraszamy
na ostatnie w tym roku nasze przedstawienia:

26 gru piątek, 19:00
27 gru sobota, 19:00

Wieczór kabaretowy
Nasza klasa

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl f TeatrNaszMichalowice

W filharmonii już świątecznie

Nie tylko za sprawą repertuaru, ale też i gości. W miniony piątek z towarzyszeniem jeleniogórskich filharmoników oraz chóru mieszanego i chłopięcego Narodowego Forum Muzyki wystąpił brytyjski tenor Nicholas Sharratt.

G. KOCZUBA



Dyrygent Andrzej Kosendiak przygotował na piątkowy wieczór dwa utwory. W pierwszej części filharmonicy wykonali Symfonię g-moll KV 183 Wolfganga Amadeusza Mozarta, a w drugiej Kantatę Saint Nicolas op. 42, uchodzącą za najwybitniejszego brytyjskiego kompozytora XX wieku, Benjamin Brittena.

Partie solowe kantaty wykonał także Brytyjczyk - Nicholas Sharratt. Opowieść o świętym biskupie z librettem Erica Croziera została napisana w 1948 roku. Żywoć świętego, który w ciągu wieków obrastał w legendy, wzmacniają w utworze kontrasty w instrumentacji, wokalu i teksturach muzycznych. Widzowie mogli śledzić tłumaczone libretto na ekranie.

Koncert bardzo spodobał się publiczności, która nie szczędziła wykonawcom braw.

GOK



G. KOCZUBA



Kolędowo i jazzowo

Nastrój Bożego Narodzenia na dobre zagości w jeleniogórskiej filharmonii w piątek, **19 grudnia**, za sprawą formacji **GaDMu Trio**, która zagra tego wieczoru „**Kolędowo i jazzowo**”. To będzie świąteczny prezent muzyczny dla melomanów.

Liderem zespołu jest popularny wokalista, aktor musicalowy, autor tekstów i kompozytor - **Michał Gasz**. Wraz z nim występują pianista **Adam Rybak** i skrzypek **Tomasz Mucha**. Historia GaDMu Trio zaczęła się właśnie od stworzenia projektu kolędowo-pastorałkowego, prezentującego współczesne, oryginalne wersje popularnych świątecznych utworów, bardzo gorąco przyjmowanego przez publiczność. Tuż przed świętami w naszej filharmonii muzyki zaprezentują własne wersje najbardziej znanych kolęd (*Cicha noc, Przybieżeli do Betlejem, Mędrcy*

świata, Wśród nocnej ciszy, Pójdźmy wszyscy do stajenki, W żłobie leży, Gdy się Chrystus Rodzi, Lulajże Jezuniu, Mizerna cicha, Jezus malusieńki) oraz fragmenty ich innego, hitowego programu, czyli jazzowych aranżacji wielkich przebojów legendarnej grupy **The Beatles**. Początek koncertu o 19.00.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na ten właśnie koncert w sali Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 18 grudnia, po godz. 13.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

Biografia kapłana

Na lokalnym rynku wydawniczym, nakładem wydawnictwa AD REM ukazała się właśnie książka Jana Sielezina „**Życie i męczeńska śmierć ks. Józefa Górszczyka**”. To biografia młodego kapłana, który został zamordowany 10 stycznia 1964 roku w kościele w Maciejowej podczas odprawiania mszy świętej.

W 50. rocznicę tragicznych wydarzeń, w styczniu tego roku, odbyła się w Maciejowej msza upamiętniająca zamordowanego księdza. I tego samego dnia udało się dotrzeć do jednego ze świadków tragedii w kościele, który wówczas był ministrantem, oraz do emerytowanego podpułkownika policji, który w 1964 roku prowadził czynności śledcze na miejscu zdarzenia. Te relacje znalazły się w tekście „Zabójstwo przy ołtarzu”.

Autor biografii ks. J. Górszczyka, prof. J. Sielezin opowiadał w ubiegłym tygodniu czytelnikom o kulisach pracy nad książką, a także dzielił się swoimi wątpliwościami co do funkcjonujących w oficjalnym obiegu motywów działania zabójcy - chorego na schizofrenię ówczesnego mieszkańca Maciejowej. O urojeniach mężczyzny, któremu postać księdza miała się kojarzyć z oprawcą z obozu, do którego był wywieziony na roboty przymusowe w czasie wojny, i akcie odwetu

opowiadał w styczniu ppłk Stanisław Bryndza, który odtwarzał w pamięci czynności śledcze, jakie prowadził z udziałem podejrzanego Piotra Soroki w styczniu 1964 roku.

Emerytowany naczelnik służby kryminalnej opowiadał także o tym w czasie ubiegłotygodniowego spotkania autora biografii ks. J. Górszczyka z czytelnikami w Książnicy Karłowoskiej.

Niestety, co przyznał autor książki, a także redaktor Janusz Skowroński, który pisał o mordzie sprzed 50 laty na łamach „Odkrywcy”, w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej nie zachowały się wszystkie dokumenty z tamtego śledztwa albo część materiałów jest rozproszona i nadal nieodnaleziona. W każdym razie prof. J. Sielezin stawia wiele pytań dotyczących okoliczności



G. KOCZUBA

samego śledztwa i procedury związanej z opiniowaniem i diagnozą psychiatryczną sprawcy, który po 9 latach pobytu w szpitalu psychiatrycznym wyszedł na wolność i trafił do domu pomocy społecznej. W latach 60. walka państwa z Kościołem przybrała szczytowe nasilenie, więc autor twierdzi, że nie można wykluczyć i takiej tezy, która zakłada inspirowanie P. Soroki do zabójstwa młodego, dobrze zapowiadającego się pijara „przez (osoby lub instytucje) wrogie wobec Kościoła katolickiego i księży”. Więcej szczegółów nie można zdradzać, zachęcając czytelników do lektury. Wątek tragicznej śmierci oraz towarzyszących po- grzebowi kapłana emocji w spo-

łeczeństwie i kielkującym kulcie ks. Górszczyka to tylko część książki, w której autor przybliży czytelnikowi postać zakonnika pochodzącego z Nowosądecczyn, ze wsi Pisarzowa. Co ciekawe, a przyznał to i J. Sielezin, i wspomniany J. Skowroński, przy zbieraniu materiałów do publikacji autorzy natrafili na niezrozumiałą niechęć do udostępnienia swoich archiwów, dotyczących zamordowanego zakonnika, ze strony ojców pijarów.

Książka J. Sielezina o ks. Górszczyku spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Maciejowej, wśród których są jeszcze osoby pamiętające kapłana. Po spotkaniu w Książnicy Karłowoskiej z autorem biografii obecni mieszkańcy Maciejowej prosili wydawcę, by zorganizować podobne spotkanie promocyjne na miejscu, na przykład w kościele.

GOK

Nowy rozkład budzi kontrowersje

Będzie więcej połączeń z Wrocławia do Jeleniej Góry, ale praktycznie znikną z rozkładu pociągi do Lwówka Śląskiego. To pierwsze wnioski po przeanalizowaniu nowego rozkładu jazdy pociągów, który obowiązuje od niedzieli 14 grudnia.

O tym, że przyszłość linii kolejowej z Jeleniej Góry do Lwówka Śląskiego jest zagrożona, pisaliśmy już wcześniej. Od poniedziałku do piątku nie jeździ tamtędy ani jeden pociąg pasażerski. Ze stolicy Karkonoszy do Lwówka Śląskiego można dostać się koleją już tylko w weekendy i święta. Koleje Dolnośląskie uruchomiły linię z Wrocławia przez Zębrzydów, Lwówek Śląski do Jeleniej Góry. W rozkładzie jest tylko jeden kurs w sobotę, jeden w niedzielę i jeden w święta. Do 14 grudnia na odcinku Jelenia Góra - Lwówek Śląski kursowały trzy pary pociągów, które jeździły codziennie. Często jednak nie jeździły one fizycznie: była uruchamiana komunikacja zastępcza.

Koleje Dolnośląskie znaczne ograniczenie kursów tłumaczą obniżeniem dopuszczalnej prędkości na tej trasie do 20 km/h. W takiej sytuacji pociąg jechałby godzinę i 40 minut. Obniżenie dopuszczalnej prędkości z kolei jest wynikiem złego stanu technicznego infrastruktury.

Samorządowcy z regionu lwóweckiego martwią się, że jest to kolejny krok do całkowitego zamknięcia tej linii. Ponad 30-kilometrowa trasa ma nie tylko znaczenie transportowe, ale i turystyczne: jest jedną z najbardziej malowniczych linii kolejowych na Dolnym Śląsku.

Justyna Stachniewicz z Kolei Dolnośląskich przekonuje, że, trwając jeszcze

rozmowy z organizatorem przewozów, by zorganizować komunikację zastępczą. - Nie mogę jeszcze potwierdzić, w jakiej formie ta komunikacja będzie realizowana - mówi.

Dużo lepiej sytuacja wygląda, jeśli chodzi o odcinek linii Wrocław - Jelenia Góra - Szklarska Poręba. Koleje Dolnośląskie uruchomiły 8 połączeń do Jeleniej Góry, w tym 6 do Szklarskiej Poręby. Na tej trasie mają jeździć m.in. szynobusy Impuls 36WE. To nowoczesne, niskopodłogowe pojazdy, wyposażone w klimatyzację, wi-fi, gniazdko elektryczne, system informacji pasażerskiej na zewnątrz i wewnątrz składu oraz szereg udogodnień dla osób niepełnosprawnych. KD zakupiły 6 takich pojazdów do obsługi połączeń na linii Wrocław - Wałbrzych - Jelenia Góra - Szklarska Poręba Górna.

Niestety, i tu nie wszystko wygląda dobrze. - W wakacje ostatni pociąg z Harrachova do Szklarskiej Poręby nie będzie miał żadnego połączenia z Jelenią Górą - zwracają uwagę internauci. - Po prostu ostatni pociąg do Jeleniej Góry odjedzie 20 minut wcześniej. O tej porze nie ma już żadnego PKS-u do Jeleniej Góry.

Dodatkowo na trasie Wrocław - Jelenia Góra pozostaną cztery pary pociągów Przewozów Regionalnych. - Dwie z nich obsługiwane są zmodernizowa-



Pociągi typu Impuls jeżdżą już na co dzień na trasie Wrocław - Jelenia Góra - Szklarska Poręba.

wanymi, klimatyzowanymi wagonami w relacjach z/do Poznania Głównego („Kamieńczyk” do Szklarskiej Poręby Górnej oraz „Szklarka” do Jeleniej Góry) - informuje spółka Przewozy Regionalne. - Poza tym, w relacji Olsztyn Główny - Jelenia Góra w dalszym ciągu kursować będzie pociąg InterREGIO „Mamry”, który na odcinku Wrocław Główny - Jelenia Góra kursował będzie tylko w piątki i soboty, a w przeciwnym

kierunku w soboty i niedziele oraz w okresach szczytów przewozowych, czyli w okolicach świąt, ferii i wakacji.

Pociągi Przewozów Regionalnych zatrzymują się na nowym przystanku Wrocław Grabiszyn, zlokalizowanym pod estakadą w ciągu ulicy Klecińskiej (Śródmiejskiej Obwodnicy Wrocławia), około 500 metrów od przystanków komunikacji miejskiej „FAT”.

Na trasie Jelenia Góra - Zielona Góra w rozkładzie jazdy pozostanie jedna para pociągów Przewozów Regionalnych, jednak pociągi kursować będą codziennie. Z Jeleniej Góry pociąg odjeżdżać będzie o godzinie 13:29 w dni robocze lub 16:02 w dni wolne, a w przeciwnym kierunku przyjeżdżać będzie do Jeleniej Góry o godzinie 11:36.

Robert Zapora

PROMOCJA



Projekt
„Rozwój przedsiębiorczości w Sudeckim Obszarze Strategicznej Interwencji
przez utworzenie Karkonosko-Izerskiego Klastra Turystycznego”
jest finansowany ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego



Karkonosko-Izerski Klastr Turystyczny zaprasza do współpracy dla rozwoju Aglomeracji Jeleniogórskiej

Koordinator KIKT, Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. przewiduje, że przystąpią do niego kolejni przedsiębiorcy i inne jednostki, zainteresowane rozwojem turystyki w regionie. Nie są określone żadne założenia ilościowe i tempo rozwoju Klastra. Podstawowymi wyznacznikami przy przyjęciu nowych członków będzie deklarowana chęć współpracy, posiadana renoma na rynku i jakość świadczonych usług. *Przewidujemy - mówi Krzysztof Korzeń z Biura Podróży Discover Silesia - że wśród nas znajdą się zarówno hotele funkcjonujące samodzielnie, jak i sieciowe, nastawione na przyjęcie każdego gościa, jak i specjalizujące się w obsłudze kuracjuszy uzdrowiskowych. Czekamy na kolejne biura podróży, organizujące przyjazdy turystów w Sudety, ale także na firmy nowych technologii, bez których niemożliwe są innowacyjne zmiany w funkcjonowaniu przedsiębiorstw i całego rynku turystycznego.*

Popularyzacji idei współpracy służyło spotkanie inicjatorów Klastra z przedstawicielami branży i instytucji współpracujących, które odbyło się w gościnnych progach Książnicy Karkonoskiej. Wyniki badań skłon-

ności polskich przedsiębiorców do współpracy przedstawiła dr Małgorzata Januszewska, która wskazała, że chociaż obserwacja praktyki gospodarczej wskazuje na wzrost znaczenia współpracy, to zbyt często ma ona charakter bardziej deklaracyjny niż rzeczywisty. Podkreśliła także fakt, że w sytuacji, gdy dostosowanie przedsiębiorców do zmieniającego się otoczenia wymaga ciągłego monitorowania interakcji zachodzących między podmiotami rynkowymi, to oparta na zaufaniu współpraca pozwala na szybką i tanią wymianę informacji pomiędzy partnerami, wspólne rozwiązywanie problemów i stabilizację współpracy. W ten sposób zaufanie obniża koszty współpracy, upraszcza ją, tworzy długookresowe relacje, wiąże jej uczestników.

Szczególne zainteresowanie i żywą dyskusję wywołało wystąpienie Ryszarda Kruka, prezesa Lokalnej Organizacji Turystycznej TORUŃ, w ramach której powstał Toruński Klastr Turystyczny, do którego przystąpiło 17 spośród ponad 80 członków LOT. Już w pierwszym okresie działalności Klastr przygotował i wydał „Katalog Toruń Convention Bureau”, popula-

ryzujący kongresową ofertę miasta. W oparciu o te doświadczenia powstał projekt promocji Torunia o wartości 0,7 mln zł, z wkładem własnym wynoszącym 15 proc., na który składają się przedsiębiorcy-członkowie Klastra. W ramach projektu przewidziane są m.in. misje handlowe, udział w Targach IMEX we Frankfurcie i ogólnopolska kampania citylight.

Efektom spotkania jest zainteresowanie udziałem w KIKT, wyrażone m.in. przez przedstawicieli Aeroklubu Jeleniogórskiego, Karkonoskiego Parku Narodowego, Term Cieplickich i kilku hoteli. W najbliższym czasie na www.kikt.com.pl zostanie ogłoszony wzór deklaracji członkowskiej Klastra.

Oprócz popularyzacji Klastra w regionie KIKT prowadzi intensywne działania zmierzające do pozyskania partnerów w kraju i za granicą. Przedstawiciele KIKT uczestniczyli w zorganizowanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości konsultacjach projektów dokumentów rządowych, określających zasady i kryteria wyłaniania Krajowych Klastrów Kluczowych, i w naradzie poświęconej standardom oceny działalności koordynatorów klastrów. Przeprowadzono rozmowy

z dwiema ogólnopolskimi grupami hotelowymi, posiadającymi obiekty w regionie, poświęcone udziałowi tych hoteli we współpracy. Podczas VII Gremium Ekspertów Turystyki w Krakowie przeprowadzone zostały rozmowy z Rafałem Szmytką, presem Polskiej Organizacji Turystycznej, która, zgodnie z Programem Rozwoju Turystyki do 2020 roku, pełnić będzie rolę centrum klasteringu turystyki, oraz prof. Hanną Zawistowską, kierującą zespołem ekspertów Instytutu Badań Edukacyjnych, opracowujących Sektorową Ramę Kwalifikacji dla turystyki. Nawiązany został kontakt z TMB Tourismus-Marketing Brandenburg GmbH Clustermanagement Tourismus w Poczdamie, efektem czego jest zaproszenie KIKT do udziału w giełdzie partnerskiej podczas ITB 2015.

Informacje o podejmowanych przez Karkonosko-Izerski Klastr Turystyczny działaniach dostępne będą na www.kikt.com.pl. Już teraz zapraszamy do udziału w spotkaniu konsultacyjnym na temat Sektorowej Ramy Kwalifikacji dla turystyki, podczas którego przedsiębiorcy będą mogli przekazać opinie o opracowaniu ekspertów IBE ich przedstawicielowi.

Celem głównym rządowego Programu Rozwoju Turystyki do 2020 roku jest wzmocnienie rozwoju konkurencyjnej i innowacyjnej turystyki poprzez wspieranie przedsiębiorstw, organizacji i instytucji oraz inicjatyw sektora turystyki, z poszanowaniem zasad zrównoważonego rozwoju. Program deklaruje nowe podejście do rozwoju tej dziedziny gospodarki, m.in. przez rozwój zintegrowanych sieci obejmujących różne podmioty zaangażowane w proces konkurencyjności gospodarki turystycznej: przedsiębiorców, instytucji otoczenia biznesu, nauki, kultury, instytucji finansowych. Formą realizacji tych założeń będą klastry, jako platformy współpracy przedsiębiorców, administracji publicznej oraz jednostek sfery badań i rozwoju. Karkonosko-Izerski Klastr Turystyczny jest organizacją, która, działając w Sudeckiej Sieci Innowacji, podejmuje wyzwanie realizacji tych celów na obszarze Aglomeracji Jeleniogórskiej. Zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy uznają te cele za swoje.

Janusz Turakiewicz



Wątpliwości przy rozstrzygnięciu konkursu na koncepcję zagospodarowania majątku Schaffgotschów w Sobieszowie

Wygrał najśłabszy projekt?

Konkurs na opracowanie koncepcji architektoniczno-rewitalizacyjnej Centrum Muzealno-Edukacyjnego KPN w Jeleniej Górze-Sobieszowie (Pałac Schaffgotschów z przyległościami) został rozstrzygnięty już wiele tygodni temu, ale sprawa wciąż wzbudza emocje. Rozgrzewa je przegrany w tym konkursie Wojciech Drajewicz, ale wniosek, że chodzi o trudności z pogodzeniem się z porażką, wydaje się zbyt prosty.

Pewne jest, że konkurs przebiegł nietypowo. Dość powiedzieć, że jego rozstrzygnięcie odbyło się wbrew głosom architektów i konserwatora zabytków, zasiadających w sądzie konkursowym. Konkurs był uczciwy, a wygrała najlepsza koncepcja - zapewnia Janusz Korzeń, przewodniczący sądu konkursowego.

Zlecenie intratne niezwykle

Karkonoski Park Narodowy na początku 2014 r. ogłosił konkurs na koncepcję przebudowy sobieszowskiego majątku Schaffgotschów, który do niedawna należał do samorządu (przedtem była tam szkoła rolnicza). Zaplanowano tam wielofunkcyjny, okazały kompleks, a na całą inwestycję przewidziano 30 mln zł (zlecenie projektowe warte jest około 5 proc. tej sumy). Zgłosiło się 12 zespołów projektowych z całej Polski. Ostatecznie prace projektowe przedstawili czterej oferenci. Jeden z nich został od razu odrzucony, bo przekroczył dopuszczalny budżet. W drugiej połowie sierpnia odbyło się ogłoszenie wyników konkursu.

Wśród trzech czekających na wynik konkursu znalazła się pracownia Wojciecha Drajewicza. - Ogłoszono wyniki i okazało się, że zajęliśmy drugie miejsce, a wygrała praca autorów z Poznania. Przegraliśmy dwuprocentową różnicą głosów - mówi jeleniogórski architekt. Rozstrzygnięcie konkursu polegało na punktowaniu poszczególnych prac według wskazanych kryteriów. Każdy z dziewięciu członków sądu konkursowego miał kartę do głosowania, gdzie nanosił punkty. Wśród sędziów konkursowych tylko troje było profesjonalnymi architektami (ustawa mówi, że przynajmniej w 1/3 składu muszą być profesjonalni o takich samych uprawnieniach jak startujący w konkursie, resztę dowolnie może wskazać zamawiający). Janusz Korzeń, przewodniczący sądu konkursowego, według jeleniogórskiego architekta nie tego warunku spełniał - choć jest architektem, nie miał uprawnień, towe, nie miał

jednak takich samych kompetencji, bo nie był członkiem Izby Architektów RP.

Dyletanci górą?

- Wiemy skądinąd, że w czasie dyskusji nad projektami w ramach sądu konkursowego trójka architektów nasz projekt oceniła najwyżej. Świadczy o tym zresztą karty ocen, które mogliśmy po konkursie obejrzeć - mówi Wojciech Drajewicz. Pozostałe dwie prace architektów ocenili niżej ze względu na uchybienia regulaminowe i kolizje z prawem budowlanym. Z grupy speców od architektury wyłamał się tylko przewodniczący Janusz Korzeń, który projekt pracowni Drajewicza ocenił bardzo źle. Ostatecznie, w głosowaniu, na dziewięciu członków sądu konkursowego pięciu za najlepszy uznało projekt jeleniogórskiej pracowni, a czterech (Janusz Korzeń i pracownicy KPN) - jej poznańskich konkurentów. Wygrana tych ostatnich wynikała z tego, że głosujący za poznańskimi dali znacznie mniej punktów jeleniogórzanom niż doceniający projekt miejscowych Wielkopolanów. Gdy potem poskładano punkty, wynik dla pracowni Wojciecha Drajewicza okazał się niekorzystny o 2 procent głosów.

Przegłosowani architekci z sądu konkursowego wyrazili oburzenie, twierdząc, że zostali potraktowani instrumentalnie, a ich głos okazał się zupełnie niepotrzebny. Stwierdzili wprost, że przedstawiciele KPN, nie mając po temu żadnych kompetencji, uznali najlepszy projekt za niewarty realizacji. Znaczące jest, że część sądu konkursowego po rozstrzygnięciu odmówiła KPN dalszej współpracy, polegającej na sformułowaniu wniosków pokonkursowych.

Jak i dlaczego?

Po przeanalizowaniu tej osobliwej sytuacji autorzy przegranej projektu wystosowali do sądu konkursowego pismo, wskazując na konkretne wady i błędy zwycięskiego projektu, jego niezgodność z regulaminem konkursu. - Otrzymaliśmy na to odpowiedź, w której do wielu naszych zarzutów wcale się nie odniesiono. Były też takie wątki, w których podano nieprawdę, za autorami zwycięskiego projektu. Tak było z drogą pożarową, której w zwycięskim projekcie zabrakło, a o której istnieniu zapewniano w odpowiedzi na nasze pismo. Wytykaliśmy, że niezgodnie z przepisami zaprojektowano parking. Odpowiedziano nam, że to nieprawda, powołując się na przepisy, cytując je przy tym źle. Podobnie źle są zaprojektowane drogi ewakuacyjne w budynkach. Zwycięzcy konkursu, a za nimi KPN twierdzi, że i w tej sprawie wszystko jest w porządku. Niezgodne z regulaminem konkursu jest zaprojektowanie przez zwycięzców trwałego amfiteatru, gdy zamawiający wyraźnie wskazał, że ma być scena, ale bez stałych miejsc siedzących. Projektant krajobrazu z poznańskiej pracowni nie miał wymaganych referencji, inaczej niż projektantka z jeleniogórskiego zespołu - punktuje Wojciech Drajewicz, wskazując dodatkowo, że KPN swoje odpowiedzi oparł przede wszystkim na opiniach poznańskiej pracowni, zamiast szukać obiektywnych konsultantów w spornych kwestiach. Według pracowników jeleniogórskiej pracowni rodzaj błędów, „żenujący” poziom zwycięskiego projektu pozwala przypuszczać, że wykonywały go osoby nieznające prawa budowlanego, być może studenci.

Czy tak wadliwy projekt - jak udowadnia to architekt Drajewicz - po realizacji ma szansę przejść wszelkie odbiory, w tym pożarowe? - Przypuszczam, że realizowany po prostu będzie inny projekt, nie ten zwycięski, a poprawiony, po głębokich przeróbkach - odpowiada. Te przypuszczenia potwierdza dokument z zaleceniami pokonkursowymi, skierowany do zwycięskiego zespołu. - Tam przynajmniej połowa sugestii pokrywa się z moimi uwagami do pracy konkursowej - wskazuje jeleniogórski architekt. Istotne w całej sprawie jest i to, że zwycięski projekt oprotował Wojciech Kapałczyński, konserwator zabytków, także w składzie sądu konkursowego. Powodem tego protestu było m.in. założenie w zwycięskiej pracy wyburzenia wszystkich zabytkowych obiektów majątku poza samym pałacem. Według Wojciecha Drajewicza taki plan oznacza, że realnie nie do utrzymania jest założony koszt inwestycji. - Wyburzenie kilkunastu tysięcy metrów sześciennych kubatury i postawienie nowej, zamiast wykorzystania starej po wyremontowaniu, to bardzo zły pomysł. W tej sytuacji cała inwestycja będzie

kosztować znacznie więcej niż 30 mln zł - ocenia.

Na zewnątrz wyszła informacja, że do nieprawidłowości doszło przy samym zbieraniu głosów. Co najmniej czterech sędziów oddało głosy na złożonych kartkach, zamiast w zabezpieczonych kopertach.

Na wszystkie te wątpliwości Wojciech Drajewicz nie czekał się satysfakcjonujących odpowiedzi. - Wobec tych wszystkich nieprawidłowości, zamawiający, czyli KPN, zgodnie z regulaminem, przysługującym mu prawem, mógł, mimo rozstrzygniętego konkursu, nie zawrzeć umowy ze względu na błędy ujawnione w zwycięskim projekcie. Tak się jednak nie stało - ubolewa jeleniogórski architekt.

Nie doszło też do zapowiadanej początkowo pokonkursowej prezentacji projektów. To byłaby okazja do konfrontacji prac, zadawania pytań, dyskusji nad zaletami i wadami poszczególnych koncepcji. Firma Drajewicza kilkakrotnie upominała się o zorganizowanie takiej prezentacji. Bez reakcji. Za kłopski żart uznaje informacje KPN, że taka prezentacja odbyła się we wrześniu przy okazji konferencji w Szklarskiej Porębie.

Wojciech Drajewicz nie wierzy, że losy konkursu można jeszcze odwrócić. Teraz chodzi mu już tylko o to, żeby napiętnować „zło społeczne”, do jakiego przy konkursie w KPN doszło. - To jasne, że nasze ego ucierpiało, że trzy miesiące solidnej pracy poszło na marne. Gorsze jest jednak to, że realizowany będzie najśłabszy z przedstawionych projektów - mówi.

Janusz Korzeń odpowiada

Janusz Korzeń zapewnia, że konkurs był uczciwy. Dziwi go, że zwycięska koncepcja wygrała tak niewielką różnicą punktów. Uważa, że miał wszelkie uprawnienia, żeby przeprowadzić sądowi konkursowemu. - Rzeczywiście, mam zawieszone członkostwo w Izbie Architektów. Ale mam udokumentowaną wiedzę, uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji w budownictwie. Nigdzie nie jest powiedziane, że aby zasiadać w sądzie konkursowym, muszę być członkiem Izby - wyjaśnia. Dodaje, że w statucie Izby nie ma nic o zasiadaniu w sądach konkursowych. W wielu konkursach zaznacza się specjalnie, aby uczestnicy konkursu i oceniający prace byli członkami Izby. Tutaj takiego wymogu nie było.

Przewodniczącego sądu konkursowego wcale nie dziwi sytuacja, kiedy jednomyślny głos architektów (pominąwszy samego przewodniczącego) przegrywa z resztą składu sędziowskiego. - W sądzie konkursowym głosy są równe, każdy ma jednakowe prawo. Nie można z tego czynić zarzutu - uważa. Przypomina, że były trzy kryteria oceny: wysoko punktowane rozwiązania urbanistyczno-architektoniczne (40 proc.), funkcjonalność (40 proc.) oraz kryterium energetyczne (20 proc.). - Ostatecznie liczyły się dwie prace. Praca kolegi Wojtki Drajewicza była najlepiej narysowana, zwycięska praca była narysowana „ubożuchnie” - przyznaje Janusz Korzeń. Przewodniczący sądu dokonał jednak



- Zwycięski projekt pracowni z Poznania najlepiej odpowiadał na zadanie postawione przez Karkonoski Park Narodowy - uważa Janusz Korzeń, przewodniczący sądu konkursowego.

analizy prac pod innym kątem i ocenił, że to jednak koncepcja firmy z Poznania najlepiej odpowiada na zadanie, jakie postawił przed konkursowiczami inwestor KPN. - Na 7 tys. metrów kwadratowych rozdysponowali połowę tej powierzchni na cele edukacyjno-muzealne, a praca Wojtki Drajewicza tylko 1,7 tys. metrów kwadratowych. Po prostu ta praca gorzej odpowiadała na postawiony przez zamawiającego problem - mówi. Ten pogląd podzielili sędziowie zasiadający w komisji z ramienia KPN. Dodaje, że czując, iż zarysowuje się duża różnica zdań wśród składu sędziów, poprosił, aby przy ocenie poszczególnych kryteriów sędziowie nie ograniczali się jedynie do przyznawania punktów, ale też uzasadnili swoje stanowisko. - Wszyscy wysoko ocenili użytkowe walory koncepcji pracowni z Poznania - przypomina. Janusz Korzeń przyznaje, że nie tylko mała funkcjonalność projektu pracowni Drajewicza przesądziła o jego ocenie. - Ten projekt nie podobał mi się także od strony architektonicznej - mówi. Twierdzi, że był on „za bogaty” i mógłby generować w przyszłości zbyt duże koszty utrzymania.

W opinii Janusza Korzenia wszelkie argumenty Wojciecha Drajewicza o szczegółowych wadach koncepcji pracowni z Poznania dowodzą niezrozumienia charakteru konkursu. - Tu należało przedstawić koncepcję Centrum, w oparciu o którą, w toku konsultacji i uzgodnień, powstanie ostateczny projekt. Zwycięzca będzie musiał uwzględnić szereg wytycznych inwestora - twierdzi. Przyznaje przy tym, że ostateczna wersja projektu może odbiegać od wersji, która zwyciężyła w konkursie.

Janusz Korzeń nie odniósł się do sprawy samego głosowania i składania głosów w niezaklepanych kopertach. - To jakaś bzdura - skomentował. Podkreślił, że z racji niedużej różnicy głosów sąd kolegielnie, trzykrotnie przeliczał głosy.

Konkurs ogłoszony przez KPN zorganizowany był w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Procedurę przewiduje drogę odwoławczą (wiąże się z dużym wadium). Przemysław Tołkno, zastępca dyrektora KPN, przypomniał, że konkurs nie został formalnie oprotowany, a dyrekcja samego konkursu nie przeprowadzała. Komentarza w sprawie odmówił Wojciech Kapałczyński. Nie udało się też - mimo wielotygodniowych prób - doprowadzić do rozmowy z trójgim architektów zasiadających w sądzie konkursowym. Pracownia z Poznania realizuje zlecenie - trwają konsultacje i uzgodnienia z inwestorem i konserwatorem zabytków.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski



Wojciech Drajewicz (po prawej) ze współpracownikami, Ewą Kolarzyk i Christopherem Schmidtem, prezentują swoją koncepcję architektoniczno-rewitalizacyjną Centrum Muzealno-Edukacyjnego KPN w Jeleniej Górze-Sobieszowie.

Pierwszy punkt pod siatką

Kibice Integracyjnego Klubu Sportowego nie doczekali się historycznego zwycięstwa w siatkarskiej trzeciej lidze kobiet. Na komplet punktów czekają już drugi sezon. Jeleniogórzanki przegrały ósmy mecz z rzędu. W ligowych potyczkach dwadzieścia cztery sety oddały rywalkom, na plus mają tylko cztery. W sobotni wieczór (13 grudnia), w pierwszej potyczce rundy rewanżowej przed własną publicznością outsiderki tabeli uległy 2:3 ekipie SL Salos Nowa Ruda.

W hali ZST „Mechanik” podopieczni trenera Andrzeja Kołaczyka (szkoli od dwóch miesięcy) zwycięsko zagraly w pierwszym (25:20) i w czwartym secie (25:15). W dwóch pozostałych musiały uznać wyższość przyjezdnych (25:27, 21:25). W drugim, zaciętym starciu pod siatką dziewczęta z IKS-u miały kilka punktów przewagi i piłkę meczową, ale tego nie wykorzystały. W decydującym o końcowym wyniku tie-breaku zawodniczki IKS-u prowadziły 8:2 i 10:5, by po remisie po 11 i dalszej dekoncentracji przegrać 13:15. Jeleniogórzanki i ich fanów ucieszył pierwszy zdobyty punkt ligowy. Na inaugurację kobiecych rozgrywek IKS doznał w Nowej Rudzie porażki 1:3.

W barwach klubu z Jeleniej Góry wystąpiły Anna Wierzbicka, Katarzyna Kowalska, Emilia Szmeterowicz, Wiktoria Ryś, Kinga Brzezick, Mariola Pietrzak, libero Karolina Majewska i Paulina Cieślak.

Po przerwie świątecznej - noworocznej na boiska III ligi siatkarki powrócą dopiero 10 stycznia 2015 roku. Zespół IKS-u zagra w Miliczu z KS-em. W tym samym terminie zaplanowano trzecioligowe mecze mężczyzn w grupach A i B. Siatkarze KS-u Jelenia Góra powalczą w Górze z MKS-em Pogonią, kowarska Olimpia podejmie u siebie ekipę o nazwie ULKS Teleżet Ginące Zawody Opal Kudowa Zdrój.

W ostatnim w 2014 roku pojedynku siatkarki KS-u w jeleniogórskiej

hali doznali porażki 1:3 w derbach regionu z BTS-em Elektros Bolesławiec. Gospodarze pewnie, do 19 punktów, wygrali pierwszą odsłonę. W pozostałych trzech setach przeważali goście (wygrana do 20, 16 i 18 pkt.). Świetnie zakończyli tegoroczne rozgrywki podopieczni trenera Patryka Hobgarskiego. Wiceliderzy z MKS-u Olimpii zwyciężyli 3:2 w trudnym i zaciętym meczu wyjazdowym w Świdnicy. Choć kowarska drużyna rozpoczęła fatalnie, od 13:25, tie-break wygrała 15:12. Olimpia umocniła się na drugim miejscu - 23 pkt. w 10. meczach, w setach 27:11. Aż o osiem ligowych punktów wyprzedza strzeleńskie Tygrysy.

(STOB)



Spółeczny trener siatkarek IKS-u, Andrzej Kołaczyk pochwalił grę środkowej Anny Wierzbickiej (nr 2) i kapitana drużyny Katarzyny Kowalskiej (nr 5).

PGE Turów bez awansu

- Graliśmy świetnie przez 37 minut, ale mecz trwał 40. Szkoda tej przegranej, bo mieliśmy ogromną szansę na drugie zwycięstwo w Eurolidze. Całkowicie zawiedliśmy w końcówce - ocenił postawę zawodników PGE Turowa w wyjazdowej konfrontacji w monachijskiej hali Chris Wright.

W spotkaniu z FC Bayern mistrzowie Polski byli lepszą drużyną w trzech kwartach (22:16, 24:22, 26:25). Prowadzili 13 punktami, cztery minuty przed końcową syreną mieli 7 „oczek” przewagi. PGE Turów grał szybko i agresywnie, punktował po przemyślanych i efektownych akcjach. Podopieczni trenera Miodraga Rajkovicia walczyli na „desce” i doskonale na całym boisku radzili sobie z twardą obroną Bayernu. Jednak kiepska gra w ostatnich minutach czwartej odsło-

ny (17:32) zdecydowała o porażce zespołu ze Zgorzelca 89:95.

W hali Audi Dome katem czarno-zielonych okazał się „profesor” Dusko Savanovic. Trafiał wszystko. Najskuteczniejszy w bawarskim zespole, zdobył 31 punktów (4 x 4) i praktycznie sam odrobił straty. W końcowej fazie meczu celnie rzucał też Heiko Schaffartzik - 15 pkt. (3 x 4).

- Graliśmy zespołową koszykówkę i to pozwoliło nam odnieść zwycięstwo. Przez większość meczu walczyliśmy, odrabialiśmy straty, próbaliśmy złamać i spowolnić szybki atak Turowa oraz nie dać możliwości zdobywania punktów z łatwych pozycji. W końcu w czwartej kwarcie to się udało i Turów pęł - podsumował sukces Dusko Savanovic z zespołu mistrza Niemiec.

Dla pokonanych najwięcej punktów wywalczyli Nemanja Jaramaz 16, Damian Kulig 14, Filip Dylewicz i Uros Nikolic po 9. Przed kilkoma tygodniami w lubińskiej hali RCS po bardzo dobrym meczu turowianie wygrali z FC Bayern 89:78.

Koszykarze PGE Turowa i FC Bayern rozegrają jeszcze po jednym spotkaniu w grupie C Euroligi. Osiemnastego grudnia zgorzelczanie powalczą z włoskim EA7 Empori Armani Mediolan (4. lokata), a niemiecki zespół pojedzie do wicelidera ze Stambułu. Po 9. serii gier wiadomo, że Turów i Bayern pożegnają się z Euroligą. Nie mają już szans na awans do fazy TOP 16. Mistrzowie Polski wystąpią w drugiej fazie Pucharu Europy.

Henryk Stobiecki

Szcześliwie sekundy koszykarek

Po dwunastu porażkach, przedostatnie w tabeli I ligi kobiet koszykarki MKS MOS Karkonosze, sprawiły wreszcie miłą niespodziankę. Wywalczyły drugi w tym sezonie wyjazdowy komplet punktów. W niezwykle wyrównanej konfrontacji, z dramatyczną i emocjonującą końcówką, podopieczni trenera Dariusza Tomasika pokonały w Swarzędzu zespół Lidera 73:72 (22:21, 16:14, 15:24, 20:13). Wcześniej, w ósmej kolejce, w łódzkiej hali jeleniogórzanki zwyciężyły ŁKS SMS.

W Swarzędzu sześć sekund przed końcową syreną decydujące o wygranej punkty zdobyła Agata Krygowska. Łącznie trafiła do kosza za 21 „oczek” (2x3), miała po trzy zbiórki piłki i asysty. W czwartej kwarcie w ciągu niespełna trzech minut Agata Krygowska i Monika Paradowska (razem 12 pkt.) rzuciły dziewięć punktów z rzędu i „Karkonoszki” objęły prowadzenie 62:59. Potem trafiła Iwona Szarzyńska i Lider wygrał 72:71. Udana akcja najlepszej na boisku Agaty Krygowskiej dała przyjezdnym koszykarkom upragnione zwycięstwo.

Celnie rzucały również Agnieszka Misiek 16 pkt., Agnieszka Myślak 11, Martyna Stasiuk 9 i Katarzyna Smajda - Młodnicka 4 (plus 5 zbiórek i 4 bloki). Ta ostatnia i Agata Krygowska przebywały na boisku pełne 40 minut. Jeleniogórzanki zanotowały aż 28 strat, na plus trzeba zapisać 34 zbiórki

(w obronie 27), sześć bloków, cztery „trójki” i 23 celne rzuty z półdystansu (z 37 prób - skuteczność 62,2 procent).

W najbliższą sobotę, 20 grudnia o godzinie 18.30, w hali SP nr 10 koszykarki MKS MOS Karkonosze zagrają z UKS-em Basket Aleksandrów Łódzki. Będzie to ostatnie spotkanie I ligi w 2014 roku.

Powody do radości po bardzo wyrównanym meczu w Kątach Wrocławskich miały drugoligowe koszykarki KS „Wichos”. Po pasjonującej końcówce młodzieżki zespół jeleniogórski (większość stanowią juniorki i kadetki) pokonał Maximsa 67:66 (18:16, 26:16, 6:19, 17:15). Dwanaście sekund przed końcowym gwizdkiem gospodynie prowadziły 66:65.

- Po przerwie na żądanie „Wichoski” ustaliły wariant gry na ostatnią akcję. Monika Dzwilewska (zdobyła 17 pkt.) ściągnęła na siebie dwie rywalki i gdy wszyscy byli przekonani, że wykona rzut, zdecydowała się na podanie piłki pod kosz do Alicji Kołodziejczyk (5). Również z syreną piłka wpadła do kosza - relacjonuje Eugeniusz Sroka.

Zwycięskie punkty wywalczyły ponadto Natalia Kopiec 22, Magdalena Dzwilewska 11, Daria Aleksandrowicz 9 i Sandra Lewkowicz 3. Grały też Jagoda Kuduk, Wiktoria Łozowiecka, Angelika Stefan, Katarzyna Sławińska, Eryka Rząsa i Marzena Małenda.

Henryk Stobiecki

Mistrzowski awans juniorek KPR-u

Cenne zwycięstwo we Wrocławiu w wyrównanym meczu ostatniej, szóstej kolejki Dolnośląskiej Ligi Juniorek, zapewniło wychowankom jeleniogórskiego klubu występy w 1/8 mistrzostw Polski, zaplanowanych na trzecią dekadę stycznia 2015 roku. W krajowym finale sezonu 2012/2013 triumfowała ekipa juniorek MTS Kwidzyn, która w spotkaniu o złote podium pokonała Koronę Handball 21:16.

W decydującym o awansie pojedynku młode piłkarki ręczne KPR - u pokonały na wyjeździe UKS Handball 28 wynikiem 29:27 (14:10). W 46. minucie podopieczni trenera Krzysztofa Szymkowskiego zdobyły cztery bramki z rzędu i doprowadziły do remisu. W końcowych, nerwowych minutach zespół KPR - u nie pozwolił rywalkom na zbyt wiele i zaszczyt cieszył się z awansu do MP.

Nowo kreowane mistrzynie Dolnego Śląska zakończyły sezon z dorobkiem 11 punktów (5 wygranych spotkań

i remis z MKS - em Zagłębiem Lubin 36:36), stosunek bramek 194:155. Jeleniogórzanki dwukrotnie, 29:24 i 34:17, pokonały MKS Victorię Świebodzice, zwyciężyły Zagłębie Lubin 33:25 (2. miejsce w tabeli) i zremisowały z „Miedziowymi” 36:36 oraz wygrały u siebie ze szczypiornistkami z Wrocławia 33:26.

W meczach DLJ zawodniczki KPR - u były najskuteczniejsze w rzutach karnych i zdominowały klasyfikację najlepszych strzelczyń. Numer jeden, Aleksandra Oreszczuk, zdobyła razem 45 bramek, Sylwia Jasińska 41, Anna Herbut 36. Ponadto do klubowego sukcesu przyczyniły się bramkarki Sara Michalewicz i Marcelina Ściagała oraz Agata Skowrońska, Natalia Janas, Barbara Białogrecka, Weronika Wojtas, Magda Pazurkiewicz, Aleksandra Trela, Katarzyna Kmiecik, Urszula Zielińska, Angelika Kurzynoga, Daria Dymek, Paulina Stachowicz, Roksana Pyś, Paulina Liebersbach i Julia Winogrodzka.

(STOB)

Medalowy sezon MKL „12”

Zawodnicy i zawodniczki z jeleniogórskiego klubu, ich rodzice, trenerzy, działacze, zaproszeni radni i zastępca prezydenta miasta, Mirosława Dzika, spotkali się w Gimnazjum nr 3 na uroczystym podsumowaniu udanych, lekkoatletycznych startów w 2014 roku. W sportowej klasyfikacji 17 klubów z Jeleniej Góry (działa 30), MKL „12” zajął wysokie, szóste miejsce. Klubowe współzawodnictwo wygrał Bartosz Gul przed Adrianem

grody i upominki. Trenerami medalistów są Marek Przeorski, Andrzej Szymański i Łukasz Cudyk. Lekkoatleci z MKL „12” przywieźli medale trzech kolorów i rankingowe punkty z halowych i letnich mistrzostw Polski juniorów i młodzików w Spale, Toruniu i w Zielonej Górze, z Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży - MP juniorów młodszych we Wrocławiu oraz z krajowego czempionatu LZS w Białej Podlaskiej. Na podium stawa-

Medalowi kandydaci klubowi

Nabiera tempa rywalizacja o laury i uznanie kibiców gier zespołowych i konkurencji indywidualnych w 40. plebiscycie sportowym „NJ”. W minionym tygodniu przybyło nazwisk pretendentów do miana najlepszych - najpopularniejszych sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego. Wśród nominowanych są reprezentanci sportów zimowych, halowych i letnich.

Prezes KS Śnieżka Karpacz zgłosił saneczkarską dwójkę **ARTUR GĘDZIUS - JAKUB KOWALEWSKI**. To podwójni (w konkurencji dwójek i drużynowej), złoci medalści Mistrzostw Polski Seniorów 2014 na torze lodowym w łotewskiej Siguldzie, reprezentanci kraju w Pucharze Świata ze sportową klasą mistrzowską. W zawodach Pucharu Narodów w Igls zajęli czwarte miejsce, w Mistrzostwach Europy piętnaste. Klubowym trenerem medalistów jest **EDWARD MAZIARZ**. Szef Śnieżki nominował też narciarza **MARIUSZA DZIADKOWCA - MICHONIA**. W młodzieżowych MP w Białymstoku wywalczył drugą lokatę w biegu łączonym (10 km CI i 10 km F) oraz w biegu na 10 km stylem klasycznym i trzecie miejsce w sprincie na 1500 metrów stylem dowolnym. Mariusz startował w Szklarskiej Porębie-Jakuszycach w Pucharze Świata, w szwajcarskim St. Moritz w biegu długodystansowym FIS Marathon Cup (Engadin Skimarathon CL) na 42 km i w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata U-23 we włoskim Val de Fiemme. Student III roku Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze był najlepszym z Polaków (6. miejsce) w kategorii open Biegu Piastów. Klubowym trenerem młodego

biegacza jest jego znany ojciec **STANISŁAW MICHON**.

Zarząd MKL „12” zgłosił do plebiscytu **ADRIANA KOŁODZIEJA**, członka kadry narodowej B juniorów w lekkiej atletyce, który posiada II klasę sportową PZLA. Adrian to brązowy medalista mistrzostw Polski młodzików - Małego Memoriału im. Janusza Kusocińskiego w biegu na 110 metrów przez płotki - 15,65 sekundy. Do grona najlepszych szkoleniowców regionu zaproponowano **MARKA PRZEORSKIEGO**, trenera A. Kołodzieja oraz wielu medalistów mistrzostw Dolnego Śląska i międzywojewódzkiej rywalizacji juniorów, juniorów młodszych i młodzików, twórcy sukcesów MKL „12”.

Jeleniogórski Klub Oyama Karate zaproponował kandydatury trenera **RAFAŁA MAJDY** (5 dan) oraz dwójki zawodników. **MICHAŁ POPCZYŃSKI** może pochwalić się brązowym medalem mistrzostw Polski w Andrychowie i tego samego koloru krążkiem w Pucharze Polski Oyama Karate TOP w Jeleniej Górze. W teście tameshiwari Michał złamał dziewięć desek. W Czempionacie Polski Zachodniej juniorów i seniorów Oyama Karate i Thai Kick Boxing w Żaganiu młody karateka wywalczył złoty medal. Drugim pretendentem jest **ŁUKASZ WIŚNIEWSKI** - „złoty”

PLEBISCYT 2014

Sportowiec

Trener

Imię i nazwisko kibica:

Adres:

Telefon kontaktowy:

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania

Kupon ważny do 23.12.2014

zawodnik MP w Andrychowie i MP Zachodniej oraz Pucharu Polski w Jasieniu i „brązowy” w PP w Jeleniej Górze.

Kibice drugoligowych Sudetów i widowiskowej koszykówki zgłosili niekwestionowanego lidera drużyny, **ŁUKASZA NIESOBKIEGO** (rocznik 1985). Grający na pozycji rozgrywający/rzucający zawodnik od kilku sezonów jest filarem zespołu. Najczęściej zdobywa najwięcej ligowych punktów, ostatnio aż 30. Dzięki jego skutecznej postawie Sudety wygrały kilka meczów u siebie.

Do kategorii trenerów nominowano współautora ogólnopolskich i dolnośląskich sukcesów kolarskich Anity Jaśkiewicz (Verge Team Podgórzyn), w wyścigach szosowych - **SŁAWOMIRA JAŚKIEWICZA**.

Współorganizatorem jubileuszowego plebiscytu jest Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Jeleniej Górze. Laureaci typowania kibiców dostaną nagrody i upominki.

Henryk Stobiecki



H. STOBIECKI

Kołodziejem i Aleksandrą Jaworską. Cała trójka oraz Michał Miler, Mateuszowie: Pawlikowski i Szozda uzyskali drugą klasę PZLA. Dwunastu wychowanków „Dwunastki” zdobyło trzecią, czwartą i piątą klasę sportową.

Mistrzom różnych konkurencji wręczono puchary, statuetki, na-

li Bartosz Gul, Aleksandra Jaworska, Kornelia Madeja, Daniel Michalak, Julia Gul i Mateusz Szozda. Młodzi jeleniogórzanie zwyciężali też w zawodach międzynarodowych w czeskim Jabloncu nad Nisou, w niemieckich miastach Kohlscheid i Kevelaer, w Zgorzelcu i w Jeleniej Górze.

(STOB)

REKLAMA I PROMOCJA

Komputer i certyfikat ECDL. Twoja szansa na rynku pracy!

Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat

Zapisz się na BEZPŁATNY KURS KOMPUTEROWY i uzyskaj europejski certyfikat!

Kurs dla początkujących i rozszerzony

Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski,
tel. 75 617 10 63

biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl

DR. SCHNEIDER
AUTOMOTIVE POLSKA

Firma Dr.Schneider
Automotive Polska sp. z o.o
z siedzibą w Radomierzu k. Jeleniej Góry,
dostawca dla przemysłu motoryzacyjnego,
jeden z wiodących producentów elementów
z tworzyw sztucznych,

poszukuje do wynajęcia od zaraz:
halę produkcyjno -magazynową
o powierzchni od 3500 - 5000 m kw.,
położoną w odległości do 30 km
od miejscowości Radomierz.
Hala może być do niewielkiego remontu.

Oferty prosimy zgłaszać pisemnie na e-maila:
lucyna.wojewodzka-kolanowska@dr-schneider.com
Informacje pod numerem tel: **75/75-46-047**

Przypominamy, że tradycyjnie głosujemy za pomocą gazetowych kuponów z „NJ” z datą ważności. Po ustaleniu pełnej listy nominowanych kandydatów z największym poparciem będzie możliwość wybierania Złotej Dziesiątki zawodniczek i zawodników oraz Złotej Piątki szkoleniowców dodatkowo, za pomocą sms - ów. Jeden „Nowinowy” kupon lub jeden sms to jeden punkt plebiscytowy.

Tylko do niedzieli, 21 grudnia włącznie, pod internetowym adresem stob@nj24.pl czekamy na ostatnie propozycje od sekcji, klubów, zwią-

ków i stowarzyszeń sportowych oraz od kibiców. Można je również osobiście dostarczyć do siedziby redakcji przy ulicy M. Skłodowskiej - Curie w Jeleniej Górze. Prosimy o krótkie pisemne uzasadnienie wyboru sportowca i trenera. Zgłoszonych w ten sposób pretendentów prezentujemy w „NJ” i na portalu www.nj24.pl. Można zgłaszać, potem wybierać wyłącznie reprezentantów powyżej 15 lat z klubów terenu dawnego województwa jeleniogórskiego. Wiekowy limit w 40. plebiscycie obniżyliśmy na usilne prośby trenerów, młodych sportowców i działaczy.

Czarna seria Sudetów

Jeleniogórskim koszykarzom nadal nie wiedzie się w meczach wyjazdowych II ligi. W 12. serii grupy D KS Sudety przegrały siódmy raz na obcym terenie. W Lesznie uległy drużynie Jamalex Polonia 1912 z dolnej części tabeli 59:64 (15:18, 13:16, 20:21, 11:9). Zespół trenera Ireneusza Taraszkiewicza zajmuje ósme miejsce wśród jedenastu klubów (16 pkt.), ale ma tylko dwa punkty przewagi nad ostatnimi w tabeli ekipami z Rawicza i Kościana (rozegrają jeszcze jeden zaległy mecz).

Twarde spotkanie z Polonią toczyło się kosz za kosz, jednak to gospodarze prowadzili od pierwszej do końcowej minuty. W czwartej kwarcie, z siedmiopunktową stratą, zawodnicy Sudetów bardzo skutecznie walczyli w obronie. Pozwolili polonistom trafić tylko za dziewięć punktów. Sami jednak zdobyli tylko 11 pkt.

Klasą dla siebie był Łukasz Niesobski. Lider zespołu z Jeleniej Góry miał ponad połowę punktowego dorobku całej drużyny (30). Zza linii 6,75 metrów pięć z siedmiu jego rzutów

było celnych. Pozostałe punkty: Jarosław Wilusz 8, Aleksander Raczek 7, Karol Wojciul 4, Kamil Drąg, Artur Czekański i Bartosz Taraszkiewicz po 3.

W najbliższą środę, 17 grudnia o godz. 19, w hali MOS - u przy ulicy Sudeckiej koszykarze Sudetów spotkają się z wiceliderem, niepokonanym do 11. kolejki Górnikiem Trans.eu TWS Mazbud Wałbrzych (zaległy mecz z Muszkieterami Nowa Sól dopiero w 2015 roku).

(STOB)

Projekt "Wspieranie rozwoju regionalnych firm na pograniczu czesko-polskim" CZ.3.22/2.1.00/12.03400 jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przekraczamy Granice.



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE

Moc atrakcji, wspólne kolędowanie, atmosfera świąt...

Podobnie, jak w zeszłym roku, Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. zaprasza wszystkich Mieszkańców i Turystów na **2. Kiermasz Świąteczny** w dniach **18-20 grudnia 2014 r. (czwartek-piątek-sobota)** do **Jeleniej Góry, na ulicę 1 Maja 27-31, przed Galerią Karkonoską**. Kiermasz będzie czynny w dniach 18-19.12.2014 r. /czwartek-piątek/ w godz. od 10:00 do 18:00, a dnia 20.12.2014 r. /sobota/, w godz. od 10:00 do 14:00. Patronat honorowy nad imprezą objął Marcin Zawila - Prezydent Miasta Jeleniej Góry. Patronat medialny - „Nowiny Jeleniogórskie” i TV DAMI. W 10 drewnianych domkach, świątecznie przystrojonych, będzie oferować swoje wyroby 20 podmiotów z regionu jeleniogórskiego i jeden z powiatu Jablonec nad Nysą, m.in. ozdoby i dekoracje świąteczne, bombki, zawieszki, pierniki, pieczywo, miody, wędliny, zabawki, itp. Czekaj na Państwa moc atrakcji, artystyczne, ręcznie wykonane podarki pod choinkę: zabawki, ozdoby choinkowe, gwiazdki, anioły, domki z piernika, niezwykła biżuteria, ceramika, ozdoby z filcu, drewna i szkła. Ponadto wspólne kolędowanie, atmosfera świąt, spokoju i radości, a dla najmłodszych Św. Mikołaj.

2. KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

18-20 grudnia 2014 r. (czwartek, piątek, sobota)

Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27-31 przed Galerią Karkonoską

moc atrakcji • wspólne kolędowanie • atmosfera świąt, spokoju i radości • artystyczne, ręcznie wykonane podarki pod choinkę: zabawki, ozdoby choinkowe, gwiazdki, anioły, domki z piernika, niezwykła biżuteria, ceramika, ozdoby z filcu, drewna i szkła

Wykaz i oferowane produkty uczestników 2. Kiermaszu Świątecznego:

- 1. DATACOM Romel Tomasz**
Świece rzeźbione o zróżnicowanej kolorystyce i wzornictwie, ręcznie wykonane.
- 2. GAJA Przedsiębiorstwo PRYWATNE Gabriela Mieszkalska**
Ceramika ozdobna, upominkowa. Anioły - skarbonki, mikołaje, choinki.
- 3. Wiejska Chata Piotr Łapiński**
Tradycyjny wyrób staropolskich wędlin z Podlasia, kwas chlebowy, chleb wiejski, smalec.
- 4. Fortunate Aleksandra Milian**
Biżuteria ręcznie robiona. Kolczyki drewniane, szklane, ręcznie malowane. Bransoletki różnego typu, naszyjniki, zakładki do książek.
- 5. Smak & Tradycja Zofia i Eugeniusz Kowalczyk**
Soki, syropy, dżemy, powidła, konfitury, suszone, owoce i grzyby, napoje owocowe.
- 6. Fulmine Aneta Goraj**
Marka GoDeco powstała z połączenia miłości do mody i ekologii. Każdy produkt jest unikatowy, bo wykonany ręcznie. Wykonujemy ekologiczne torby, torebki, poduszki, szale i komin.
- 7. Joanna Błaszczak**
Ręcznie wykonane: bombki, biżuteria, obrazy, zabawki.
- 8. Pracownia na-szkle.pl Marzena Grabowska**
Wyroby artystyczne i witraże, na szkło malowane, rękodzielnicze ozdoby świąteczne.
- 9. Pasieka na Malinowym Wzgórzu**
Miód pszczeli, świece z wosku pszczelego, sok z malin tłoczony na zimno, maliny w syropie, konfitura z malin.
- 10. Zakłady Mięsne Niebieszczańscy Sp. J.**
Sprzedaż wyrobów ze Starej Spizarni - produktów z segmentu Premium. Przygotowywane są one wg tradycyjnych receptur, ze starannie wyselekcjonowanych mięs, z użyciem naturalnych przypraw.
- 11. Caring & Florystik Kamila Kopczyk**
Kompozycje kwiatowe, wianki świąteczne.
- 12. Krystyna Matusiak**
Stroiki świąteczne, anioły, kartki.
- 13. Empanada - Damian Kucharski**
Świąteczne wyroby garmażeryjne (sprzedaż i degustacja) pierogi z kapustą i grzybami, uszka, krokiety.
- 14. Gospodarstwo Rolne Lawenda Izerska**
Produkty z lawendy, lawendowe bukiety i wianki świąteczne, orzechy laskowe, choinki w doniczkach.
- 15. L-Rally Adam Jaros LolaARTStudio**
Biżuteria szydełkowa i filcowa, ręcznie szyte etui, torebki, maskotki z tkanin z odzysku.
- 16. ELMAR - Marian Bochenek**
Biżuteria ręcznie robiona z minerałów i szkła.
- 17. Metalika - Marek Pawlak**
Anioły wykonane ręcznie z miedzi i mosiądzu, ręcznie malowane obrazy aniołów, dekoracje świąteczne, wykonane ręcznie z ceramiki, kwiatów, świece.
- 18. Pasieka Mała Kamienica**
Miód pszczeli.
- 19. Tomasz i Olga Tomalak**
Pierniki domowe z naturalnych składników, pochodzenia lokalnego.
- 20. Pracownia Rękodziela Kolorek Barbara Olszowa**
Bombki, kwiaty szklane, formy szklane, wyroby z filcu, ozdoby piernikowe.
- 21. Zdeněk Janečka**
Ręcznie malowane, bożonarodzeniowe świece oraz szklane, bożonarodzeniowe ozdoby.

Więcej informacji: 75 75 27 500, www.karr.pl



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE

Projekt „Wspieranie rozwoju regionalnych firm na czesko-polskim pograniczu” CZ.3.22/2.1.00/12.03400 jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przekraczamy Granice.

ORGANIZATOR:

KARR S.A.

Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
ul. 1 Maja 27, 58-500 Jelenia Góra
tel. 75 75 27 500, 536, fax 75 75 27 505
www.karr.pl

PAKTER:



Powiatowa Izba Gospodarcza w Jeleniej Górze



PATRONAT MEDIALNY:





KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Betlejem - cud w leśnej głuszy

Niecałe pół godziny marszu od słynnego zespołu klasztorowego w Krzeszowie „przycupnął”, tuż u podnóża Gór Kruczych, drewniany pawilon. Około na drzewami samotnia, którą dawni zakonnicy wzniesli bezpośrednio na wodzie, kryje w sobie prawdziwy cud sztuki środkowoeuropejskiego baroku. Miejsce to, ze względu na jego wyjątkowość, „ochrzczono” Betlejem, na pamiątkę miasta, pod którym urodził się Syn Boży...

Historia leśnego zakątka-sanktuarium sięga jeszcze II połowy XVII wieku, kiedy to opat krzeszowski klasztoru, Bernad Rosa, postanowił wybudować w jego otoczeniu Kaplicę Groty Narodzenia Pańskiego. Wzniesiona około 1675 roku przez zakonników kaplica, zbudowana była na podobieństwo praskiej, znajdującej się w klasztorze augustynianów. Lokalną tradycją stało się, iż w niej właśnie odprawiano każdego roku, w noc Wigilii Bożego Narodzenia, Pasterkę, którą poprzedzała uroczysta procesja idąca w stronę lasu z krzeszowskiego klasztoru. Ten nocny pochód musiał być spektakularnym widowiskiem, jako że jego uczestnicy maszerowali, ściskając w rękach płonące pochodnie.

Drewniany domek ze spadzistym dachem, który z czasem ochrzczono Pawilonem Opatu, postawiono w odległości „rzutu kamieniem” od wspomnianej kaplicy. Niegdyś stał on bezpośrednio na palach wbitych w dno stawu, dziś jego „nogi” opierają się o betonowy fundament platformy, zanurzonej pod lustrem wody. Szczyt starego budynku zdobi latarnia-sygnałturka, a zbudowana na planie ośmioboku konstrukcja zachwyca swym unikalnym pięknem już z daleka. Praw-

dziwy skarb kryje jednak wnętrze pawilonu. Umieszczono w nim polichromie składające się na rząd dwudziestu czterech horyzontalnie ułożonych obrazów, przedstawiających sceny biblijne. Chwałą one legendarno-histeryczną postać Dawida, bohatera namaszczonego na króla i przewodnika Izraela. Ich tematem wiodącym jest woda - również nieprzypadkowo, bowiem pawilon postawiono na stawie, o którym - podobnie jak o okolicznym źródle, mówi się w aspekcie leczniczych, a nawet uzdrawiających właściwości. Historycy sztuki zgodnie twierdzą, iż malarstwo, które oglądać możemy we wnętrzu drewnianego sanktuarium, jest jedynym w swoim rodzaju przykładem artyzmu barokowej sztuki sakralnej, niepowtarzalnym - nie tylko w skali dzisiejszej Polski, ale i Europy.

O ile styl i architektura wybudowanej przez Bernarda Rosę kaplicy ma być bezpośrednim nawiązaniem do przekazu biblijnej tradycji, wedle którego miejscem narodzenia Syna Bożego była stajenka w skalnej grocie, wygląd i konstrukcja drewnianego Pawilonu Opatu niesie inną

symbolikę. Tak bowiem jak mała stajenka oddalona była od Dawidowego Miasta (Betlejem), tak wspomniana kapliczka mieści się opodal leśnego „Betlejem”, które właśnie to miasto ma przywoływać.

Do Betlejem zjeżdżają turyści z Polski, Niemiec, Holandii, Francji, a nawet Chin. Tej perełki w krzeszowskiej koronie wcale nie przyćmiewa blask pobliskiego wspaniałego sanktuarium.

AG



Pawilon Opatu już z daleka przyciąga swym urzekającym pięknem i magią. Woda stawu, na którym stoi budynek, ma ponoć lecznicze właściwości...

A. GAŚSOWSKI



A. GAŚSOWSKI

Hitowa wystawa w Muzeum Karkonoskim

Kolesie w berecikach, grube baby i PRL-owscy uliczni apostołowie - obrazy Jerzego Dudy-Gracza - należą do najbardziej chyba wyrazistych głosów polskiej sztuki XX wieku. - Demaskuję te nasze małe i duże przywary, ale daleko mi do roli moralizatora, to przecież słabości i ułomności nas wszystkich. Ja jestem tylko ich obserwatorem - mówił niegdyś o sobie Artysta. W Muzeum Karkonoskim jeszcze do 27 stycznia oglądać można wystawę „Remanenty”, będącą podsumowaniem twórczości wybitnego polskiego malarza.

- Nieprawdą jest to, że mój ojciec nie lubił ludzi, że ich wyśmiewał, pokazywał w krzywym zwierciadle - on ludzi kochał i tą właśnie miłością ich malował. Sam mawiał, że jest taki sam, jak te jego postacie, które stworzone są nie tylko ze wszystkiego, co wysokie, ale i ze wszystkiego, co niskie. Te dzieła nie są podobne do jakichkolwiek innych. Twórczość ojca nigdy nie płynęła z żadnym prądem - mówi o swym ojcu Agata Duda-Gracza, córka artysty. - Najważniejsze były zawsze dla niego obrazy prowincjonalno-wiejskie. Ale prowincji nie postrzegał w sposób negatywny. Tą „złą” prowincją była dla niego na przykład Warszawa, pełna zgiełku, huk i brudu.

Jerzy Duda - Gracza zyskał sobie miano wnikliwego (i kontrowersyjnego zarazem) demaskatora polskich słabostek i ułomności. Przerośnięte, nabrzmiałe, powykęcane nieraz w paroksyzmach postacie to ikona twórczości wybitnego malarza. Obrazy Dudy-Gracza wyrażają niechęć i protest wobec ogarniającej

światu komercji, gonitwy za pieniądzem i wpływami, niechęć wobec politycznej walki oraz populistycznych kłamstw, przemawiają żalem i bólem wobec koszmarów wojny. Artysta stanowczo przeciwstawiał się obłudzie, chamstwu i społecznej nietolerancji. Pozostawał jednak ostrożny w krytyce, bo, jak sam mówił: - Staram się wygrzebać i obnażyć to wszystko, co człowiek ma do schowania za ubranie, to co nosi w sobie. To mnie najbardziej interesuje. Ponieważ najlepiej można obnażyć siebie, poprzez siebie pokazując innego człowieka. To jest totalny stripteas.

Jerzy Duda-Gracza urodził się w 1941 w Częstochowie. W 1989 otrzymał dyplom na Wydziale Grafiki w Katowicach. W 1984 jego prace wystawiane były na weneckim Biennale Sztuki. W swej twórczości często posługiwał się pastiszem, groteską, malował w duchu ekspresjonizmu i surrealizmu. Przez krytyków określany jest często „połączeniem Chełmońskiego i Beksińskiego”. Artysta zmarł na atak serca 5 listopada 2004, podczas wieczornej drzemki, w trakcie pleneru malarskiego w Łagowie.

Jerzy Duda-Gracza to niewątpliwie artysta, którego bez chwili wahania można zaliczyć do wąskiego grona najbardziej znanych i popularnych współczesnych malarzy polskich (...) Wernisaże jego obrazów nadal cieszą się ogromnym powodzeniem, przyciągają tłumy zwykłych widzów, i to zarówno w dużych ośrodkach miejskich, jak i niewielkich miasteczkach, a nawet wsiach - pisał o wybitnym malarzu profesor Lechosław Lameński.

AG

Nie tylko na świąteczny czas...

Szykujemy się do zimy. Czekamy na śnieg i czas świątecznej laby, która w tym roku, za względu na szczególny układ świątecznych dni w kalendarzu, trwać będzie u nas wyjątkowo długo.

Planując wypoczynek, warto pamiętać o górach, w których zaczyna się zimowy sezon turystyczny. Z myślą o poszukiwaczach różnorodnych atrakcji, dostępnych na wyciągnięcie ręki, przygotowaliśmy specjalne, przedświąteczne wydanie „Kompasu Górskiego”, pomocnego w czerpaniu z bogactw naturalnych i kulturalnych najbliższych nam rejonów sudeckiej krainy.

Zimą w górach królują narciarze. Oczywiście, jeśli tylko dopisuje pogoda. Gorąco wierzymy, że w tym sezonie aura będzie łaskawa i lada dzień przykryją nas góry śniegu, uszczęśliwiającego nie tylko narciarzy. Zasadniczą część „Kompasu” dedykowaliśmy właśnie amatorom białego szaleństwa. Na kolejnych stronach znajdziecie więc Państwo praktyczny informator, prezentujący walory największych stacji narciarskich polskich części Karkonoszy i Gór Izerskich, oraz nieco mniejszych,

ale ciekawych ośrodków ulokowanych w bezpośrednim otoczeniu Jeleniej Góry. Informator ten przydać może się na cały sezon narciarski, który właśnie startuje.

Nasze góry to jednak nie tylko narty. Dlatego przy okazji prezentacji stacji narciarskich proponujemy odwiedzenie kilku miejsc znajdujących w pobliżu stoków zjazdowych i tras biegowych, jakie warto odwiedzić przy okazji nie tylko narciarskich wiojaży. Na stronach tego „Kompasu” publikujemy również kalendarz największych i najważniejszych imprez, które odbywać się będą w świątecznym i okołoswiątecznym okresie w naszym regionie. Wybraliśmy te najbardziej atrakcyjne wydarzenia, jakich nie mogą przegapić miłośnicy przeżyć duchowych i szampańskiej zabawy.

Planując aktywny wypoczynek, warto mieć pod ręką dobry „kompas”. Tym bardziej, że przed nami nie tylko ów świąteczny czas do turystycznego zagospodarowania. Wszak parę chwil po serii świąt bożonarodzeniowych i noworocznych rozpoczynają się szkolne ferie zimowe. Czas na góry!

Daniel Antosik

REKLAMA I PROMOCJA



HOTEL
FENIX
JELENIA GÓRA

Hotel Fenix to idealne miejsce do zorganizowania różnego rodzaju spotkań okolicznościowych. Organizujemy takie szczególne wydarzenia jak:
-Chrzestiny -Komunie -Wesela -Bankiety,
-Imprezy integracyjne -Urodziny -Konferencje

ŚWIETNE MIEJSCE WYPADOWE W GÓRY!
Połączenia komunikacyjne - autobus, bus, PKP (300 m) w kierunku: Karpacz, Szklarska Poręba, Czechy.

Nowe oblicze Hotelu FENIX

recepca@hotel-fenix.pl
www.hotelfenix.pl

Gdzie na narty i za ile

Po ubiegłym sezonie narciarskim, kiedy brakowało śniegu, ten sezon po prostu lepszy być musi! Pogoda w pierwszych tygodniach grudnia nie rozpałała wprawdzie jeszcze miłośników białego szaleństwa, ale zima powoli opanowuje Karkonosze i Góry Izerskie. Sezon narciarski w naszych górach powoli startuje. Na trasach już robi się białe. Na stokach, póki co, głównie za sprawą sztucznego naśnieżania, ale zaczęły już kręcić dwa wyciągi, ruszył też sezon w Jakuszycach. Nowością sezonu jest czteroosobowa „kanapa” „Pod Wangiem”. Ceny generalnie pozostaną bez zmian lub wzrosną symbolicznie. Przyjrzyjmy się okolicznym ośrodkom narciarskim.

Szklarska Poręba

Największy ośrodek w polskich Karkonoszach oferuje około 15 km tras narciarskich i 14 wyciągów (w tym kolejki linowe). W kompleksie narciarskim Szrenicy goście mają do dyspozycji kanapę „Karkonosz Ekspres”, dwie krzesełkowe kolejki linowe i cztery orczyki. Łącznie przez godzinę wyciągi na Szrenicy mogą przewieźć 10 tysięcy osób. Dorosła osoba zapłaci 91 zł za całodzienny karnet (dziecko do 14 lat - 54 zł). Za jazdy poranne lub popołudniowe zapłacimy 65 zł (dziecko - 39,50 zł). Właściciele SkiAreny przewidują jeszcze bilety jednorazowe, dwugodzinne oraz wielodniowe. Osobną kategorię klientów stanowi młodzież i seniorzy, dla których przygotowano ceny pośrednie - niższe od „dorosłych”, wyższe od „dzieci”. Amatorzy zjazdów pod gwiazdami mogą korzystać z oświetlonego „Puchatka”. W porównaniu do poprzedniego sezonu ceny wyciągów w Szklarskiej Porębie nieznacznie poszły w górę (do 2 zł). Ale na początku sezonu, do momentu udostępnienia większości nartostrad, obowiązuje 25-procentowa zniżka.

Dla tych co nie mogą się doczekać włożenia desek na nogi, jest dobra informacja. „Puchatek” ruszył wraz z oficjalnym otwarciem sezonu zimowego w Szklarskiej Porębie (6 grudnia). Goście ośrodka narciarskiego na Szrenicy zauważą zmiany na nartostradzie „Śnieżynka”. Tutaj usunięto duże grupy skalne, kamienie, które bardzo utrudniały utrzymanie trasy. Teraz zapewnienie komfortu zjazdu i bezpieczeństwa będzie możliwe przy znacznie mniejszej ilości śniegu. Podobne zabiegi spółka Sudety Lift zapowiada na najdłuższej w Karkonoszach trasie zjazdowej - Lollobrygidzie oraz trasie FIS, tzw. ścianie. Ale to już w następnym sezonie.

Ofertę Szklarskiej Poręby dla narciarzy zjazdowych uzupełniają stoki i wyciągi poza kompleksem Szrenicy. Są to: Dolina Szczęścia, Pietkiewiczówka (także nocne jazdy), Wesoła Górka (nocne jazdy), Biała Polana (oświetlony) i Wyciąg u Romka (oświetlony). Wszystkie te ośrodki mają możliwość naśnieżania stoku i syją już śnieg. Przy stokach są punkty serwisowe i wypożyczalnie sprzętu. Wszystko teraz zależy od pogody. Wciąż nie

udało się znaleźć chętnego na zagospodarowanie znakomicie położonego stoku Babiniec. Nie pojeżdżamy więc z niego i w tym sezonie.

Karpacz

Także w Karpaczu od 6 grudnia można już zjeżdżać na nartach. W stacji narciarskiej Winterpol tego właśnie dnia ruszył sezon narciarski. W rozbudowanym cenniku uwzględniono sezon niski (do 24 grudnia i od 2 marca). Na razie 7 godzin korzystania z tras i wygodnego kanapowego wyciągu kosztować będzie 45 zł (ulgowy 40 zł), a w sezonie wysokim - 65 zł (ulgowy 55 zł).

Później ruszy kompleks narciarski „Śnieżka” z ośmioma wyciągami. Cały czas trwa dośnieżanie na tamtejszych trasach, ale w MKL oceniają, że na nartach będzie można w okolicach Kopy zjeżdżać najprędzej 20 grudnia - o ile pogoda nie spłata figla. Za całodzienny karnet w kompleksie Śnieżki dorosły zapłaci 60 zł, dziecko - 55 zł, za trzygodzinne korzystanie z wyciągów odpowiednio - 45 zł i 40 zł. Opłaca się zjeżdżać z Kopy po 1 marca, bo wtedy ceny



karnetów idą w dół o 50 proc., tyle, że w końcówce sezonu nie sprzedaje się już biletów ulgowych.

Przypomnijmy, że w planie jest wielka modernizacja kompleksu narciarskiego „Śnieżka”. Jego pierwszym i już realizowanym elementem jest kolejka dojazdowa z ul. Olimpijskiej do dolnej stacji „krzesełek”. To część dużego planu inwestycyjnego spółki MKL. W ramach przebudowy systemu narciarskiego na Kopie poszerzone zostaną trasy narciarskie oraz wybudowane nowe stacje na górze i dole wyciągu. Dla narciarzy

i turystów największe znaczenie będzie miał planowany, nowoczesny wyciąg kanapowy, który zastąpi obecne, muzealne już „krzesełka”. Będzie nowoczesny, szybki i będzie w stanie wwieźć na górę nieporównanie więcej turystów i narciarzy. Dziś wjazd na górę trwa 18 minut, nowy wyciąg trzykrotnie przyspieszy - ten czas skróci się więc do 6 minut. Cała inwestycja kosztować będzie około 40 mln zł. I to obraz stacji narciarskiej za kilka lat. Na razie jej właściciele konkurują z Winterpołem, który jest nowocześniejszy i dogodniejszy dla co bardziej leniwych narciarzy.

Nowością w Karpaczu jest czteroosobowa „kanapa” (w ramach stacji narciarskiej „Pod Wangiem”), która zastąpiła zwykły orczyk w Karpaczu Górnym, nad Hotelem Gołębiowski. Naśnieżany, oświetlony stok może być w Karpaczu hitem sezonu. Ze względów formalnych wciąż nie udało się wydłużyć stoku na Karpatce. W centrum Karpacza, w Płóczkach, na Osiedlu Skalnym i w Karpaczu Górnym działa 18 mniejszych orczyków. Większość dysponuje armatkami śnieżnymi i oświetleniem.

Nic nie zmieniło się w sprawie inwestycji narciarskich na Górze Sanneczowej i Izby.

Łysa Góra i Świeradów Zdrój

W tych dwóch ośrodkach narciarskich otwarcie sezonu uzależniają tylko od pogody. Spore zmiany zaszyły



SkiArena Szrenica w Szklarskiej Porębie to największy kompleks narciarski w naszych górach.

Lada dzień ma ruszyć wyciąg kanapowy Karkonosz Express.



Na Stóg Izerski można wjechać wygodną gondolą.

na Łysej Górze. Aeskulap prowadzący działalność w mikrostacji narciarskiej (teraz nazywa się ona Skiarena Łysa Góra) wzmocnił się. Na początek zakupiono lepszy sprzęt naśnieżający, a panów dziurkujących karty zastąpiły bramki elektroniczne. Dwie trasy zjazdowe są obsługiwane przez pięć wyciągów orczykowych. Ośrodek będzie działał także wieczorami. W sezonie wysokim (od 20 grudnia do 8 marca) karnet 7-godzinny kosztować będzie 65 zł (ulgowy 55 zł), a czterogodzinny 49 zł (39 zł).

W zorganizowanym wokół kolei gondolowej ośrodka narciarskim w Świeradowie Zdroju nie będzie zmian w porównaniu z ubiegłym sezonem. Komfortowa gondola wwiezie narciarzy na Stóg Izerski, skąd zjechać będą mogli jedną trasą. W sezonie od 23 grudnia do 28 lutego za całodzienny karnet dorosły zapłaci 89 zł, dziecko - 79 zł, za trzygodzinny odpowiednio - 63 zł i 55 zł. Gospodarz ośrodka przygotował rozbudowany system karnetów i biletów, w tym wielodniowe i rodzinne. Trasa jest oświetlona, można więc zjeżdżać także wieczorem. Urozmaiceniem świeradowskiego ośrodka jest snowpark, przygotowany dla amatorów mocniejszych wrażeń (15 przeszkód, własny orczyk).

W Jakuszycach

Oficjalne otwarcie sezonu na Polanie Jakuszyckiej nastąpiło 15 grudnia. Rzesze miłośników tego bardzo rozwijającego i relatywnie taniego sportu w tym roku będą mieli w sumie 12 kilometrów nowych tras - od Rozdroża pod Działem Izerskim na Orle (wokół Koziańca) oraz z tego samego rozdroża łącznik z trasą Justynki (koło Cichej Równi). Szczególnie ta pierwsza trasa powinna zyskać popularność. Jest łatwa, biegnie drogą leśną i wystarczy kilkanaście centymetrów śniegu, żeby zakładać ślad.

Popularność narciarstwa biegowego wciąż wzrasta. Dla Jakuszy

znaczna to tłumy gości. Działacze Stowarzyszenia Bieg Piastów, opiekujący się ośrodkiem, namawiają, aby, zwłaszcza w weekendy, przyjeżdżać do Jakuszy w kilkoro jednym samochodem albo korzystać z docierającego na samą Polanę pociągu. To pomysły na złagodzenie problemów z parkingami. Opcją wartą przemyślenia jest też pozostawienie auta i rozpoczęcie biegu na nartach w Białej Dolinie, do której będą sięgać jakuszyckie trasy biegowe.

Choć w ostatnich latach co rusz ożywa dyskusja na temat wielkich inwestycji na Polanie Jakuszyckiej, to biegacze w tym roku nie zauważą żadnych zmian w sferze infrastruktury. Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, iż zakończona zostanie budowa pawilonu Salomona, ale wszystko wskazuje na to, że inwestycja przeciągnie się do przyszłego sezonu. Ilość wypożyczalni sprzętu zlokalizowanych koło ośrodka sprawia jednak, że bez ryzyka można się wybrać do Jakuszy bez nart. Za wypożyczenie kompletu (narty, kijki, buty) na cały dzień zapłacimy 30 zł. Zaparkowanie auta przy Polanie Jakuszyckiej będzie nas kosztowało 12 zł. Jeśli ktoś ma zamiar intensywnie, często uprawiać biegi, warto rozważyć zakup karnetu parkingowego na dłuższy okres. Wychodzi znacznie taniej.

Bieg Piastów w tym sezonie potrwa 9 dni (21 lutego-1 marca). W jego ramach 28 lutego odbędzie się bieg na 50 km, który, jako amatorski maraton biegowy, będzie miał rangę zawodów pucharu świata. Trwają zapisy na poszczególne dystanse największego biegu w Polsce. Dotąd zgłosiło się 3,5 tysiąca chętnych. W ramach przygotowań do Biegu Piastów gospodarze Polany zapraszają na cykl zawodów „5-10-15”. Nie chodzi tutaj o wiek uczestników, ale o dystanse, jakie stopniowo mają doprowadzić biegaczy do właściwej formy. I tak zawody na 5 km odbędą się już 20 XII, na 10 km - 10 I 2015, a na 15 km 14 lutego 2015 r. Opłata startowa, w zależności od tego, kiedy się wpłaci, wynosi 60 lub 80 zł. Warto

W Karkonoszach można nie tylko jeździć, ale i spacerować w malowniczej, zimowej scenerii.



hurtem zapisać się na trzy biegi. Wtedy jest istotnie taniej. Nowością w tym sezonie będzie bieg dla kobiet (17 stycznia) na 7 km. Ten pomysł wziął się po trosze z narzekania par, które wytykają biegaczom, że bywają bezwzględni na trasie - rozpychają się i operują kijkami bez baczenia na innych. Opłata za start w tym delikatnym biegu wyniesie 40 zł (jeśli uiszczona będzie do 31 grudnia), 50 zł (po tym terminie) lub 70 zł (w dniu startu).

Ciekawą ofertą gospodarzy Polany Jakuszyckiej jest powołanie Dziecięcej Akademii Biegowej. To propozycja dla dzieci w wieku 6-10 lat. Zajęcia będą się odbywały we wtorki, czwartki i w weekendy. Za 10 zł dziecko będzie

miało zapewniony sprzęt i opiekę instruktora. Ten pomysł może się spodobać, szczególnie rodzicom, którzy sami lubią pobiegać na nartach. Będą teraz mogli pozostawić dziecko pod opieką fachowca, a sami w tym czasie mogą ruszyć na trasy.

Inne ośrodki biegowe

Biegać na nartach można wszędzie. Udowodnili to organizatorzy wypożyczynku w dużych, oddalonych od gór ośrodkach. Także u nas stale rośnie ilość takich miejsc. Na biegówki można jechać na Łysą Górę, do Karpacza, Kowar, Świeradowa, Przesieki i Sobieszowa. Trasy biegowe na Łysej Górze położone są w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodka zjazdowego. Kowarskie szlaki narciarstwa biegowego liczą kilkanaście kilometrów i łączą centrum Kowar oraz Krzaczyne z Przełęczą Okraj. Ponad 7 km tras biegowych oferuje Karpacz (w tym jedną z homologacją FIS). Do tego dochodzi możliwość spacerów na nartach w okolicy Równi pod Śnieżką. Swoje trasy ma także Świeradów Zdrój, który, trasą biegnącą przez Polanę Izerską oraz Chatkę Górzystów, jest skomunikowany z jakuszyckim ośrodkiem. W urokliwej Przesiece wytyczono 12-kilometrową trasę spod „Kurosiówki” w stronę Przełęczy Karkonoskiej, z końcem trasy przy „Kalińcu”. Ubiegły, beznieżny sezon nie pozwolił przejść zimowej próby trasie pod Chojnikiem. Z tym miejscem wielu biegaczy wiąże jednak szczególne nadzieje. To dostępne, dobrze zagospodarowane miejsce będzie znakomitym celem szybkich, popołudniowych wypadów.

Wybierający się na trasy biegowe muszą się liczyć z tym, że nie zawsze one będą dobrze przygotowane, zwłaszcza bezpośrednio po opadach śniegu. Klasykiem na nich rzadko pojeździmy, raczej stylem dowolnym.

(sad)



W Jakuszycach do 50 kilometrów istniejących tras w tym roku dołożono kolejne 12.

Wabik turystyczny gwiazdkowo-noworoczny

JELENIA GÓRA

Od czwartku do soboty - **18-20 grudnia** - przed Galerią Karkonoską przy ul 1 Maja działać będzie **Kiermasz Świąteczny** pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Jeleniej Góry. Do obejrzenia lub kupienia chyba wszystko, co związane ze świętami, a wytwarzane przez lokalnych producentów. W czwartek i piątek kiermasz w godz. 10.00-18.00, w sobotę w godz. 10.00-14.00.

A we wtorek, **30 grudnia** o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej **Gala Sylwestrowa** - koncert symfoniczny pod dyrekcją Dariusza Mikulskiego w wykonaniu kwartetu waltornowego i Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej. Koncert poprowadzi znana i lubiana aktorka Grażyna Wolszczak. W repertuarze m.in.: Rossini - Uwertura do opery *Włoszka w Algierze*, Schumann - Koncertstüch

BOLESŁAWIEC

Bolesławiecka Gwiazdka Życzliwości rozbrzyśnie w piątek, **19 grudnia** w Rynku, już wczesnym popołudniem, bo od godz. 13:00. Atrakcji zapowiada się mnóstwo - będzie żywa Szopka Noworoczna, Świąteczny Maraton Aerobiku (godz. 14:00), Jasełka (15:30), Koncert Świąteczny (wystąpi zespół **Stowarzyszenia Reemigrantów z Bośni**, godz. 16:00). Wyjątkowy happening organizatorzy zapowiadają na godz. 17:00 - w plenerowym pokazie **Krakowskiego Teatru Ulicznego Scena Kalejdoskop „Pierwsza Gwiazda”** interaktywne obchodzenie Wigilii przez aktorów i widzów. O godz. 18:00 finał: na Rynek przybędzie Święta Rodzina, prezydent złoży życzenia, a harcerze prześlą Świąteczko Betlejemske. Potem jeszcze wspólna Wigilia dla mieszkańców miasta z poczęstunkiem i z towarzyszeniem orkiestry dętej.

Już w przyszłym roku, **2 stycznia 2015**, w piątek, w Teatrze Starym **Karnawałowa Gala Operowo - Operetkowa**. Najpiękniejsze arie, duety i sceny z oper i operetek w wykonaniu artystów scen europejskich zaprezentuje **Międzynarodowa Grupa Operowa Sonotrio Ensemble**. W repertuarze artystów z Wiednia, Pragi i Wrocławia znajdują się czardasze, walce, toasty, miłosne arie i duety, sceny operetkowe, a także standardy jazzowe, czyli najśłynniejsze fragmenty oper, m.in. „Traviata”, „Opowieści Hoffmanna”, „Lakme”, „Carmen”, „Opowieści Hoffmanna”, „Porgy and Bess”. Odbędą się dwa koncerty - o godz. 19:00 i 21:00.

KARPACZ

W poniedziałek i wtorek - **29-30 grudnia** - na deptaku w ciągu ul. Konstytucji 3 Maja **Jarmark Noworoczny**. Przy dźwiękach świątecznej muzyki lokalni producenci i rękodzielnicy prezentować będą swoje produkty. Nie zabraknie słodkości, bibelotów, przysmaków, ozdób, skarbów Ducha Gór. Swoje umiejętności zaprezentują też cukiernicy pokazując, jak dekorować pierniki. Te wszystkie atrakcje w godz. 13:00-18:00.

Już po raz kolejny **Sylwestrowa Noc na Stoku**. Będzie ją można spędzić na stoku Winterpol w Białym Jarze. Entuzjaści białego szaleństwa będą mieli do dyspozycji w godzinach od 19:00 do 01:00 6-osobową kanapę w Białym Jarze i specjalne ceny karnetów na wyciągi. A ponadto: zabawa przy DJ-u na stoku, idealnie przygotowane trasy, pokaz sztucznych ogni.

Orszak Trzech Króli przemarszeruje **6 stycznia 2015 r.** (wtorek) przez Karpacz. Na początek, o godz. 12.00 msza święta w kościele NNMP, a potem o godz. 12.50 przemarsz orszaku od kościoła NNMP do muszli koncertowej przy ul. Mickiewicza. Każda osoba biorąca udział w orszaku otrzyma koronę.

SZKLARSKA PORĘBA

W stolicy biegówek nie sposób nie powitać Sylwestra na trasach biegowych. **Bieg Sylwestrowy** rozpocznie się **31 grudnia** o godz. 23:00, potrwa do północy z finałem w postaci lampki szampana.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Także w Świeradowie Sylwester pod znakiem nart, tyle że zjazdowych. W Ośrodku Narciarskim Ski Fun można będzie łączyć zjazdy z tańcami. **Sylwestrowe jazdy nocne** w godz. 18:00 - 2:00. Ogrzać się i potać przy muzyce dyskotekowej będzie można w namiocie przy dolnej stacji. Tam także jedzonko z grilla. Dla bardziej wymagających dostępna będzie restauracja przy dolnej stacji, także z muzyką dyskotekową. Restaurację przy górnej stacji wybrać powinni amatorzy balu „z prawdziwego zdarzenia”. O północy także pokaz fajerwerków.

Już kilka dni po gwiazdkowo-noworocznym maratonie atmosferę przywróci **Przegląd Kapel Kołędniczych**, który odbędzie się w czwartek, **8 stycznia 2015 r.**, o godz. 10.00, w Miejskim Przedszkolu, a od godz. 12.00 w Miejskim Zespole Szkół.

WOJANÓW

W drugi dzień świąt, w piątek **26 grudnia**, godz. 17.00 w Pałacu Wojanów - **Koncert świąteczny „Vivaldi XXI wieku!”**

„Cztery Pory Roku” Antonio Vivaldiego w nowatorskim wykonaniu zespołu MASTER CLASS. Nie zabraknie też świątecznych hitów muzycznych.

(mal)



Ostatniej nocy roku miejscem obowiązkowego spotkania jeleniogórzan i ich gości jest **Plac Ratuszowy**, gdzie o **godz. 22:00** rozpocznie się „**Sylwester pod Ratuszem**”. Taki sposób na powitanie Nowego Roku - w plenerze, podczas koncertu uznanej gwiazdy - wpisał się już w jeleniogórską tradycję: w ubiegłym roku koncertował Oddział Zamknięty, dwa lata temu Czerwone Gitary, a teraz przyszedł czas na Blue Cafe.

Na początek bawić się będzie można przy muzyce mechanicznej; o godz. 22.45 wystąpi gwiazda wieczoru - zespół **BLUE CAFE**, który koncertował będzie niemal do samej północy. Tuż przed dwunastą życzenia noworoczne złoży prezydent miasta Marcin Zawila. Nowy Rok powitamy szampanem (w plenerze najlepiej sprawdzają się plastikowe kubeczki) i pokazem sztucznych ogni. Placu Ratuszowego nie trzeba będzie opuszczać zaraz po wybijeniu 12 gongu - jeszcze przez jakiś przygrywać będzie muzyka mechaniczna w wykonaniu DJ-a. Miejska impreza ma zakończyć się przed pierwszą.

18 grudnia w czwartek **mikrospektakl muzyczny „Pastorałki”** (spektakl nagrodzony Nowinowym Srebrnym Kluczykiem) w ramach cyklu koncertów „Scena bliżej nas”. Występują: Krzysztof Rogacewicz - śpiew, Paweł Sikora - muzyka, aranżacje, instrumenty klawiszowe, Maksymilian Rogacewicz - fagot; godz. 11.00, sala widowiskowa MDK „Mufion”, ul. Cieplicka 172.

„**Kolędowo i Jazzowo**” będzie w piątek **19 grudnia** o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej. W koncercie - kolędy m.in. Cicha noc, Przybieżeli do Betlejem, Mędrcy Świata, Wśród nocnej ciszy, Pójdźmy wszyscy do stajenki, W żłobie leży, Gdy się Chrystus rodzi, Lulajże Jezuniu, Mizerna cicha, Jezus malusieńki oraz utwory The Beatles - All You Need Is Love, Yesterday, Come Together, Imagine, Ob-la-di ob-la-da, Let it Be. Wykonawcami tych utworów będą Michał Gasz (śpiew), Tomasz Mucha (skrzypce) i Adam Rybak (instr. klawiszowe).

na 4 waltornie i orkiestrę F-dur op. 86, Johann Strauss - Uwertura do opery *Baron cygański*.

Nowy Rok - **31 grudnia** - powitać można niebanalnie: na **Sylwestrowym Wieczorze w Zdroju**. Otworzy go koncert: *Cztery Pory Roku* Vivaldiego w nietuzinkowej aranżacji, potem w foyer teatru dla gości przygotowany będzie poczęstunek, a w drugiej części koncertu artyści zaprezentują największe polskie przeboje. O północy toast, szampan, życzenia noworoczne. Organizatorzy zapowiadają mnóstwo atrakcji i niespodzianek Oczywiście to w środę **31 grudnia**, początek o godz. 21.00, w Teatrze Zdrojowym.

Do noworocznego wieczoru - czwartek, **1 stycznia** - zapewne uda się zregenerować siły po szaleństwach sylwestrowej nocy. Warto się wtedy wybrać do Teatru Zdrojowego, gdzie o godz. 19:00 rozpocznie się **Gala Noworoczna** pod patronatem prezydenta Jeleniej Góry.

Lwóweckie Jasełka Uliczne



D. ANTOSIK

Od 20 lat Lwówek Śląski dumny jest ze swoich **Jasełek Ulicznych** i (nieco krócej) z **Parady Mikołajów**. W ostatnich latach w Paradzie maszerowało nawet po trzystu brodatych świętych w czerwonych płaszczach; także z Czech, Ukrainy czy Francji.

Jasełka zawsze odbywały się 21 grudnia, ale w tym roku mała korekta - termin przesunięto o jeden dzień, na **20 grudnia**. Wypada to w sobotę, więc uczestniczyć w zabawie, ale też poddawać się adwentowej refleksji, będzie wyjątkowo łatwo.

Już od godziny 10 ruszy kiermasz uliczny, na którym będzie można się zaopatrzyć we wszystko, co w święta niezbędne, albo tylko popatrzeć, jakie wspaniałości wytwarzają lokalni producenci. Pewnie też trudno będzie oprzeć się pokusie spróbowania wspaniałości przygotowanych przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Także od godz. 10 rozpoczną się występy na jasełkowej scenie - przez cały dzień płynąć z niej będą kolędy i pastorałki.

Kulminacja jasełek rozpocznie się o godz. 15:00, gdy tłumy Mikołajów przemarszerują wokół ratusza. Ilu ich będzie w tym roku, jeszcze nie wiadomo. Towarzyszyć im będzie Orkiestra Dęta z Olszyny, oczywiście też w mikołajowych strojach. Po paradzie Mikołaje kolędować będą wśród gości. Finał o godz. 17:00 - to wtedy do miasta wkroczy orszak betlejemski ze Światłem Pokoju, rozpalonym w miejscu narodzenia Chrystusa. Będzie świąteczny opłatek i życzenia. Na koniec gospodarze miasta zaproszą wszystkich na wspólną wieczerzę wigilijną przy wielkiej choince - pierogów i gorącego barszczu na pewno wystarczy dla wszystkich.



BIAŁY KAMIEŃ

★★★★

HOTEL & MEDI-SPA
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

zaprasza na

Bożonarodzeniowy Jarmark Izerski

20 grudnia 2014 w godz. od 12.00 do 18.00

Chata Wujka Toma przy Hotelu & Medi-SPA Biały Kamień,
ul. Leśna 8, Świeradów-Zdrój, tel. 75 78 17 551

Serdecznie zapraszamy na jarmark żywnościowych produktów naturalnych oraz twórczości lokalnych rzemieślników, przy muzyce na żywo. Wśród prezentowanych wyrobów między innymi:

- ręcznie robiona biżuteria, malarstwo, decoupage
- swojskie wędliny, wędzone sery
- miód z izerskiej Pasieki
- zboża, oleje tłoczone na zimno, ciasta
- naturalne, pachnące, ekologiczne poduszki z gryki i orkiszu
- ceramika (w tym warsztaty toczenia na kole)
- malowane szkło, witraże, szklane obrazy
- rzeźbione świece, szopki, szydełkowe bombki
- ponad 30 wystawców

Wystąpią:

- regionalny zespół "Bogdanki" z Mirska,
- słynny akordeonista Pan Kazik Hołyszewski

**WSTĘP
WOLNY**

KOOPERATYWA



IZERSKA



Częściowo zrealizowane
ze środków
Gminy Świeradów-Zdrój

Życie niewesołe

Dominiko, czy jest jakiś sposób na zidiociałych mężów? Bo akurat mojemu dosłownie odbija od jakiegoś czasu. A dokładnie od momentu, gdy założył konto na Facebooku, to było dwa lata temu. Nie miałam żadnych pretensji, bo ja też kontaktuję się ze znajomymi na Facebooku i innych portalach, mam dużo znajomych, zarówno z Polski, jak i zagranicą, w tym sporą rodzinę w USA. Także kilkoro moich kolegów i koleżanek z różnych szkół i ze studiów mieszka gdzieś na drugim końcu świata i to jest fajne, że można mieć z nimi kontakt, wiedzieć, jak żyją, jak pracują, co się dzieje z ich dziećmi i tak dalej. Oczywiście, nie przesadzam z tym, mam też inne zainteresowania, dużo pracuję, dużo czytam, jestem też w stałym kontakcie z naszymi dorosłymi dziećmi. A mój mąż z kolei jest na rencie (oboje jesteśmy w wieku przed sześćdziesiątką) i mniej ma zainteresowań ode mnie. Za to na portalach społecznościowych jest tak aktywny, że niektórzy jego znajomi uważają, że pracuje co najmniej w służbach specjalnych, i to jako jeden z szefów. Szerokie zainteresowania, szerokie znajomości, zapraszał głupek znanych polityków, jakieś osoby z całego świata, ma tych znajomych ładnych parę tysięcy. W dodatku zamieszcza co chwile jakieś zdjęcia nagich bab, jakichś egzotycznych piękności, stwarzając pozory, że miał lub ma z nimi kontakty. Na początku śmieszyło mnie to, ale gdy parę osób ze zdumieniem zapytało mnie, skąd mąż zna te osoby, przestało mnie to bawić. Jakby tego było mało, zamieszcza przedziwne komentarze, sugerujące, że właśnie w takim środowisku się ostatnio obraca. Poza tym zamieszcza zdjęcia kolekcji białej broni, chwając się, że to jego własna, a tak naprawdę nie zna się na niej, o ile mi wiadomo. Po prostu ręce opadają. A niestety, muszę wyznać tę brutalną prawdę, że mąż rencista jest schorowany, bierze od paru lat regularnie leki na serce, złe krążenie i spore nadciśnienie. Więc jednym słowem jego aktywność na portalach zupełnie nie współgra z aktualną kondycją zdrowotną. I dałabym spokój tym jego dziwactwom, gdyby nie to, że wstydzę się za niego, bo przecież część z tych jego znajomych jest również moimi znajomymi, a część przyjaciółmi, z którymi się spotykamy imiennie - zresztą starałam się to wszystko obrócić w żart podczas rozmowy na ten temat. Ale poza tym wszystkim mam spory problem, bo nie wiem, czy nasze małżeństwo nie wisi czasem na włosku i czy mąż nie romansuje z jakąś cizią, która się do niego przyczepi na amen. I nie chodzi mi o to, że strasznie się tego boję, bo przechodziliśmy już różne, bardziej i mniej trudne chwile. Mąż parę lat temu już związał się z inną kobietą i potem wrócił do mnie na kolana. Mam mały biznes, jestem kobietą niezależną, zatrudniam parę osób. Mąż nie ma z tym nic wspólnego, ponieważ już w przeszłości narobił mi pewnych finansowych kłopotów, więc go nie dopuszczam do moich spraw zawodowych. Ale mam kłopot, bo nie wiem, na czym obecnie siedzę, nie mam pewności, czy zachowania mojego męża są tylko takie na pokaz, czy coś więcej się za tym kryje. Pozdrawiam serdecznie.

Ewa

Ewo, widzę, że znasz męża jak własną kieszeń. Chyba więc wiesz najlepiej, co u niego jest autentyczne, a co można traktować jak zwykłe blaźństwo. Skoro jest schorowany, może uważa, że należy mu się coś w zamian, ta cała gra pozorów? Nie widzę wyjścia: pozostaje Ci poważna rozmowa z mężem, który ośmiesza nie tylko siebie, ale również własną żonę.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Zimowa zapiekanka z mintajem

Kiedy nie ma pomysłu na obiad, a w lodówce niewiele produktów, ratunkiem są zapiekanki. Zwłaszcza zimą, kiedy potrzebujemy sytego posiłku, aby zмагаć się z zimmem. Przepis na zimową zapiekankę udowadnia, że mrożona ryba nie musi być nudna.

Zyskuje na smaku po dodaniu szpinaku i czerwonej papryki.

ZAPIEKANKA Z MINTAJEM

Produkty: 2,5 łyżki masła, 5 ziemniaków średniej wielkości, 1 opakowanie mrożonego szpinaku, 1 czerwona papryka, 2 ząbki czosnku, 1 pomidor, 2 płyty mrożonego mintaja, 2 jajka, 250 ml śmietany 30 proc., sól i pieprz do smaku, łyżeczka czosnku niedźwiedziego.

Przygotowanie: Gotujemy ziemniaki. Po ugotowaniu przepuszczamy przez praskę lub ugniatamy wraz z łyżką masła. Wykładamy je do naczynia żaroodpornego jako pierwszą warstwę. Na patelnę wykładamy mrożony szpinak, po rozmrożeniu dodajemy czosnek i łyżeczkę masła,

dodajemy pokrojoną w kostkę czerwoną paprykę, sól i pieprz do smaku. Czekamy, aż papryka zmięknie, masę wykładamy do naczynia żaroodpornego jako drugą warstwę. W tym czasie przygotowujemy rybę - do osobnego naczynia żaroodpornego wykładamy

mrożonego mintaja wraz z pokrojonym pomidorem oraz łyżką masła. Rybę dusimy przez ok. 20 min w temperaturze 180 stopni. Następnie odzielamy ją od pomidorów i wykładamy w kawałkach na warstwę szpinaku. Całość zalewamy masą z połączonych dwóch całych ja-

jek i 250 ml śmietany (doprawionej do smaku solą i pieprzem). Wierzch możemy posypać opcjonalnie suszonym czosnkiem niedźwiedzim. Zapiekamy całość w temperaturze 180 stopni przez ok. 20 min, aż masa się zetnie.

MPP



M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

Zmiany w uldze na dzieci

Już od rozliczenia dochodów roku 2014 będą obowiązywać nowe kwoty i zasady odliczania ulgi na dziecko. Ulga na trzecie oraz czwarte i kolejne dziecko wzrośnie o 20 proc., a to oznacza, że kwota odpisu podatkowego na trzecie dziecko wyniesie blisko 2002 zł, zaś na czwarte i każde następne - 2668,9 zł. Bez zmian pozostaje ulga na pierwsze i drugie dziecko, nadal będzie to po 1112,04 zł.

Drugą zmianą jest całkowity zwrot odpisu na dziecko. Do tej pory wyglądało to tak, że jeśli kwota należnego podatku była niższa niż wysokość odpisu na dzieci, część ulgi po prostu przepadała - nie każda więc rodzina korzystała z całej ulgi.

W rozliczeniu za rok 2014, rodzina z trójką dzieci, „dysponująca” podatkiem w wysokości 3300 zł, otrzyma całkowity zwrot podatku plus brakującą różnicę wynikającą z sumowania przysługującej ulgi na poszczególne dzieci (na pierwsze i drugie w kwocie po 1112,04 zł, trzecie dziecko 2001,74 zł, co łącznie daje kwotę przysługującej ulgi w wysokości 4225,82 zł) na sumę 925,82 zł, ale... musi złożyć wniosek.

W deklaracjach składanych w roku 2015 (za 2014 r.) wniosek składa się na druku PIT/UZ. Takie działania ma na celu pomoc rodzinom, które zarabiają na tyle mało lub mają na tyle dużą ilość dzieci, że nie są w stanie wykorzystać pełnej kwoty ulgi w zeznaniu rocznym.

Wniosek o zwrot dotyczyć będzie okresu od 2014 r. Nie ma natomiast możliwości składania wniosku wstecz i korygowania zeznań

podatkowych za lata wcześniejsze. Nie ma również możliwości przenoszenia niewykorzystanej kwoty ulgi z lat wcześniejszych do obecnej deklaracji podatkowej i składania wniosku o zwrot. Trzeba jednak mieć świadomość, że wniosek o zwrot niewykorzystanej kwoty ulgi na dziecko dotyczyć może wyłącznie kwoty, która nie przekracza sumy:

składek ZUS (rozliczanych przez podatnika w zeznaniu podatkowym) i składek zdrowotnych (rozliczanych przez podatnika w zeznaniu podatkowym). Jeżeli podatnik nie płaci składek ZUS lub zdrowotnych albo też nie są one pobierane przez płatnika - zwrot uzupełniający na przysługującą kwotę ulgi nie będzie możliwy.

Zmiana jest najbardziej korzystna dla osób mało zarabiających, które mają troje i więcej dzieci. Korzyści dla osób zarabiających więcej, którym dochody pozwalają odpisać całość ulgi na dzieci, będą już mniejsze i wiążą się jedynie z samym podwyższeniem kwoty ulgi.

Korzyścią dodatkową ma być szybszy zwrot podatku dla rodzin wielodzietnych - do 30 dni, a nie jak dotychczas, do 3 miesięcy.

Ulgę może rozliczyć osoba opodatkowana na zasadach ogólnych (PIT-37, PIT-36). Nie skorzysta z niej podatnik rozliczający się liniowo, składający zeznanie za podatek wykazany ze zbycia nieruchomości (PIT-39), ze zbycia akcji lub innych dochodów kapitałowych (PIT-38) czy opodatkowany w formie ryczałtu ewidencjonowanego (PIT-28).

Do oddania:

Komplet wypoczynkowy; meble pokojowe; telewizor; brodzik, łóżeczko dzieciinne, biurko; buty narciarskie (nr 39); odzież dla dziewczynki (3-4 lata)

Potrzeby:

Ławo-stół; lodówka; łóżko podwójne; wózek głęboki i spacerówka; pralka, piec „koza”, odkurzacz; buty męskie(44 i 45), damskie (39), adidas chłopięce (39-40 i 42).

Pomogę,
oddam za darmo



Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr
75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Gdy serce drgnie

Wdowa, 59 lat, pozna Pana do lat 65, najlepiej zmotoryzowanego, bez drastycznych nałogów. Na sms nie odpowiadamy. Proszę o poważne oferty. Tel. 883-169-802.

Rak

Miła, atrakcyjna wdowa, l. 48, lubiąca podróże, długie spacerować, pozna pana do 55 lat (najlepiej wdowca lub kawaler), miłego, opiekuńczego, pragnącego stałego związku, nienadużywającego alkoholu. Tel. 781-270-450.

Kaśka

Samotna Wodniczka z mieszkaniem, po sześćdziesiątce, wesoła, sympatyczna, bez nałogów, 165 cm wzrostu, znająca życie, wychowana na wsi, pozna sympatycznego pana, wesołego, zadbanego, wysokiego, bez nałogów, emeryta lub rencistę, stanu wolnego, do lat 75, z Jeleniej Góry lub okolic, chętnie ze wsi. Dzwonić po godzinie 14. Tel. 507-436-881.

Rencistka

Pani, wdowa, lat 63, 164 cm wzrost, pozna Pana, tylko wdowca do 68 lat, wysoki, o miłym sposobie bycia, niepalący, zmotoryzowany, który poważnie myśli o byciu we dwoje. Na sms nie odpowiem. Tel. 798-559-167.

P. Wdowa

Wolny, lat 32, domator, lubi spacerować, uczciwy, nie lubi przygód, pozna Panią do lat 28-30, o uczciwym, dobrym sercu, z okolic Jeleniej Góry, Złotoryi lub Legnicy. Tel. 883-694-325.

Artur

Mam na imię Darek, mieszkam w Jeleniej Górze, lat 47, poznam panią w wieku od 45-

55. Gwarantuję dobrą zabawę. Mój numer 537-827-883.

Dariusz

Mam 40 lat, poznam dziewczynę bezdzietną w wieku ok. 30 lat w celu przyjaźni, może czegoś więcej. Najchętniej z Gryfowa, Lubania, Zgorzelca, Leśnej lub najbliższych okolic. Proszę o poważne odpowiedzi.

herkules283@wp.pl

Wolny, lat 65 - wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, materialnie niezależny, o dobrym charakterze, a także pracowity. Poznam Panią z wykształceniem minimum średnim do wspólnego życia. Stan cywilny pani obojętny. Mile widziane zdjęcie.

Piotrek

Mam 46 lat, jestem sam, pracowity i bez nałogów, poszukuję Pani na resztę swoich lat. Tel. 733-528-735.

Robert

Zbliżają się święta. Przykro byłoby je spędzić samotnie. Zadbaj o towarzystwo i napisz do mnie. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Sąd, nakaz, eksmisja? - niekoniecznie!

Sądowy wyrok nakazujący eksmisję większości może kojarzyć się jednoznacznie z wylądowaniem na ulicy i noclegami w dworcowych poczekalniach. Okazuje się jednak, że nawet po orzeczeniu sądu wcale nie musimy tracić dachu nad głową, a sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, wcale nie jest tak dramatyczna, jak nam się może wydawać!

Komu grozi eksmisja?

Powód eksmisji może być różny - jeżeli korzystamy z lokalu w sposób sprzeczny z umową, jeśli zaniedbujemy swoje lokatorskie obowiązki, doprowadzając do powstania znaczących szkód i zniszczeń wspólnej własności, czyli takiej, z której korzystać mają także inni mieszkańcy, jeżeli swoim zachowaniem powodujemy zakłócenie miru domowego; w rażący sposób stajemy się uciążliwi dla naszych sąsiadów - to wszystko może zakończyć się dla nas eksmisją. Najczęstszym jednak jej powodem jest niepłacenie czynszu. Jeżeli zwlekamy z zapłatą czynszu lub uiszczeniem innych opłat co najmniej przez trzy pełne okresy płatności, jeśli, pomimo pisemnego uprzedzenia o zamiarze wypowiedzenia najmu i wyznaczenia dodatkowego, miesięcznego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności, pozostajemy „głusi” na to, co dzieje się w naszej sprawie i chowamy „głowę w piasek” - możemy spodziewać się ponurego finiszu naszych poczyną.

- Jeśli spotykamy się z przypadkami dewastacji oraz zadłużeń wobec właściciela danej nieruchomości, informujemy go o tym - mówi Irena Bubin, wiceprezes zarządu, oraz dyrektor techniczny spółki Zarządzanie Nieruchomościami Południe. - Nie są to przypadki nagminne, lecz jednak się zdarzają. Problemy związane z uciążliwym zakłócaniem miru domowego dotyczą zwykle nadużywania alkoholu, nagminnego sprowadzania do lokali osób z zewnątrz, które z lokatorami danego mieszkania urządzają wspólne libacje. Hałas i niekulturalne zachowanie najczęściej bardzo przeszkadzają pozostałym mieszkańcom, którzy, zgodnie z ustawą, mają prawo do spokoju. Zanieczyszczanie klatek schodowych, odtwarzania głośnej muzyki, agresja skierowana na sąsiadów - to wszystko może prowadzić do poważnych konsekwencji. Nieopłacanie czynszu jest bardzo często podstawą do eksmisji - już nawet trzymiesięczne, choć w praktyce zaległość taka jest zwykle znacznie poważniejsza.

Rozpoczęcie eksmisji

Fakt, iż przeszkadza nam pan Kowalski, bo za głośno słucha telewizji lub ma skłonność do picia, nie jest, rzecz jasna, powodem do tego, by sąsiada eksmitować. Zdarza się, że znacznie poważniejsze przyczyny nie wystarczają, aby pozbyć się niewygodnych lokatorów. Jak jednak taka procedura wygląda? Dla przykładu wybierzmy powód finansowy, bo takiego najczęściej eksmisja jest skutkiem. Lokator mieszkania komunalnego zalega zatem, przynajmniej za trzy pełne okresy płatności, zwykle liczone w miesiącach. Dłużnik wzywany jest wówczas do spłaty całej kwoty zaległości razem z bieżącymi należnościami. Wezwanie musi być sporządzone w formie pisemnej i powinna w nim być zawarta kwota zadłużenia oraz termin, w którym lokator ma zapłacić dług. W wezwaniu takim umieszczony jest ponadto zapis, że w przypadku niespłacenia kwoty najemca może otrzymać wypowiedzenie umowy najmu. Jeśli lokator-dłużnik nie

spłaci zaległości, właściciel wypowiada zwykle umowę najmu. W wypowiedzeniu tym musi znaleźć się zapis o wezwaniu do dobrowolnego wydania lokalu w określonym terminie. Co to oznacza? W praktyce nic innego, niż pozostawienie dłużnikowi przynajmniej miesiąca na opuszczenie mieszkania.

O eksmisję wcale nie tak łatwo

Kolejny etap owej procedury ma oczywiście miejsce, kiedy najemca zadłużonego mieszkania pozostaje w nim i wcale nie planuje wyprowadzki. Administracja, lub spółdzielnia składa wówczas do sądu rejonowego pozew o eksmisję. W pozwie tym właściciel nieruchomości wnosi o nakazanie lokatorowi-dłużnikowi opuszczenia danego lokalu. Nakaz dotyczyć może także osób współzamieszkujących. Sąd orzeka zazwyczaj w wyroku, którzy z mieszkańców zadłużonego lokum posiadają prawa do lokalu socjalnego, a którzy są takiego prawa pozbawieni. Bierze tu pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym sytuację materialną, zdrowotną oraz rodzinną eksmitowanej osoby.

nie przedstawia mu się innej możliwości, a prawo chroni go, zakazując wyrzucenia na bruk. Straty, które ponosi wtedy właściciel nieruchomości, egzekwowane są najczęściej od gminy.

Egzekucja komornicza

- Komornik w pierwszej kolejności wzywa do dobrowolnego opuszczenia lokalu, dopiero w wyniku lekceważenia i niewykonania wezwania stosuje przymus. Wynika z tego, że niezastosowanie się przez dłużnika do wezwania uzasadnia podjęcie przez komornika dalszych czynności. Termin z reguły jest wyznaczany tak, aby dać sposobność dłużnikom do spokojnego opuszczenia mieszkania i spakowania swoich rzeczy, zorganizowania transportu. Nie są to terminy z dnia na dzień i nie muszą być wyznaczane, jeżeli dłużnik wyprowadzi się, opróżni pomieszczenie i odda wierzytelności - wyjaśnia Monika Janus, rzecznik prasowy Izby Komorniczej we Wrocławiu.

- W przypadku grupy dłużników, którym nie przysługuje prawo do tymczasowego pomieszczenia (np. eksmisja w przypadku popełnienia przestępstwa

Mieszkaniowej w Jeleniej Górze - Podejmujemy wszelkie działania, by nikt nie był pozbawiony prawa do mieszkania w godziwych warunkach. Ale lokator musi być we własnym interesie dla nas partnerem. - Realizowany przez Urząd Miasta, nieco ponad trzy lata, program zakłada, że jeśli lokator wpadnie w dług z tytułu czynszu, może skorzystać z kilku form pomocy. Po pierwsze - w zasadnych przypadkach może wystąpić o dodatek mieszkaniowy. Po drugie, korzysta z zasiłków MOPS, przy spełnieniu prawnych warunków otrzymania pomocy. Jeśli nawet grozi mu wyrok eksmisyjny, a pozostaje bez stałej pracy, to może wystąpić z prośbą o podpisanie ugody, wystąpić o możliwość odrabiania sukcesywnie kwot zaległego czynszu w pracach na rzecz miasta - dodaje Cezariusz Wiklik z Biura Prezydenta Miasta.

Jak skutecznie wyjść z opresji?

Przypuśćmy, iż nasz dług czynszowy urosł do kwoty 5 tysięcy złotych, mamy na utrzymaniu dwójkę dzieci, żonę i siostrę. Wypowiedziano nam umowę najmu, otrzymaliśmy we-

czynszu i sam określa wysokość rat, w jakich będzie spłacał dług. Jeśli to jest racjonalne, to w przyszłości, po spłaceniu (nawet za kilka lat) zasadniczej kwoty długu, może ubiegać się o umorzenie w części lub w całości odsetek. Odzyskuje się wówczas pełne prawo do lokalu, podpisana jest umowa o najem na czas nieokreślony - wyjaśnia prezydent.

Co, jeśli nakaz eksmisji już zapadł?

Czy wówczas sprawa jest przesądzona? - Niekoniecznie - odpowiada M. Zawila. - Ale warto zdawać sobie przede wszystkim sprawę, że orzeczenie o eksmisji nie jest sprawą miasta, a sądu, który rozpatruje wszelkie aspekty problemu lokatorskiego. To nie miasto podejmuje decyzję o ewentualnej eksmisji. A ponadto - rzadko kiedy sądy orzekają o eksmisji bez wskazania lokalu socjalnego. Ale nawet wtedy można zachować swoje mieszkanie. Oczywiście - nie bez ponoszenia ciężarów finansowych przez zadłużonego lokatora. Dłużnik powinien wpłacić wówczas około połowy długu, podpisać zobowiązanie, iż resztę spłaci ratalnie. Z ostatnich przykładów - pan M. miał 22 tys. długu, wpłacił 12 tys., resztę ma rozłożoną na raty, pani A. miała 24 tys. zł długu, wpłaciła dwukrotnie po 7 tys. zł. Dług pana Z. wynosi 30 tys. zł, wpłacił 12 tys. zł, zadeklarował w okresie najbliższym kolejną wpłatę.

Zamiast eksmisji - rozszada

Zdarza się, iż po wyprowadzce młodszego pokolenia i śmierci współmałżonka samotna, starsza osoba zostaje w mieszkaniu, które w nowych okolicznościach stało się za wielkie. Zaczynają się długi. Czy w takich przypadkach eksmisja też jest jedynym rozwiązaniem?

- Eksmisja nigdy nie jest rozwiązaniem dla żadnej ze stron - mówi Mirosława Dzika, zastępca prezydenta miasta. - Wolimy zawsze szukać lepszego wyjścia. W opisywanym przypadku jednym z rozsądniejszych są zamiany wzajemne, które też prowadzi Wydział Gospodarki Mieszkaniowej. Jeśli z jednej strony zgłasza się lokator, który nie jest w stanie utrzymać wielkiego mieszkania, a z drugiej większa rodzina szuka czegoś przestronniejszego, to kojarzymy te osoby i potrzeby. Wówczas ktoś samotny przenosi się do mieszkania tańszego w utrzymaniu, a młoda, rzutka rodzina przejmuje to większe, godząc się na spłatę zadłużenia. Na stronie internetowej miasta, w części Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej zamieszczono takie oferty, oczywiście bez numerów domów, a z nazwami ulic, by można było zachować anonimowość kontrahentów. Co roku kilka, a w dobrych latach kilkanaście rodzin decyduje się na takie rozwiązanie.

Zadłużenie czynszowe jeleniogórzan wobec budżetu miasta przekracza 30 mln złotych, w wyniku „odrabiania” długu podpisano ponad 1200 umów, a w sumie zadłużeni lokatorzy odpracowali długi o wartości ponad 790 tys. zł.

Antoni Gąssowski



A. GAŚSOWSKI

W określonych przypadkach sąd może odroczyć termin wykonania eksmisji, lub nie orzekać o eksmisji (na przykład ciężko chorej osoby). Polskie prawo zakazuje wyrzucenia na bruk - eksmitowani otrzymują tak zwane pomieszczenie tymczasowe. Zazwyczaj jest to lokal o obniżonym standardzie, pozbawiony wygód (przypada tu minimum 5 metrów kw. na osobę), z którego ma się prawo korzystać do czasu, kiedy doraźny lokator nie znajdzie sobie innego domu lub nie zostanie mu zaproponowane następne mieszkanie. Z pomieszczenia tymczasowego korzysta się zazwyczaj do pół roku. Procedura eksmisji może jednak trwać latami, bowiem wiele uboższych miast i gmin nie dysponuje odpowiednią ilością mieszkań socjalnych. Spirala zadłużenia dodatkowo się wówczas nakręca, jako że dłużnik, któremu przysługuje prawo do socjalki, pozostaje w zadłużonym lokalu, gdyż

przeciwko rodzinie, znęcania się), komornik w zasadzie w każdym czasie może usunąć ich do noclegowni czy schroniska. Sąd nie może orzec o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego wobec kobiety w ciąży, małoletniego, niepełnosprawnego w rozumieniu przepisów ustawy o pomocy społecznej lub ubezwłasnowolnionego oraz sprawującego nad taką osobą opiekę i wspólnie z nią zamieszkałego czy też wobec obłożnie chorych, emerytów i rencistów spełniających kryteria do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej, a także osoby posiadającej status bezrobotnego. Takie osoby muszą mieć w wyroku przyznane prawo do lokalu socjalnego - dodaje M. Janus.

Czy do eksmisji musi zawsze dojść?

- Nie musi, a przynajmniej w większości przypadków nie musi - odpowiada Zofia Janocha, naczelnik Wydziału Gospodarki

zwanie do sądu. Zajrzało nam w oczy widmo eksmisji. Co mamy robić? - Mogę powiedzieć - mówi Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry - że nikt, kto z przyczyn losowych wpadł w długi, ale chce z nami współpracować w kwestii utrzymania mieszkania, nie będzie go pozbawiony. Wprawdzie zadłużenia lokatorów wobec miasta są ogromne. Niemniej jednak wachlarz możliwości wykaraskania się z kłopotów jest też szeroki. Należy zwrócić się do Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej z wnioskiem o podpisanie ugody. Lokator zobowiązuje się wówczas do terminowego regulowania bieżącego czynszu w okresie trzech miesięcy. Po tym terminie przywracane jest warunkowo prawo do najmu lokalu, a to z kolei upoważnia do otrzymywania dodatku mieszkaniowego. Równolegle lokator występuje do ZGKiM z prośbą o podpisanie umowy o odrabianie

Nestor górskich ratowników, dla którego Karkonosze były drugim domem



o Wiesławie Chachule (1929 - 2014)

„W wieczystym migotaniu zdarzeń wędrując w czasie nieskończenie znalazłem się u progu marzeń przed labiryntem przeznaczenia”

Czesław Niemen



Łódzianin z urodzenia, podczas okupacji jako siedemnastolatek był zatrudniony w niemieckiej firmie elektrycznej. Po zakończeniu drugiej wojny światowej ukończył naukę w Gimnazjum Elektrycznym i został skierowany do Jeleniogórskich Zakładów Energetycznych. Całe życie zawodowe Wiesława może być wzorem dla innych. W jednym i tym samym zakładzie przepracował 48 lat (z przerwą na zasadniczą służbę wojskową), jako kierownik brygady technicznej, przeprowadzającej kontrolę i naprawy podstacji i linii wysokiego napięcia w południowo - zachodnim regionie województwa dolnośląskiego. Niebezpieczna praca przy urządzeniach pod wysokim napięciem wymagała niezwyklej koncentracji. Dzięki niej, a może też dzięki swojemu szczęściu, nigdy nie miał wypadku. Współpracownicy z ZE zapamiętali, jak codziennie zęgnął się, wkładając kluczyki do pojazdu (ze swoją ekipą), którym kierował. Czynność tę powtarzał po zakończeniu pracy. I nie było to byle jakie znaczenie się krzyżem, ale, jak sam mówił - czynność wykonana z pełnym zawierzeniem się opiece Stwórcy.

Już po zakończeniu służby wojskowej, którą odbył razem ze Stanisławem Kieżuniem, w 1953 roku młody Wiesław Chachula wstąpił do Grupy Sudeckiej GOPR. Dwa lata później został członkiem Sudeckiego Klubu Wysokogórskiego. W 1955 roku z Waldemarem Siemaszką i Tadeuszem Muchą na Hali Gąsienicowej „zaliczył” kurs ratownictwa górskiego. Kurs połączono ze szkoleniem sanitarnym PCK II stopnia oraz szkoleniem podstawowym Terenowej Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwchemicznej Kraju. W latach sześćdziesiątych bardzo sprawny fizycznie Wiesław Chachula, wraz z kolegami z Klubu Wysokogórskiego, dokonał kilku pierwszych przejść dróg skalnych w Śnieżnych Kotłach i w Górach Sokolich. Wspinał się również podczas klubowych wyjazdów w Tatry, brał udział w obozach żeglarskich ratowników sudeckich GOPR na Mazurach. Aż do 2008 roku był jednym z najaktywniejszych ratowników ochotników. Uczestniczył w wielu akcjach i wyprawach ratunkowych. Jako fotograf amator wykonał setki zdjęć do albumów dokumentujących pracę GOPR.

- Wiesława poznałem w lutym 1962 roku, gdy po telefonie od naczelnika Kieżunia przyszedł na społeczny dyżur w schronisku „Samotnia” wzorowo wykonał wszystkie zlecone zadania - wspomina Andrzej Jawor, który w rozdziale „Ojcowie ratownictwa sudeckiego” w wydanej w 2002 roku publikacji „50 lat ratownictwa górskiego w Karkonoszach”, napisał o swoim przyjacielu. - Gdy wieczorem usiedliśmy do rozmów w dużym gronie znajomych turystów, Wiesław zaskoczył mnie po raz pierwszy. Okazało się, że jest kolegą i partnerem od liny najlepszych sudeckich taterników, z prezesem Kolankowskim na czele. Na nartach Wiesław jeździł starą techniką kątową. Ta umiejętność, przy zwózce akcją lub toboganem, poszkodowanemu i partnerowi z GOPR dawała pełne bezpieczeństwo. Trzy miesiące później, w maju 1962 roku Wiesław znów zaskoczył mnie na GOPR - owskich ćwiczeniach na Kukułczych Skałach. To było wręcz niewiarygodne. Starszy z wyglądu pan z kocią zręcznością pokonywał najtrudniejsze miejsca skalnej drogi. Młodzi

ratownicy GOPR nazwisko Chachula kojarzą z obrazem starszego pana z brzuszkami, który porusza się dostojnie. Na wykonanych wcześniej, w połowie XX wieku zdjęciach w albumie „Wiesław” Wiktora Szczypki widać mężczyznę silnej budowy, z łysiną, która Wiesławowi dodawała powagi i wieku.

Wiesław Chachula był członkiem Rady Grup GOPR, Sudeckiej i Karkonoskiej, wieloletnim członkiem i przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego GOPR.

- Za wzorową pracę zawodową i ofiarną działalność społeczną w obu naszych Grupach GOPR pan Wiesław otrzymał wiele odznaczeń, wyróżnień i dyplomów - przypomniał naczelnik Grupy Karkonoskiej GOPR, Sławomir Czubak i wylicza: - Uhonorowano Go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrną w 1975 roku i Złotą w 1981 roku Odznaką GOPR. Po trzydziestu latach aktywnej działalności w ratownictwie górskim, w 2000 roku pan Wiesław odebrał Odznakę Honorową „Za zasługi dla Ratownictwa Górskiego”. Już jako „starszy pan” pełnił dyżury w Stacji Centralnej. Swoją dyspozycyjnością i sumiennością w wykonywaniu społecznych obowiązków stanowił wzór dla młodszych kolegów. Był gotowy na każde zawołanie do dyżuru w Stacji lub w górach.

Dla kochającego górskie wędrówki Wiesława ostatnie pięć lat były bardzo trudne. Rozległe zapalenie żył doprowadziło do amputacji stopy. Przewlekłe leczenie ran uniemożliwiło używanie protezy. Przykuły do wózka

inwalidzkiego nie opuszczał mieszkania na trzecim piętrze bloku w dzielnicy Zabobrze I. Wiesławowi pozostał tylko widok przez okno balkonowe na jeleniogórskie wieże i góry. W ciężkich latach choroby był na szczęście pod troskliwą opieką żony Janiny i córki Ewy. Wiesława Chachulę, który zmarł w szpitalu, pożegnano czwartego grudnia na starym cmentarzu komunalnym w Jeleniej Górze

- Znana była Jego niezwykła skłonność do pomagania znajomym w najcięższych chwilach. Nie pamiętam sytuacji, w której Wiesław odpowiedziałby „Nie” - wspomina przyjaciel od 1955 roku, ratownik GOPR i przewodnik sudecki Andrzej Schubert z Karpacza. - Prośby o pomoc były różne. Dotyczyły transportu mebli, remontu mieszkania, nawet przysparzenia kogoś, kogo rodzinne zawirowania postawiły w trudnej sytuacji losowej.

- W naszej pamięci Wiesiu na zawsze pozostanie jako godny zaufania kolega i przyjaciel, przykład rzetelnego wypełniania obowiązków zawodowych i społecznych. Spokojny, opanowany, unikający wszelkich nieporozumień. Takim Go zapamiętamy. Górcom, w których zostawił dużą część swojego życia, pozostał wierny do ostatnich chwil. Góry były jego drugim domem. Mam nadzieję, że w przerwach służby w Niebiańskich Górach święty Piotr pozwoli Wiesiowi schodzić na karkonoskie szlaki i, niezależnie od pogody, odwiedzać ulubione miejsca - mówi Wiesław Marcinkowski. Jego znajomość z Wiesławem Chachulą rozpoczęła się w 1954 roku.

Henryk Stobiecki

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na

„Starym Cmentarzu”

przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE CAŁODOBOWE
800 700 880

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
AKCESORIA POGRZEBOWE
POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

- BUDOWA GROBOWCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINANIE ŻYWOPLÓTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

**Zapraszamy Czytelników
do wspominania swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 20**

Serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy uczestniczyli
6 grudnia 2014 r.
w ceremonii ostatniego pożegnania

Śp. Lilii JAKUBOWSKIEJ

oraz tych, którzy byli z nami myślą
w tych bardzo smutnych dla nas chwilach.

Mąż, Syn, Wnukowie i Najbliższa Rodzina

Wycinka drzew - legalna czy nie?

- Spałem w najlepsze, kiedy nagle zbudził mnie ryk mechanicznej piły. Zerwałem się z łóżka i wyglądam przez okno, nie wiem, co się dzieje - relacjonuje mieszkaniec domu przy ulicy Wzgórze Partyzantów w Jeleniej Górze. - Oczom nie mogłem uwierzyć - piękny, stary klon rosnący niedaleko mojej posesji otoczony był ekipą drwali, którzy już ścinali mu gałęzie. Wyskoczyłem z łóżka, ubrałem się szybko i popędziłem co sił w nogach w tamtą stronę. Starałem się zatrzymać wycinkę, ale pracownicy firmy twierdzili, że wykonują tylko polecenie służbowe, a na wycięcie decyzją przyszła z Urzędu Miasta. Wezwałem więc Straż Miejską. Faktycznie, okazało się, że klon ścinany jest zgodnie z wydanym zezwoleniem. Klon rósł tam od dawna, był, co więcej, okazem zdrowia. Zadałem więc pytanie - dlaczego zezwala się w naszym mieście na podobny proceder? Udałem się wobec tego do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, gdzie udostępniono mi dokument, uzasadniający wydanie pozytywnej decyzji.

Niewygodne drzewo?

- W dendrologicznej opinii, na której bazuje owa decyzja - kontynuuje mieszkaniec Jeleniej Góry - jest wykazane, iż drzewo zagrażało bezpieczeństwu ludzi i mienia w istniejących obiektach budowlanych. Rzecz jest o tyle dziwna, że bardzo dobrze znałem właściciela posesji, na której rósł piękny klon. Ten człowiek, który żył tam kilkadziesiąt lat, nigdy



A. GĄSSOWSKI

W tym wypadku wycięcie zdrowego drzewa okazało się uzasadnione. Czy jednak dzieje się tak zawsze?

nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, nigdy nie skarżył się, że klon niszczy mu budynek. Drzewo rosło zresztą w odległości prawie czterech metrów od nieruchomości. Po śmierci właściciela dom został sprzedany, a tu jeszcze przed wprowadzeniem się nowych lokatorów, rach ciach, się je tnie. Wydaje mi się, że było ono tu od początku niechciane, że nowi mieszkańcy postanowili się go pozbyć. Nie wierzę w te opinie dendrologiczne, czytam w mediach o tym, co się wyprawia w całej Polsce, jeśli chodzi o wydawanie „lewych” pozwoleń. Miałem od początku wiele wątpliwości co do zasadności tego orzeczenia - dodaje.

Co na to dendrolog?

- Rozumiem doskonale emocjonalne podejście mieszkańców, którzy do takiego czy innego drzewa się przyzwyczaili, którzy, że tak powiem - razem z tym drzewem się wychowywali - wyjaśnia dendrolog Tomasz Pawlak, autor wspomnianej opinii. - Również mi jest szkoda, kiedy piękne, historyczne drzewa, pamiętające jeszcze poprzednią epokę, „odchodzą” z krajobrazu. W mojej opinii wcale nie starałem się wykazać, iż drzewo, z punktu widzenia zdrowia tegoż osobnika, kwalifikowało się do usunięcia. Jego stan zdrowotny był całkiem dobry. Ale nie to było powodem decyzji. System korzeniowy

klonu oddziaływał na budynek mieszkalny. Widoczne było intensywne spękanie spoin betonowych muru na wysokości około 170 cm od gruntu. Szerokość szpar wynosi nawet do 5 mm - to bardzo dużo. Wewnątrz nieruchomości, w pomieszczeniach piwnicznych, stwierdzono rozległe uszkodzenia posadzek betonowych, oraz fragmentów muru. Na skutek rozszczelnienia izolacji woda gruntuwa penetruje mur z cegły i dostaje się do wnętrza piwnicy - a powodem wymienionych zniszczeń jest wrastanie systemu korzeniowego opisywanego drzewa w ławę fundamentową. Co więcej, system korzeniowy powoduje pękanie i unoszenie się fragmentu ulicy - dojazdu do posesji na odcinku 3 metrów. Innymi słowy - system korzeniowy tego klonu mógłby z czasem doprowadzić do katastrofy budowlanej. Kiedy tak by się stało, trudno przewidzieć, zagrożenie było jednak uzasadnione. Sentyment sentymentem, ale kwestie bezpieczeństwa powinny być na pierwszym miejscu.

Z powyższą opinią nie polemizuje biegły sądowy, Michał Mazurkiewicz-Socha, dendrolog z jeleniogórskiej firmy MIKE.

- Mogę z całą odpowiedzialnością ręczyć za profesjonalizm wspomnianej opinii. Zapoznałem się z materiałem, ja także w tej sprawie zaopiniowałbym w podobny sposób. Jestem zwolennikiem zazieleniania terenów, na których mieszkamy. Drzewa to samo dobro, z ich sąsiedztwa możemy czerpać wiele korzyści i to nie tylko czysto zdrowotnych. Oczyszczają glebę, at-

mosferę, wpływają na nasze zdrowie psychiczne, dają uczucie spokoju, bezpieczeństwa, odprężenia.

Leśna mafia, czyli kto tnie na zamówienie?

Nasz czytelnik przyjął w pewnym stopniu powyższe tłumaczenia.

- Miałem do tej sprawy osobisty, emocjonalny stosunek, to prawda, działałem jednak zawsze w zgodzie ze zdrowym rozsądkiem. Czytamy w mediach o nielegalnych wycinkach, o opiniach dendrologicznych pisanych na zamówienie - taki proceder powinien być zahamowany, a jedyną na to radą jest obywatelska czujność - apeluje nasz czytelnik.

- Jestem tego samego zdania - dodaje Jacek Bożek z pozarządowej organizacji pożytku publicznego Gaja.

- Proceder półlegalnego czy nawet nielegalnego wycinania drzew obecny jest także w Polsce. O powiązaniach koncernów drzewnych, administracji publicznej i osób prywatnych mówi się w mediach coraz głośniejsze. Podobny temat porusza znakomita szwedzka publikacja - prawdziwy thriller ekologiczny „Leśna mafia”, jedna z najważniejszych książek reporterskich ostatnich lat. O skali problemu niewielu z nas w ogóle ma pojęcie. Bądźmy czujni na to, co dzieje się wokół nas. Jeśli wycinka faktycznie była uzasadniona - w porządku, ale gdy pojawiają się ewidentne nieprawidłowości - brońmy naszych drzew, bo one same się nie obronią!

AG

REKLAMA I PROMOCJA

CENTRUM MEDYCZNE KARPACZ

DZIEL Z NAMI PRZESTRZEŃ

GABINETY DO WYNAJĘCIA

CENTRUM MEDYCZNE KARPACZ SA OFERUJE DO WYNAJĘCIA:

- Gabinety w budynku Przychodni POZ Karpacz przy ul. Konstytucji 3 Maja 71
- Gabinety w budynku Przychodni POZ Orle przy ul. Cieplickiej 83a (Jelenia Góra-Cieplice)
- Powierzchnię pod wynajem w budynku Poradni Medicta w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 140

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Centrum Medycznego Karpacz SA
ul. Myśliwska 13, Karpacz, tel. 883 358 121

WWW.CMKARPACZ.PL

Tajemniczy Dolny Śląsk

Duchy wrocławskiego hotelu

Hotel Tumski jest jednym z najpiękniejszych na mapie współczesnego Wrocławia. Historia losów gmachu - podobnie jak historia miasta - zmieniała się jednak bardzo w kalejdoskopie dziejów. Nowoczesny i luksusowy, przyciąga dziś gości nie tylko z Polski i nie tylko swoją urodą. Wokół hotelu krąży bowiem wiele tajemniczych opowieści, a niektórych jego pokoi dawni goście nie opuszczają ponoć po dziś dzień...

Kroki na korytarzu

Hotel Tumski zawsze był budynkiem mieszkalnym, choć nie od początku hotelem. Historia jego sięga schyłku wieku XIX, a jeszcze niecałe sto lat temu mieściła się na terenie gmachu bursy młodzieżowa. W latach dwudziestych ubiegłego wieku wzniesiono tu Rheno-Palatia Heimverein e.v., budynek służący korporacji zrzeszającej kształcących się we Wrocławiu studentów z Nadrenii-Palatynatu. Cały ten kompleks był już wówczas w pełni samowystarczalny, przyległe do siebie kamienice dzieliły się kuchnią, elegancką jadalnią i salą bankietową, sypialniami oraz słynnym w mieście, małym browarem. Po roku 2000, w którym przeprowadzono gruntowną rewaloryzację nieruchomości, miejsce to zmieniło się w jeden z najpiękniejszych wrocławskich hoteli. W tym luksusowym i nowoczesnym budynku, a przynajmniej w niektórych jego pokojach, dzieją się podobno niesłychane rzeczy!

- Zatrzymałam się tam, kiedy ostatnio nocowałam we Wrocławiu przez kilka dni. Byłam z koleżanką w delegacji - opowiada pani Anna z Jeleniej Góry. - Wybrałyśmy Hotel Tumski ze względu na malownicze położenie, mam bowiem wielki sentyment do Wyspy Młyńskiej, na której hotel jest położony. To taka mała wrocławska Wenecja. Mieszkałyśmy tam od poniedziałku do piątku - roboczy tydzień. Na naszym piętrze byli jeszcze jacyś goście i może z tego właśnie powodu nie zwróciłam od początku na pewne rzeczy właściwej uwagi. Pamiętam bardzo dobrze, że pierwszej nocy nie mogłam szybko zasnąć, bo ktoś - więcej niż kilka razy - chodził po korytarzu. Pod naszymi drzwiami. W tę i z powrotem. To było po 23-ciej, byłam już w piżamie i nie chciałam wychodzić za drzwi. Moja koleżanka spała w najlepszej po drugiej stronie pokoju i jakoś nie budziły jej dość głośne kroki z zewnątrz. Po północy wstałam lekko zniecierpliwiona i wyjrzałam na ten korytarz. W dalszym ciągu paliło się światło, był on jednak pusty. Wzruszyłam ramionami i wróciłam do łóżka. Minęło może piętnaście minut i znowu dały się słyszeć raczej głośne kroki. Założyłam więc na uszy zatyczki i poszłam spokojnie spać. Rano przy śniadaniu spytałam koleżankę, czy coś słyszała. Ona odparła tylko, że owszem, słyszała, jak wstałam i wyszłam z pokoju. Na moje pytanie o kroki na korytarzu zaprzeczyła stanowczo i dodała: „Przecież tam jest wykładzina, jakim cudem słyszałaś kroki?”. I tutaj, przyznam, trochę mnie zatkało. No bo przecież faktycznie, podłoga wyłożona była miękką wykładziną. Wy tłumaczyłam sobie, że któryś z gości musi mieć zatem ciężką nogę i tupać jak słoń. Następnego nocy czekałam z zaciekawieniem na tego „sąsiada”, chciałam go na tym tupaniu „przytapać”. Zaciekawienie ustąpiło jednak zmęczeniu, niczego słysząc nie było, powieki mi opadły i usnęłam. Do-

piero we środę wszystko się powtórzyło. Dokładnie czterdzieści pięć minut po jedenastej znowu rozniósł się po korytarzu odgłos tupania. Miałam przygotowany szlafrok, wypadłam więc dość szybko za drzwi... i nic. Korytarz był pusty, jak wcześniej. Gdzieś zza ściany słyszałam wyraźnie ludzki głos, ale była to normalna rozmowa - najpewniej innych gości. Wróciłam do pokoju, ale szybko nie zasnęłam. Po około dwudziestu minutach ktoś wyraźnie przemaszerował pod moimi drzwiami. Podbiegałam do koleżanki i obudziłam ją. „Słyszysz?” - spytałam. Usiadła na łóżku, przetarła oczy - „Co mam słyszeć?” - spytała. - „Kroki!” - mówię. - „Wyraźnie słysząc kroki?”. „No to co z tego, że kroki?!” - zdenerwowała się i wróciła spać. Zostałam więc sama na straży, ale niczego już tej nocy nie usłyszałam. Rano koleżanka patrzyła na mnie ze złością i miną, jakbym co

da z korytarza, odparł, że coś tam słyszał, ale mu to nie przeszkadza. Dalej nikogo nie pytałam, żeby nie wyjść na wariatkę. Ale sprawdziłam później w internecie. Okazuje się, że nie tylko mnie spotkało tam coś podobnego.

Woda w kranie i rozrzucona pościel

Coś podobnego właśnie przytrafiło się ponoć jednej z tamtejszych pracownic. - Sama pracowałam w hotelu, kiedy kończyłam studia - opowiada pani Magda spod Jeleniej Góry. - Po trzech dniach obowiązków miałam dwa dni wolnego. I na recepcji, gdzie zmiany były co 12 godzin, i na pokojach. Mówię dobrze po niemiecku i francusku, skończyłam romanistykę. Wiem, co oznacza niegrzeczny, pretensjonalny gość i że hotelowa praca nie należy do łatwych. Ale tamten czas wspominam ogólnie dobrze,

kran z ciepłą i zimną wodą, ktoś zostawił rozrzuconą pościel, ktoś rozsuwa zasłony i przestawia fotele. „Na początku myśleliśmy, że mamy nielegalnego gościa, który nie wymeldował się z pokoju i zachował klucz. Bo to wszystko nie mogło mieć innego wytłumaczenia” - mówiła pokojówka. „Czyściłam pokój po gościach, przygotowywałam świeżą pościel, toaletę, pomieszczenie było dokładnie odkurzane. Świeże i pachnące czekało na kolejnych lokatorów. Wczesnym rankiem, około 6-tej, wchodzę do pokoju sprawdzić, czy wszystko w porządku - a tu pościel zmietolona tak, jakby ktoś spał w tamtym łóżku, łazienka zachlapana, odsunięte krzywo zasłony. Sprawdzam numer pokoju, przerażona że komuś wtargnęłam bez pukania, ale nie, wszystko się zgadza. Tymczasem ślady pobytu są, a człowieka nie ma. Szast-prast, sprzątam wszystko

śmiesznie, nieraz w kółko, chcąc „namierzyć” jej autora, ale gwizdu nie dało się dokładnie zlokalizować. Tak jakby był wszędzie i nigdzie jednocześnie. Dziwne to było, muszę przyznać, ciarki wtedy chodziły po plecach. Człowiek aż czekał, kiedy to zza rogu wyłoni się pogwizdujący gość, ale nikt znikąd się nie wyłaniał. Raz melodia była bardzo blisko, innym razem oddalała się, stając się ledwo słyszalna.”

„Najciekawsze - opowiadała pokojówka - było to, co spostrzegła moja koleżanka. Pewnego wieczoru, po godzinie dziewiętnastej, szła korytarzem i dojrzała młodego, przystojnego mężczyznę, który otwierał kluczem jeden z pokoi. Był ubrany nieco „klasycznie”, jak się wyraziła, ale to, co szczególnie zwróciło jej uwagę, to fakt, że przekręcał klucz w drzwiach prawie zupełnie bezgłośnie. Chłopak wszedł do pokoju jakoś „dziwnie” - twierdziła - jakby „wplynął” do środka. Może to było jej przy-

Malowniczo położony Hotel Tumski zamieszkiwany jest podobno przez niejednego „lokatora z przeszłości”.



najmniej zdziwiona. Ale tej samej nocy sytuacja się odwróciła. To ona mnie budzi i szarpnąć za ramię alarmuje: „Ktoś łązi pod naszym pokojem!”. - „A nie mówiłam?” - odpowiadam. Podeszliśmy obie do drzwi pokoju, sprawdziłam jeszcze, czy są zamknięte - i nasłuchiwałyśmy. I tym razem - już we dwie - usłyszałyśmy wyraźnie „Tup! Tup! Tup!”. Ktoś szedł tym korytarzem, głośno tupiąc. W momencie, kiedy dźwięk był najwyraźniejszy, otworzyłam nagle drzwi - a tam cisza, nikogo i niczego już nie dało się słyszeć. Popatrzyłyśmy po sobie ze zdziwieniem - „Może to się z dołu niesie?” - spytała koleżanka. Stojemy w otwartych drzwiach i wyłężamy słuch. Nic. - „To nie z dołu” - odpowiadamy. - „To ewidentnie było obok nas”.

Rano spytałam kelnerkę, czy ktoś skarżył się na czwartym piętrze na kroki dziś, wczoraj czy kiedykolwiek. „Nic mi o tym nie wiadomo” - odpowiedziała z uśmiechem. Zaczepiłam później sąsia-

dość dobrze dogaduję się teraz z pracownikami hoteli. Rzadko, co prawda, bywam dziś w hotelach, ale się zdarza - kontynuuje pani Magda. - Zatrzymałam się z mężem w Hotelu Tumskim. I oboje byliśmy świadkami nie do końca wyjaśnionych zjawisk. Nie będę ich dokładnie opisywać, bo i tak większość ludzi by mi nie uwierzyła. Wiem jednak, że nie mam omamów słuchowych, zagadałam więc do „zaznajomionej” pokojówki, żeby wy badać delikatnie i dowiedzieć się - być może - czegoś ciekawego. No i się dowiedziałam! Jedna z kobiet, której imienia nie przytoczę, bo być może jest ona tam dalej zatrudniona, opowiadała mi o niesłychanych zdarzeniach. Twierdziła, że hotel jest „ogólnie spokojny”, poza IV piętrem, na którym dzieją się (podobno) bardzo dziwne rzeczy. Przysięgała z ręką na sercu, że w dwóch przynajmniej pokojach „ktoś do tej pory mieszka”. W czasie, kiedy nie zajmują ich goście, ktoś odkrepa

ponownie, goście wprowadzają się koło południa. Nikt się podczas pobytu na nic nie skarży, ale później... To jak historia z filmu! Goście się wynoszą, pokój sprzątam, a po nocy znowu - pościel, woda, krzesła, zasłony. To zupełnie jakby mieszkał tam ten sam człowiek, z tymi samymi przyzwyczajeniami!”

Przeraźliwy chłód, gwizdana melodia i człowiek w ciemnym stroju

„Jeden z moich kolegów - ciągnęła opowieść pokojówka - idąc przez korytarz, słyszał wyraźnie szybki, dynamiczny odgłos ludzkich kroków, tuż za swoimi plecami. Odsunął się odruchowo, chcąc przepuścić spieszącego się gdzieś gościa, ale nie było za nim nikogo. Poczł tylko przeraźliwy chłód. - Tak, jakbym stanął przy otwartym zimnym oknie - tłumaczył. O odkręconych kurkach z wodą na czwartym piętrze wiem zresztą nie tylko ja. No i zdarzało nam się słyszeć dziwną melodię gwizdaną na korytarzu. Chodzili-

widzenie, a może rzeczywiście widziała zjawę z przeszłości?”

- Rozmowa z pokojówką, dała mi wiele do myślenia, nigdy wcześniej zresztą nie miałam styczności z podobnymi, niewyjaśnionymi zjawiskami. Obiecałam sobie, że odwiedzę ten hotel raz jeszcze i tym razem poszukam duchów na własną rękę. Kto wie? Może jest w tym miejscu coś fantastycznego? - śmieje się pani Magda.

Malowniczo położony gmach Hotelu Tumskiego we Wrocławiu nie został całkowicie zniszczony podczas II wojny światowej. Budynek w znacznej części „przeżył” bombardowanie, choć niewykluczone, że ówczesne działania zbrojne nie obyły się bez ofiar w jego najbliższym otoczeniu. Czy dawni lokatorzy wrocławskiej bursy do dziś „mieszkają” w jej pokojach? Jeśli tak, to ich przedwojenna, nienaganna kultura każe im chyba dzielić się hotelowymi wygodami w życzliwy dla żyjących sposób.

Antoni Gąsowski



SOMBIN

ul. Kasprowicza 29
58-500 Jelenia Góra
www.sombin.pl



Składy Opału SOMBIN informują!

Wszystkich naszych klientów biorących udział w konkursie informujemy, że wylosowano już nagrodę, którą był

rower górski.

Szczęśliwym zwycięzcą został
Pan Tadeusz Tekiel.

GRATULUJEMY!

Zapraszamy do udziału w następnych loteriach, o których informacja już wkrótce.

*Składamy również serdeczne życzenia
zdrowych i pogodnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku.*

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 215/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. **ul. Liliowa** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 184/1 o powierzchni 0.0540 ha, obręb Jelenia Góra 5, AM 3, KW nr JG1J/00068643/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - wolnostojącej, bliźniaczej; przeznaczeniem dopuszczalnym są usługi nieuciążliwe wbudowane w bryły budynków mieszkalnych
cena wywoławcza: 33.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 3.300,00 zł
2. **ul. Liliowa** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 185/4 o powierzchni 0.0556 ha, obręb Jelenia Góra 5, AM 3, KW nr JG1J/00068644/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - wolnostojącej, bliźniaczej; przeznaczeniem dopuszczalnym są usługi nieuciążliwe wbudowane w bryły budynków mieszkalnych
cena wywoławcza: 27.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 2.700,00 zł
3. **ul. Przyboczna** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 185/5 i 240/12 o łącznej powierzchni 0.0593 ha, obręb Jelenia Góra 5, AM 3, KW nr JG1J/00064352/6
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - wolnostojącej, bliźniaczej; przeznaczeniem dopuszczalnym są usługi nieuciążliwe wbudowane w bryły budynków mieszkalnych
cena wywoławcza: 28.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 2.800,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 19 stycznia 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 215/2014 Prezydenta Miasta z dnia 8 grudnia 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

www.uzdrowisko-cieplice.pl

serdecznie zaprasza na:

UZDROWISKO
CIEPLICE
Polska Grupa Uzdrowisk

Sylwester 2014

Cena
265 zł
od osoby

UZDROWISKO CIEPLICE Sp. z o.o. - Grupa PGU
marketing@uzdrowisko-cieplice.pl
www.uzdrowisko-cieplice.pl

- Wyjątkowy Sylwester w zabytkowej sali balowej Pałacu Zdrojowego
- Muzyka na żywo
- Bogate menu
- Wśród uczestników balu rozlosujemy karty na zabiegi SPA

Zapraszamy również na pobyty świąteczne i sylwestrowe.

75 75 510 04

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu

Obwieszczeniem nr 483.2014.VI z dnia 1 grudnia 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ul. Dołnośląskiej - działka nr 20/5, obręb Cieplice I, AM-3.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że:

Obwieszczeniem Nr 482.2014.VI z dnia 1 grudnia 2014 r. przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Miasta Jeleniej Góry.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl.

Sędzia - komisarz w postępowaniu upadłościowym Piotra Iwińskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Piotr Iwiński PIASCAR w Mirsku w upadłości likwidacyjnej w trybie art. 319 puin

ogłasza

iż został sporządzony opis i oszacowanie zorganizowanej części przedsiębiorstwa w postaci nieruchomości położonych w Mirsku przy ul. Wojska Polskiego 41A, które każdy zainteresowany może przeglądać w sekretariacie V Wydziału Gospodarczego (ul. Bankowa 18 Jelenia Góra) w terminie 1 tygodnia od dnia obwieszczenia.

Każdy wierzyciel może złożyć do sędziego - komisarza zarzuty w tym terminie przeciwko powyższemu opisowi i oszacowaniu.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu

19 stycznia 2015 r. o godz. 14:50

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, w sali nr 124, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 9 o powierzchni użytkowej 53,88 m kw., składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju, położonego w Jeleniej Górze przy ul. Kiepur 55, objęte księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00071819/0. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr 9 przysługuje dłużnikowi egzekwowanemu. Właścicielem lokalu mieszkalnego nr 9 położonego w Jeleniej Górze przy ul. Kiepur 55 jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Związkowiec” zs. w Jeleniej Górze, ul. Kiepur 53.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 139 700,00 zł.

Cena wywołania wynosi 2/3 wartości oszacowania, tj. kwotę 93 134,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiew w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 13 970,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmiew na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY PODGÓRZYN

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Podgórzyn

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 z późn. zm.) oraz art. 21 ust. 2 pkt 2 i art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Podgórzyn uchwały Nr XLIX/367/14 z dnia 11 września 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Podgórzyn, obejmującej obszar działek nr 556/1 i 556/2 położonych przy ulicy Brzezina Karkonoskie 19 w Miłkowie.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany Studium. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy w Podgórzynie, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, w terminie do dnia 09 stycznia 2015 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wniosek powinien zawierać także oświadczenie wnioskodawcy dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia zmiany Studium zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY PODGÓRZYN

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 556/1 i 556/2 położonych przy ulicy Brzezina Karkonoskie 19 w Miłkowie

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 z późn. zm.) oraz art. 21 ust. 2 pkt 2 i art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Podgórzyn uchwały Nr XLIX/368/14 z dnia 11 września 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 556/1 i 556/2 położonych przy ulicy Brzezina Karkonoskie 19 w Miłkowie.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy w Podgórzynie, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, w terminie do dnia 09 stycznia 2015 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wniosek powinien zawierać także oświadczenie wnioskodawcy dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia planu miejscowego zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY INFORMUJE, ŻE

Obwieszczeniem Nr 484.2014.VII z dnia 9 grudnia 2014 r. przeznaczył do wydzierżawienia w drodze pisemnego przetargu nieograniczonego na okres do 25 lat grunt stanowiący własność Miasta Jeleniej Góry.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

URZĘD MIASTA JELENIA GÓRA



„Spółem” PSS

wynajmie lub sprzeda

pawilon handlowy przy ul. Komarowa w Jeleniej Górze o powierzchni użytkowej 91,15 m kw. wraz z terenem o powierzchni 429 m kw.

Informacja pod nr tel. **75/75-252-02.**

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

19 stycznia 2015 r. o godz. 8:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, w sali nr 220, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest prawo użytkowania wieczystego działki gruntu o numerze ewidencyjnym 8/24 obręb 11 Wojanów jednostka ewidencyjna 020607_2, Mysłakowice o łącznej powierzchni 1,86 ha wraz z prawem własności budynku administracyjno-socjalno-warsztatowego stanowiącego odrębny przedmiot własności, a położony na tym gruncie, objęte księgą wieczystą nr JG1J/00057537/5 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze. Właścicielem działki gruntu nr 8/24 jest Skarb Państwa właścicielem prawa użytkowania wieczystego gruntu do 5.12.2089 r. oraz prawa własności budynku administracyjno-socjalno-warsztatowego jest dłużnik egzekwowany.

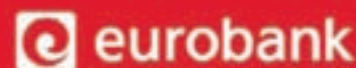
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 320 000,00 zł. Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 240 000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiew w wysokości 10 proc. ceny oszacowania udziału w nieruchomości, tj. 32 000,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmiew na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50



sprawdź kredyt
z gwarantowanym
oprocentowaniem

Jelenia Góra,
ul. 1 Maja 10



zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora.
Oprocentowanie nominalne 5,9% dla klientów zaciągających „pożyczkę w moim banku” w wys. 10 000 zł netto, przelewających wynagrodzenie pracownicze lub świadczenie emerytalno-rentowe na ROR w Euro Banku S.A., nieposiadających aktualnie kredytów gotówkowych i konsolidacyjnych w Banku, korzystających z pełnego pakietu ubezpieczeń, RRSO dla przykładu reprezentatywnego na dzień 01.10.2014 r. dla całkowitej kwoty kredytu 10 000 zł, dla 60 miesięcy, z prowizją i opłatą przygotowawczą łącznie 414,99 zł, z oprocentowaniem 5,9% i pełnym pakietem ubezpieczeń, koszt: 2 971,89 zł wynosi 20,46%. Rata miesięczna: 258,18 zł, całkowita kwota do zapłaty: 15 491,08 zł. Szczegóły oferty: opłaty i prowizje, zasady ubezpieczenia na www.eurobank.pl, w placówkach Euro Banku S.A. Stan na dzień 01.10.2014

NOWE MIESZKANIA PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO

- mieszkania z balkonami od 31 do 67 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- komórki lokatorskie w cenie mieszkania
- winda
- pomoc w finansowaniu zakupu mieszkania
- oddanie do użytkowania - październik 2015



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

— wjazd z ronda za budynek 82 A (dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA – od

3750,00

(brutto)

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE

OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH

W sprzedaży:

- DOMY
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI BUDOWLANE

299 000 zł

* cena domu z działką

Atrakcyjne ceny !

- malownicze widoki
- dobra lokalizacja



Olszyna, ul. Mickiewicza

tel. 661 750 016

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

WWW.NPREMIUM.PL

H473-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H1593-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. H1611-G

KEBAB+ pizzeria, do wynajęcia centrum bezpośrednio, 794-289-548. H2418-G

NOWE mieszkania do sprzedaży 57 i 61 m kw. wykończone z łazienkami ul. Przeskok przy Parku Kościuski. Tel. 698-277-034. H2531-G

ZAMIENIĘ mieszkanie lokatorskie 103-metrowe- Jelenia Góra na 40-metrowe, 507-047-156. H2795-G

DO WYNAJĘCIA komfortowy lokal 110 m kw. w atrakcyjnym miejscu z dużym parkingiem na 8 samochodów, 609-736-480. H2805-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. H2869-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe- centrum, 900 zł+media, 606-940-585. H2911-G

LOKAL do wynajęcia 23 m kw. Plac Ratuszowy 22, od 1.01.2015. Tel. 500-20-88-33. H2921-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2942-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedaży 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H2943-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387. H2957-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 82 m kw. centrum. Tel. 75/71-22-171; 664-803-587. H2960-G

PAWILON do wynajęcia. Tel. 664-307-857. H2973-G

MYŚLAKOWICE- sprzedam lub zamienię 60 m, 3-pokojowe, garaż, działka na mniejsze- Zabobrze, 785-970-198. H2975-G

DO WYNAJĘCIA trzypokojowe, Kiepur, 517-44-73-04 H2995-G

MIESZKANIE Wrocław- sprzedam, 601-750-910. H3003-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe mieszkanie, 42 m, po remoncie, ul. Mickiewicza, 601-922-731. H3007-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe- Zabobrze II, 663-569-855. H3008-G

MIŁKÓW- sprzedam mieszkanie 70 m kw., 80.000 zł, do zamieszkania. Tel. 666-182-269. H3014-G

SPRZEDAM mieszkanie 53 m, Wrocław, Grabiszyńska, 536-157-795. H3019-G

CIEPLICE lokale do wynajęcia od 30 do 220 m kw., wysoki standard- niskie ceny. Tel. 501-377-514. H3020-G

DO WYNAJĘCIA od stycznia, 2-pokojowe- ul. Lipowa 1A z ogrodzonym parkingiem okolice Małej Poczty, 950 zł+media, 507-750-910. H3022-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, sypialnia, pokój, aneks kuchenny, umeblowana w stanie dobrym- Paderewskiego; 700,- w tym czynsz, 605-954-039. H3041-G

SZKLARSKA Poręba- centrum. Wynajmę lokal 26 m kw. handel- usługi, czynsz 350,- Tel. 603-46-46-36. H3050-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, Rynek, wyremontowane, kuchnia, łazienka, 39 m, 750,-+ czynsz+ media, 608-595-236. H3051-G

DO WYNAJĘCIA lokal, parter, handel, usługi- centrum, 601-636-650. H3052-G

SZKLARSKA Por. 2-pokojowe 135.000 sprzedam „NK” 601-55-64-94.

SZKLARSKA Poręba 3-pokojowe, 51 m, 185000 „NK” 601-55-64-94.

2-POKOJOWE, Zabobrze III 60 m kw., parter, www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 601-55-64-94.

3-POKOJOWE Noskowskiego II p. 65,5 m kw., 170.000, negocjacje „NK” 607-145-119.

CIEPLICE, 2-pokojowe, 42 m kw., nowe budownictwo, 165.000 „NK” 601-55-64-94.

OK. Morcinak 2-pok. Do remontu okazja! ogród, „NK” 601-55-64-94.

4-POKOJOWE, Okrzei 96 m kw., NK 503-021-047. H3053-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze przy ul. Różyckiego/ kuchnia, pokój, przedpokój, łazienka/ umeblowana. Cena 800 zł+liczniki. Tel. 695-725-874. H3056-G

KOWARY trzypokojowe mieszkanie bezpośrednio sprzedam, 601-340-662. H3058-G

2-POKOJOWE, 39 m, I piętro, Orle, garaż, sprzedam, 506-960-490. H2228-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA BEZCZYNŠOWE
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857. G3561-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotą Mieszkaniową „podoM”, 663-338-443. G3930-G

WWW.NPREMIUM.PL

H474-G

DZIWIŚZÓW- atrakcyjna działka budowlana 1419 m kw.- widok na Karkonosze, projekt z pozwoleniem na budowę-sprzedam, 792-510-934. H2403-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL H2543-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 75,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. H2554-G

SPRZEDAM dom szereg. Zabobrze III, komfort, 6 pokoi, 2 łazienki, działka 330 m kw., 899.000,- 506-122-702.

SPRZEDAM działki budowlane Olszyna Biedrzychowice pełne uzbrojenie od 1000 do 1200 m kw. 45 zł/m kw., 506-122-702. H2837-G

SPRZEDAM dwie działki budowlane po 10 arów lokalizacja Sobieszów, 502-447-619. H2867-G

WYNAJMĘ halę magazynową 70 m kw. oraz plac przynależący do hali K.Miarki 18d monitorowany, ogrodzony, ochraniający całą dobę. Tel. 601-057-718. H2895-G

SPRZEDAM w centrum miasta, ul. Piłsudskiego 47 działki częściowo zabudowane o łącznej powierzchni 3531 m kw z przeznaczeniem na działalność usługowo-mieszkalną. Tel. 75/75-268-56, 75/75-236-41. H2901-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiśzowie. Kontakt: 516-082-114. H2918-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H3004-G

WWW.NIERUCHOMOSCI.KARKONOSKIE.PL

POLISOLOKATY
Oferujemy pomoc prawną dla osób inwestujących oszczędności w lokaty, które później okazały się długoterminowymi polisami na życie tzw.: „POLISOLOKATAMI”
Mamy doświadczenie w odzyskiwaniu Państwa oszczędności z firm, które pod pozorem bezpiecznej lokaty zaproponowały Państwu długoterminową polisę na życie. W sytuacji próby wycofania własnych pieniędzy okazuje się, iż do wypłaty są bardzo niskie sumy lub pieniądze nie można wypłacić wcale.
Zadzwoń do nas, umów się na spotkanie i dowiedz się czy możesz odzyskać swoje pieniądze – CASUS telefonicznie lub osobiście:
CASUS ul. Teatralna 1, pok. 311 58-500 Jelenia Góra Tel. 794-410-413 lub **CASUS** ul. Sierpnia 80, 14/10 59-700 Bolesławiec tel. 794-211-452

NOWE MIESZKANIA !!!
przy ul. CHEŁMOŃSKIEGO w JELENIEJ GÓRZE
od 3000zł brutto za m2
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel: 75 64 14 614
600 806 097
MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRODZONEJ POSESJI
LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m2 z BALKONEM
www.mieszkaniajeleniagora.pl



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogorskie

Firma „DOMATOR”

Zarządzanie Nieruchomościami Elżbieta Dwyerowicz
ogłasza przetarg ofertowy
na wykonanie następujących zadań:

**1. Termomodernizacja budynku wielolokalowego
przy ul. Jeleniogórskiej 21 w Kamiennej Górze.**

Niezbędne dokumenty:

Przedmiar robót do odbioru od dnia 22 grudnia 2014 r.
w siedzibie Zarządcy Nieruchomości tj.
ul. Broniewskiego 26, 58-400 Kamienna Góra.

Oferty należy składać do dnia 31 grudnia 2014 r.
w siedzibie Zarządcy.

Rozpatrzenie ofert odbędzie się 31 grudnia 2014 r.

Wszelkie dodatkowe zapytania kierować:
domator0@poczta.onet.pl tel. 75/744 65 26

GRUNTY Siedlęcín, 1,60 ha
48.000 NK 601-55-64-94.

STANISZÓW, najlepsza
działka 4114 m kw., 149.000
„NK” 601-55-64-94.

JEŻÓW Sudecki 17,5 ha 2,5
zł/m kw. Nieruchomości Kar-
konoskie 601-55-64-94.

DOM na wsi 115.000 NK
604-589-696. H3054-G

SPRZEDAM działkę w Bo-
rowicach, kontakt: 661934793.

PRZYTULNY dom na dużej
działce-Borowice: 661934793.
H1878-K

OKAZJA! Do sprzedania w
Cieplicach działka 1500 m
kw. po 70 zł za m kw. zabu-
dowana dwoma budynkami
350 m kw. i 200 m kw. po
1000 zł, za m kw. Tel:
601750147. H2143-K

DOM stan surowy Stani-
szów sprzedam tel.
602-699-310. H2145-K

DZIAŁKI sprzedam Stani-
szów od 60 zł/m kw., Miłków
od 40 zł/m kw. Tel.
602-699-310. H2146-K

MOTORYZACYJNE

URZĘDOWA kasacja pojaz-
dów; www.carbo.jgora.pl
75/713-74-12. G3473-G

KUPIĘ każde auto,
693-82-82-83. G3474-G

AUTOZŁOMOWANIE- do-
jazd do klienta, odbiór ławetą,
500-812-760. H112-G

POMOC drogowa,
506-536-136. H113-G

CENTRUM akumulatorów-
„Agromasz” Centra Bosch,
Varta, Eurostart w dobrych
cenach na każdą kieszeń. Wy-
miana i badanie instalacji gra-
tis. Cieplice, Dolnośląska 3;
75/75-59-290; 75/64-66-610.
H2432-G

CZĘŚCI samochodowe- ta-
nio. Tel. 75/753-29-65.

AUTOSKUP- powypadko-
we, całe, 721-721-666.
H2481-G

AUTOLAWETA do wynajęcia
ładowność 1700 kg
doba 200 zł
Tel. 501-392-087

VW NEW Beetle,
601-750-910.

PRZYCZEPA ławeta sprze-
dam, 601-750-910. H3005-G

SPRZEDAM Tico SX, rok
produkcji 1999, tanio,
506-031-097. H3026-G

SPRZEDAM kpl. zimowych
kół 175x65R14, 280 zł,
723-33-92-64. H3043-G

GARAŻE blaszane-
wzmocnione, bramy garażo-
we, kojce dla psów. Dowóz,
montaż gratis. Producent
(75)6409205, (71)7071441
509038426, 696753588
www.robstal.pl raty! H250-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż,
montaż, naprawa, mechanika
pojazdowa. Autotech, JG.,
Wincentego Pola 10 (teren
stacji kontroli pojazdów Ewal,
obok Makro), 504-93-17-15.
H1939-K

ISKUP aut. Płacę najlepiej!
Kupię każde auto osobowe do-
stawcze ciężarowe motocykle,
ciągniki rolnicze wszystkie od
1 do 50 tys. zł całe i uszkodzo-
ne legalnie umowa, najlepsze
ceny na rynku gotówka w 20
min konkretnie 788345470;
dawgoz@interia.pl

AUTOTEST
MECHANIKA POJAZDOWA
MONTAŻ INSTALACJI
GAZOWYCH
STAG
autoryzowany serwis
Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

AUTOLAWETA do wynajęcia
ładowność 1700 kg
doba 200 zł
Tel. 501-392-087

KUPNO

KUPIĘ każde auto,
693-82-82-83. G3475-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259.
H1695-G

KUPIĘ każde auto,
510-52-29-68. H2619-G

STARE przedwojenne drev-
no, 884-800-023. H2733-G

KUPIĘ każdy ciągnik i
sprzęt rolniczy, 602-811-423.
H2985-G

KOLEKCJONER kupi stare
obrazy, figurki, i różne stare
przedmioty. Tel. 660-033-256.
H3057-G

SKUP książek i płyt mu-
zycznych dojazd gotówka
509675586. H56-K

SPRZEDAŻ

BUKOWE- kominkowe,
506-070-359. H7-G

DREWNO kominkowe bu-
kowe, sezonowane,
603-781-271. H555-G

DREWNO kominkowe- se-
zonowane, różne wymiary,
601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z
drewna parkiety, podbitki, bo-
azerie, 601-799-452.
H1637-G

WĘGIEL czeski najtaniej,
drewno opałowe. Tel.
727-235-168. H2694-G

SPRZEDAM Nikona D90.
Tel. 697-624-044. H2877-G

DREWNO kominkowe i
opałowe. Tel. 888-174-322.
H2884-G

BRYKIET bukowo- dębowy,
ceny producenta. Tel.
601-799-452. H2893-G

SPRZEDAM sztachety- se-
zonowane, 3-krotnie malowa-
ne Sadolinem palisander,
150x9x2,2 sztuk 475 na 50-
70 mb płotu. Sprzedam tylko
całość. Cena 3.000 zł. Tel.
605-722-822. H2929-G

DYWAN tradycyjny 3x4,
510-965-487. H2958-G

DREWNO kominkowe pie-
cowe. Telefon 692314428.
H2981-G

DREWNO opałowe różnego
rodzaju, cena do uzgodnienia,
728-216-618. H3028-G

DREWNO kominkowe,
512-170-233. H3030-G

WYPRZEDAŻ zabytko-
wych mebli z prywatnej ko-
lekcji. Ekspozyty sięgają aż
XV wieku. Tel. 601-750-147.
H3033-G

SPRZEDAŻ żywego kar-
pia. Tel. 693-884-002.
H3048-G

DREWNO kominkowe opa-
łowe, 75/7125026. H1641-K

**KONKURENCYJNE
POŻYCZKI POD ZASTAW
ZŁOTA I SREBRA**
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
**SKUP I SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA**

**WYSOKO
KALORYCZNY BRYKIET**
DĘBOWO-BUKOWY
DO KOMINKÓW, PIECÓW I C.O.
Punkt sprzedaży: Dziwiszów
ul. Karkonoska 3; tel. 509 796 168
730-546-118

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, na-
prawa, serwis, 601-76-57-35.
G3472-G

ROLETY, roletki, żaluzje,
markizy, moskitiery, daszki.
Producent, 76/870-53-48;
608-289-703. G3476-G

WUKO. Pogotowie kanali-
zacyjne. Tel. 500-50-50-02.

AWARIE serwis. Tel.
500-50-50-02.

KANALIZACJA- WUKO. Tel.
500-50-50-02. G3478-G

PODCIŚNIENIOWE czysz-
czenie dywanów, wykładzin,
tapicerek, usługi również w fir-
mie, odbieramy- przywozimy,
wysoka jakość usług. Zapra-
szamy, 609-172-300.
G3483-G

JUNKERSY, gazowe piece
2-funkcyjne, serwis, naprawy,
przeeglądy, 604-569-785;
75/76-49-496; www.gazwidrom.net
G3507-G

DACHY od A do Z rabaty
na materiały i robociznę, upu-
sty dla wspólnot mieszkani-
owych. Dojazd oraz wycena gra-
tis, wolne terminy, gwarancja.
Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ trans-
port kompleksowo- miasto, kraj,
zagranica, 3 samochody różne
gabaryty. Tel. 880-044-951.
G3808-G

CYKLINOWANIE, układanie,
profesjonalnie, 601-313-541;
75/76-735-46. G3940-G

PRZEPROWADZKI komplek-
sowe, 516-146-075; 694-559-227;
www.przeprowadzki-kompleksowe.pl
G3995-G

INSTALACJE elektryczne,
pomiar, systemy alarmowe,
domofony, anteny, kamery, sie-
ci komputerowe, 603-117-054.
G3996-G

ROLETY, żaluzje, moskitie-
ry, montaż, dostawa, naprawy,
604-460-139. G4039-G

ANTENY TV-SAT, montaż,
naprawa, 502-102-333.

CYFROWA telewizja na-
ziemna, 502-102-333.

G4045-G
BRUKARSTWO, 608-658-351.
G4064-G

RZECZOZNAWCA budowla-
ny, opinie, kosztorysy,
601-570-426. H32-G

WKŁADY kominowe montaż,
sprzedaż. Tel. 608-49-55-34.
H44-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+
młot. Tel. 602-78-16-93.
H61-G

AUTOLAWETA, 506-536-136.
H114-G

ANTENY R/TV/SAT sprze-
daż, montaż, serwis. Tel.
75/644-50-80. H354-G

ANTENY zbiorcze R/TV/
SAT. Tel. 75/644-50-80.
H593-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto,
śluby, 510-127-605. H893-G

OSUSZANIE bezinwazyjne
budynków, 663-338-443.
H939-G

BRUKARSTWO „Maz-
Buk”, 601-23-11-55. H958-G

KOPARKO-ŁADOWARKA,
wywrotka 6 ton, 509-224-047.
H1091-G

PRAŁKONAPRAWY,
603-83-54-83. H1545-G

CYKLINOWANIE bezpył-
owe, układanie, 609-736-480.
H1660-G

REMONTY mieszkań,
691-631-082. H1755-G

PRANIE dywanów,
602-741-924. H1968-G

DACHY, 696-628-272.
H2132-G

MEBLOZABUDOWY szafy
garderoby, 603-328-832.
H2155-G

ROLETY, „Ares”,
75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares”,
75/76-43-430. H2290-G

USŁUGI koparko-ładowar-
ka, roboty ziemne. Tel.
602-740-609; 75/76-79-062.
H2322-G

TRANSPORT bus towaro-
wy, miasto, kraj- zagranica ta-
nio. Tel. 600-540-190.
H2338-G

TRANSPORT ciężarowy
skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+
HDS. Tel. 507-57-67-65.
H2361-G

FREZOWANIE posadzek,
usuwanie subitu, pozostałości
klei, lepiszczy. Wylewanie mas
wyrównujących, 609-736-480.
H2382-G

WYNAJEM podnośnika 20
m ścinka drzew. Tel.
504-288-131. H2440-G

ŚWIADECTWA energetycz-
ne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budow-
lane, 600-201-769.
H2456-G

USŁUGI C.D.

TRANSPORT, przeprowadzki, 660-468-908.

H2557-G

POSPRZĄTAM, wywiozę, 660-468-908.

H2558-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300.

H2621-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl

H2659-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554.

H2666-G

ELEKTRYK, 664-475-323.

H2669-G

KOMPUTEROWY serwis 691964963.

H2704-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041.

H2715-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960.

H2723-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933.

H2768-G

ALTANY, wiaty, zadaszenia, balustrady, podbitki, inne, 665-142-125.

H2773-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79.

H2781-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054.

H2797-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastytrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562.

H2801-G

TRANSPORT ciężarowy do 25 ton piasek, żwir, tłuczeń, 609-605-223.

H2804-G

FREZOWANIE posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy. Wylewanie mas wyrównujących, układanie parkietu, cyklizowanie bezpyłowe, 609-736-480.

H2806-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88.

H2817-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984.

H2818-G

PRANIE dywanów, tapicerki, 781-88-36-88.

H2845-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785.

H2847-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406.

H2859-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300.

H2880-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337.

H2905-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815.

H2907-G

POZYCJONOWANIE, optymalizacja stron internetowych, 794-608-608.

H2909-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031.

REMONTY tanio, 783-255-751.

H2919-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444.

H2925-G

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin- Karcher, 696-071-809.

H2926-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921.

H2930-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Roboty żelbetowe- pełen zakres -(ławy, stropy, ściany, schody), 695-878-214.

AKCESORIA szalunkowe, dystanse do zbrojeń, uszczelniacze, sprzedaż- wysyłka, dowóz do klienta, 793-77-66-59.

H2936-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537.

H2937-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promien na 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343.

H2939-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667

www.FotonART.pl

H2941-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955.

H2961-G

CZYSZCZENIE dywanów- Karcher. Dywany, wykładziny, tapicerka meblowa, szybko, tanio solidnie, 726-455-040.

H2966-G

KOMPLEKSOWE wykończenie wnętrz, tynki gipsowe i cementowo- wapienne, 792-092-188.

H2968-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676.

H2980-G



Wykonujemy:

- Wznoszenie budynków w stanie surowym
- Skomplikowane roboty żelbetowe
- Kompleksowe remonty
- Remonty obiektów zabytkowych
- Remonty elewacji
- Izolacje przeciwwodne

Firma budowlana
IZERY Bis sp. z o.o.
tel. 510 132 271
kontakt@izery.pl

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

TRANSPORT, laweta. Tel. 692-314-428.

H2982-G

STOLARSTWO- kuchnie i meble na wymiar, 500-408-841.

H2986-G

ZŁOTA rączka- malowanie, drobne remonty, montaże itp. 606734030.

H2989-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236.

H2992-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760.

H3001-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607.

H3006-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760.

H3011-G

REMONTY mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939.

H3021-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196.

G2477-K

WYNAJEM rusztowań, 607-860-418.

H228-K

FOTOGRAFIA ślubna. Filmowanie HD, całe jeleniogórskie, 602689349.

H700-K

BRUKARSTWO- kamieniarnictwo solidnie i terminowo, Tel. 697265055.

H1674-K

USŁUGI instalacyjne i remontowe solidnie i terminowo, tel. 697265055.

H1675-K

BRUKARSTWO małe i duże powierzchnie solidnie z gwarancją jakości. Tel. 697265055.

H1705-K

ŚCINKA drzew trudnych z podnośnika i alpinistycznie. Prace wysokościowe. OC, Faktura. 602-63-73-88.

H1845-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kaflowe kuchnie piecyki Eco kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl

H2138-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799.

H2140-K

ZDUN z uprawnieniami. Projektowanie, przebudowa, doradztwo i montaż pieców kaflowych. Karola Miarki 58, tel. 603623604; 756491911.

H2139-K



rolety żaluzje bramy

75 75 259 06 www.aroll.pl
Jelenia Góra ul. Sobieskiego 53

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80.

G3811-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631.

H791-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00.

H1489-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195.

H1626-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144.

H2345-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62.

H2372-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306.

H2581-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830.

H2588-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy.

H2411-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94.

H2430-G

LOGOPEDA, 508-924-949.

H2503-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Wiłkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45.

H2603-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915.

H2657-G

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów biorezonansem (częstotliwościami). Możliwość wizyt domowych. Zapisy- Cieplice tel. 510-126-927.

H2667-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844.

H2727-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303.

H2902-G

GABINET Stomatologii Dziecięcej zaprasza dzieci i młodzież. Tel. 75/75-51-836.

H2949-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/ 2, I piętro, pon.- pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396.

H3046-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615;
605-405-855. H3047-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy-
kompleksowa nieinwazyjna
diagnostyka układu krążenia,
ul. Ogińskiego 1B wejście E.
Rejestracja tel. 8.00- 16.00
75/643-16-80; 606-172-144.

H3055-G

PEDIATRA- wizyty domo-
we- Katarzyna Rzepka- Dawi-
skiba, 666099907. H1567-K

ALKOHOLODTRUCIA,
603-082-316. H1714-K

LARYNGOLOG- foniatria
Dorota Gigiel. Badanie vide-
oendoskopowe gardła i krtani.
Diagnostyka i leczenie zabu-
rzeń słuchu u dzieci i doro-
słych. Sygietyńskiego 7. Reje-
stracja (8.00- 18.00),
75/76-73-567. H1882-K

PSYCHOLOG mgr Bernard
Gorzelski udziela konsultacji w
zakresie psychoterapii krótko i
długoterminowej dla dzieci,
młodzieży i dorosłych. Reje-
stracja telefoniczna:
508055815 codziennie od 8.00
do 10.00. H1925-K

BALDENT H. Niedźwiecka-
Bal specjalista stomatolog. Je-
lenia Góra ul. Długa 7/8 m 6.
Leczenie zachowawcze i prote-
tyczne. Tel. 757647958.

H2005-K

CHRAPIESZ zadzwoń
tel. 795-516-961 leczenie
i diagnostyka chrapania;
www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie
Centrum Laryngologii: USG zatok,
video- endoskopia, tympanome-
tria, operacyjne leczenie chrapania.
Rejestracja 75/64-57-651;
www.jcl-laryngolog.pl H2147-K

ANGIOLOG Joanna Olszew-
ska- Rocznik, leczenie chorób
żył, zakrzepicy, miażdżycy, dia-
gnostyka obręzków kończyn,
kwalifikacja do operacji naczyni-
owych, przepływy naczyniowe
szyjne i kończyn dolnych USG-
DOPPLER, Sprzymierzonych 4,
rejestracja 516815337.

H2226-K

Nowo otwarty
Gabinet Masażu i Fizjoterapii Fortis
Jel. Góra, Wojska Polskiego 33/1
tel. 663-408-544
zaprasza od poniedziałku do piątku
w godz. 10-18 na:
ZABIEGI FIZYKALNE
MASAŻ
USPRAWNIANIE RUCHOWE
Aniżkowe rabaty

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRĄDZIK
Jelenia Góra ul. Morsinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

lekarz stomatolog
Magdalena Kolan-Szczęsna
informuje
o zmianie adresu przyjęć:
J.Góra, Kopernika 3
rejestracja telefoniczna **502-574-377**

LASEROWA
NIEINWAZYJNA
GINEKOLOGIA
ESTETYCZNA
MonaLisa Touch
więcej na:
www.juncewicz.pl
Jelenia Góra ul. Klonowica 2/8; rejestracja 601 626 494

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784
607445996
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką,
również z chorobą Alzheimera

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

NAJNOWOCZESNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
SKUTECZNA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Estetica
Dental *Pielęg. uśmiech?*
Z nami to możliwe!
NAJNOWSZA GENERACJA
TWORZYW W PROTETYCE
DENTYSTYCZNEJ!
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne kłamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

Ogłoszenia także w Internecie
Tylko **3 zł netto!**
Wyslij ogłoszenie e-mailem:
bo@nj24.pl

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew
Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

KRZYSZTOF
CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek,
75/75-240-44; 601-55-44-10.
G3749-G

AVON- konsultantka. Tel.
692-494-164. H330-G

SPRZĄTACZKĘ, 732-307-626.
H2799-G

RESTAURACJA Mazurko-
wa Chata w Jeleniej Górze za-
trudni kucharzy z doświadcze-
niem oraz pomoc kuchenną.
Zapewniamy wysokie wynag-
rodzenie. Umowę o pracę, w
razie potrzeby zakwaterowa-
nie. Tel. 606-99-11-60.
H2849-G

PRZYJMĘ fryzjerkę- pilne!
669-017-071. H2853-G

KARPACZ- zatrudnię kel-
nerkę do gastronomii. Tel.
75/76-18-160; 600-023-949.

H2851-G

KARPACZ- pensjonat za-
trudni panią i pana do pracy
w systemie 2-tygodniowym
do obsługi recepcji i pokoi.
Tel. 500-011-363.

H2984-G

FIRMA TF Budownictwo za-
trudni pracowników budowla-
nych (płytki, regipsy, sufity pod-
wieszane, docieplenia, ogólno-
budowlane), 518-518-198.

H2988-G

FIRMA „Lam-Fas” szuka
pracowników do pracy budow-
lanych w Niemczech. Tel.
0049/170-988-55-32; e-mail:
info.lamfas@gmail.com

H3015-G

ZATRUDNIĘ młodego kie-
rowcę- wykształcenie średnie,
zdolności marketingowe,
886-666-896. H3027-G

OPIEKA nad starszą panią,
wymagane doświadczenie i
wykształcenie, 697-608-363.

H3031-G

AGENCJA Ochrony zatrud-
ni pracownika ochrony z tere-
nu Karpacza, Mysłakowic i
okolic. Tel. 605097861.

H3039-G

AGENCJA Ochrony zatrud-
ni pracownika ochrony z te-
renu Jeleniej Góry, Mysłako-
wic. Tel. 605097861.

H3040-G

OPIEKUNKA, Niemcy, zna-
jomość języka niemieckiego,
530555015. H1712-K

POŚREDNICTWO Pracy
„Partner” poszukuje opieku-
nek osób starszych
do legalnej, dobrze płatnej
pracy w Niemczech. Infor-
macja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl

H2137-K

PRACA od zaraz dla opie-
kunki osoby starszej w Niem-
czech i Anglii, specjalne bonu-
sy świąteczne! Tel.
519690458. H2148-K

Ładziński
Zakłady
Metalowe
zatrudnią:
***technologa**
-konstruktora
wymagania:
- znajomość metod i technik produkcji
- znajomość Programów AutoCAD, Inventor
- dobra znajomość j. niemieckiego/
angielskiego
- doświadczenie w projektowaniu konstrukcji
stalowych - jako dodatkowy atut
- wykształcenie techniczne
- istnieje możliwość również zatrudnienia
absolwenta zaraz po studiach
Apkacje prosimy przysyłać
na adres:
kadry@prokosta.pl

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!

Znasz język niemiecki? Zgłoś się do nas!

ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 02-233 Warszawa
tel. 22 343 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

Zapewniamy:

- ✓ legalną i bezpieczną pracę
- ✓ atrakcyjne wynagrodzenie
- ✓ opłacone składki ZUS
- ✓ wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- ✓ dojazd do i z Niemiec

METAL MASTER Metal-Master zatrudni spawaczy

Zgłoszenia proszę przysyłać na adres:
info@metal-master.pl
Kontakt **757550601** lub **757552802**.

Hotel CORUM * w Karpaczu**

zatrudni:

- ✓ kelnerki / kelnerów
- ✓ recepcjonistki / recepcjonistów
- ✓ pomoce kuchenne
- ✓ pokojowe

CV proszę kierować na email: **hotel@corum.pl**
lub telefon kontaktowy: **665 868 333**

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330.

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. www.plus.prawojazdy.com.pl 502-266-499. H2429-G

LOGOPEDA, 508-924-949. **ANGIELSKI**, 698-136-816.

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H2831-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H2832-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadry i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kierownik wózków widłowych.
5. Kierownik wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinyowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

HOTEL * Tango**
www.hotel-tango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotel-tango.pl

WRÓŻKA, 506-694-216. H2816-G

WESELA Sylwester- różny repertuar. DJ wokal, oświetlenie, umownie „muzyk orkiestra”, 75/75-339-21, 692-046-727. H3034-G

STOWARZYSZENIE Małe i Duże Inicjatywy zachęca do odwiedzenia swojej nowej strony: www.bystrzyca.org. H2229-K

Zapraszamy na **domowe obiady** oprócz tego: przygotujemy dania na: lunch biznesowy i inne okazje. Dostarczamy szybko pod wskazany adres. W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Passat Handowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

Hotel Cieplice serdecznie zaprasza na **BAL SYLWESTROWY** 31.12.2014r. godz. 20.⁰⁰

Wstęp + konsumpcja **ZABAWA z DJ** 180,00 zł/os. **ZABAWA przy zespole muzycznym** 260,00 zł/os.

Szczegółowe informacje: www.hotelcieplice.pl
tel. +48 75 75 510 41

Hotel Restauracja „Chata za wsią” serdecznie zaprasza na **SYLWESTRA**

2 SALE taneczne DJ Wstęp + konsumpcja od 200,00 zł/os. **2 RODZAJE muzyki zespół muzyczny** Wstęp + konsumpcja od 275,00 zł/os.

Szczegółowe informacje: www.chatazawisia.com
tel. +48 75 64 66 058

TOWARZYSKIE

DAREK, 500-430-779. H2630-G

POSZUKUJĘ do pracy w prywatnym apartamencie przy granicy z Luksemburgiem panie od 18 do 36 lat, 0049/173-42-32-568. H2819-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 510-687-287. H2848-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

Night Club Riviera Kaczorów
15:00 — 6:00
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

DOJRZAŁA, 885-319-656. **LENA**, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. H2870-G

MAJKA- 797354295. H2990-G

PIĘKNA Katrin. Telefon 786-935-073. H2991-G

EKSPRESOWE wyjazdy, 795-811-914.

MARTA, 530-023-206.

OLIWIJA, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. H2997-G

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396.

SONIA 25 lat, wysoka brunetka krągłych kształtów, 691-300-465.

ZGRABNA i zadbana Samira 23-latką zaprasza na odjazdową zabawę, 783-149-596. H3036-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. H3044-G

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H377-K

PAN dla pani, 883-096-088. H2144-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H2284-G

PRZEWOZY osób, rzeczy: Niemcy, Holandii, Francja, z adresu na adres, 3x w tygodniu, www.wiola-transport.pl 664-408-079. H2549-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H2652-G

Night Club Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
20:00 — 6:00
tel. 75 / 752 44 87

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H2654-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H2829-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- zimowa promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl H2998-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart-Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. H2999-G

PRZEWÓZ Osób Lider-Trans. Polska Niemcy Holandia Austria wyjazdy środa- sobota powroty czwartek- niedziela. Tel. 531170190; tel. 669342976. H1639-K

KOSMETYCZNE

MANICURE pedicure- zwykły, hybrydowy, parafina, henna, makijarze. Dojazd do klienta, 795-356-780. H2379-G

BIZNES

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykcja, 606-245-298. H1754-G

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. H2660-G

WYPADKI przy pracy- uszkodzenia cywilne Jacob Nordsen sp. z o.o., 506-122-702. H2838-G

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

**ZAWSZE
NOWINY**
Jeleniogórskie
WE WTOREK

WIŚNIEWSKI
AUTORYZOWANY DEALER
DRUTEX
NOWOŚĆ!
BRAMY FIRMY
Wiśniowski
grubość 60 mm
Stalarka PCV,
Alu i drewno
Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

PROFILE
70-90 mm
OKNA
DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

OKNA
NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8
DRZWI
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 usługi: osoby fizyczne, prawne (PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, sprawozdania, biznesplany) odbieramy dokumenty. Pn-pt. 8.00-17.00; 75/76-57-434; 75/75-33-648.

H2714-G

BIZNES, 732-307-626.

H2800-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H2913-G

POŻYCZKA 1500 zł w domu klienta. Tel. 784-051-302.

SZYBKA pożyczka, 503-196-773.

CIEPLICE pogotowie gotówkowe. Tel. 784-051-384.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoń. Tel. 791-57-05-78.

KOWARY szybka pożyczka, 784-051-304.

SZKLARSKA Poręba szybka pożyczka, 503-197-808.

H2934-G

KREDYT świąteczny do wód+ konto, 75/619-7-619; 608-446-582. H3042-G

KREDYTY konsolidacyjne i świąteczne. Tel. 730135080. H3049-G

ALE szybka gotówka- nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska S.A. 600-400-295. H2141-K

POŁĄCZ pożyczki i płać małą ratę. Zadzwoń: 600400299. Provident Polska S.A. Warunkiem udzielenia pożyczki jest pozytywny wynik oceny zdolności kredytowej konsumenta. H2142-K

POŻYCZKI świąteczne bez weryfikacji w BIK. Zadzwoń 601200166. H2227-K

POŻYCZKA
Nawet w 24h
do 25 000 zł szybko i uczciwie
668 682 335
www.proficredit.pl

**REGIONALNE CENTRUM
POŻYCZKOWE**
Masz problem z uzyskaniem kredytu?
Chcesz zmniejszyć raty?
Szukasz taniej pożyczki?
**ZADZWOŃ
POMOŻEMY**
TEL. 601200166
ul. Sobieskiego 2 (obok Fresh Market)
JELENIA GÓRA

SZYBKA POŻYCZKA
również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami
666000555 lub 608867871

DOM KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odwołanie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/732-57-57; 732-844-878

OKNA
DRZWI, PARAPETY, ZALUŻJE
tylko u nas
veka
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

**Fabryka
okien PCV**
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka
"3950 zł"
Brama Roka
"2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jggora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75) 74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75) 76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

uproszczone procedury
KREDYTY
KONSOLIDACJE • ODDŁUŻENIA
ZADZWOŃ
czynne 9-17
splacamy zadłużenia komornicze
najwyższa przyznawalność na rynku
niezależnie od BIK
Jelenia Góra: ul. Bankowa 14A, lok. 1, p. 1
tel. 75 617 10 55, 75 617 10 56
już od
6%

Stolbud
Koronea
Ponizio
• PROMOCJE
• MONTAŻ
• TRANSPORT
• RATY
• GWARANCJA
JAKOŚCI
* szczegóły u sprzedawcy
NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!
Jelenia Góra

okna&drzwi
DREWNO • ALUMINIUM • PVC
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI
W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ!
ZAPRASZAMY!
DRZWI w 7 DNI*
ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Marcin Wierzchucki

Zajęcie: z wykształcenia inżynier ochrony środowiska; od 12 lat związany z Kołem Jeleniogórskim Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta, gdzie prowadzi projekty: między innymi Jeleniogórski Teatr Seniora oraz Centrum Wolontariatu Młodzieżowego przy Domu 7 Marzeń.

1. Mieszkam tu, bo:

Od 10 lat mieszkam w Łomnicy. Uwielbiam las, przyrodę. Odpowiada mi życie z daleka od miasta.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Mieliśmy po kilka lat, kiedy z grupą przyjaciół poszliśmy na zamrznięty staw jeździć na łyżwach. Pod jedną z koleżanek załamał się lód. Na szczęście staw okazał się płytki, wpadła do wody tylko po kolana, ale ten wypadek nauczył mnie wiele w kwestii bezpieczeństwa.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy kontakt z osobami bezdomnymi w mojej pracy. Nie wiedziałem, czego się spodziewać. Okazało się, że wszyscy jesteśmy takimi samymi ludźmi, poruszają nas te same sprawy. Lekcja pokory, akceptacji i zrozumienia tego, że stereotypy siedzą w naszych głowach - nie w rzeczywistości.

4. Przebój życia:

Sobotni, kilkugodzinny spacer po lesie po ciężkim tygodniu pracy. Wsluchiwanie się w przyrodę i cieszenie się tym, co wokół.

5. Wkurza mnie:

Nietolerancja i zawiść ludzka.

6. Oprócz rodziny, w życiu nie umiem się obejść bez...

Bez kontaktów z ludźmi i bez... rąbania drewna.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Pieniądże wydałbym na swojego syna i pomoc innym. Pracuję wśród bezdomnych i pokrzywdzonych przez los - znam ogrom ich potrzeb.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Królem uczyniłbym Dalajlamę. Ale to człowiek, który woli pozostawać w cieniu. Pewnie by się nie zgodził.

9. Za późno na...

Na naukę tańca zdecydowanie za późno. Jestem pod tym względem „nienauczalny”.

10. Ulubiona anegdota:

Ktoregoś razu odwiedziliśmy podopiecznego na oddział detoksykacyjny. Podopieczny był roztrzęsiony i mocno sponiewierany przez alkohol. Wysła pielęgniarka. Popatrzyła na nas i zapytała:

- Który z panów do przyjęcia?

MPP



M. POTOCZAK-PĘCZYNKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Zgorzeleckiej Grupy Motocyklowej, która kolejny rok z rzędu urządza potrzebującym dzieciom piękną, mikołajkową niespodziankę. Motocykliści przyjechali w tradycyjnych, czerwonych strojach do podopiecznych Rodzinnego Domu Dziecka w Trójcy oraz do Domu Samotnej Matki w Zgorzelcu. Jak zawsze, przywieźli upominki, słodczyce oraz wspaniałą, świąteczną atmosferę. Podarowali dzieciom mnóstwo radości. Brawa dla wszystkich, którzy wsparli akcję: rzeczowo, finansowo bądź organizacyjnie.

(mat)

Brawa dla pani Izabeli Wrzał oraz jej znajomych, którzy dość spontanicznie zorganizowali na własną rękę akcję Szlachetna Paczka. W tydzień zebrali dary od ludzi dobrego serca i wręczyli je rodzinom potrzebującym. - Radości obdarowanych dzieci nie było końca - powiedziała nam pani Iza. Podziękowania także dla darczyńców: Kamili Świerczok wraz z pracownikami sklepu jubilerskiego „Eko-Karat”, firmy „Ofir”, stoiska z kapciami przy Bramie Wojnowskiej, właściciela sklepu „Mango”, Apteki „Zabobrze”, sklepu warzywniczego „U Kasi”, sklepu papirniczego J. Baran, hurtowni CDN, kiosku Inmedio przy ul. Konopnickiej, załogi sprzątajacej Zabobrze II, E. J. Malinowscy oraz kilku innych osób, które włączyły się do akcji.

(ROB)

Pomysłodawców, wykonawców i uczestników Jarmarku Świątecznego w Centrum Aktywności Społecznej w Podgórzynie. Całkowity dochód z niedzielnej imprezy z wieloma atrakcjami zostanie przekazany dla małego Iwo, który walczy z chorobą nowotworową.

(stob)

Szóstoklasistki Klaudii Kędzierskiej ze szkoły w Kostrzycy, laureatki krajowego konkursu „Prawa Dziecka Oczami Dzieci”. Nadesłano ponad 17 tysięcy prac plastycznych, jury na wystawę w Belwederze wybrało tylko dwanaście. Klaudia wraz z mamą Anną i koordynatorką szkolnego etapu konkursu, Barbarą Marszałek - Szurek spotkały się z małżonką prezydenta RP Anną Komorowską, która honorowo patronowała akcji Stowarzyszenia Sądów Rodzinnych. Uczennica z Kostrzycy zwiedziła gmach Sejmu oraz

Belweder i eksperymentowała w Centrum Nauki Kopernik.

(stob)

Grzegorza Kłębczyka z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kamiennej Górze za trzecie miejsce w mistrzostwach Dolnego Śląska służb mundurowych w badmintonie o puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu. Strażak stanął na podium w grze pojedynczej mężczyzn do 40 lat. Na korcie pokonał reprezentantów policji, wojska, straży granicznej i straży pożarnej oraz służby więziennej.

(stob)

Właścicielki Salonu Fryzjerskiego „Elixir” Beaty Jary za podarowanie sprzętu fryzjerskiego uczniom klas fryzjerskich z „Handlówki” w Jeleniej Górze od dyrekcji oraz uczniów.

(isz)

Dyrektora Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych Bogdana Helika, Anny Fościak oraz Samorządu Szkolnego za przygotowanie i poprowadzenie zabawy integracyjnej z okazji Mikołaja dla podopiecznych dzieci Polskiego Związku Niewidomych Koła w Jeleniej Górze.

(isz)

Gwizdy dla:

Zarządcy Parku Zdrojowego w Cieplicach za niezauważenie, że od jakiegoś czasu przepalonych jest kilka żarówek w parkowych latarniach, a kilka kolejnych co chwilę gaśnie. Nie świecą, między innymi, latarnie w głównej alei w pobliżu Teatru Zdrojowego. Na elektryce się nie znamy, ale wydaje nam się, że wymiana żarówek to niezbyt skomplikowana technicznie operacja.

GOK

Krzyżówka nr 49

POZIOMO: 1. Ważna w kole, - 5. W grupie nacisku, - 9. Baśniowy lampowy, - 10. Wykonuje w partii, - 11. Nie dba o wiedzę, - 15. Trzymany w kubkach, - 18. łączy bociana z narkomanem, - 21. Z ludziną w jadłospisie, - 22. Miłośnik scenicznych tragedii, - 26. Muzyka czajnika, - 28. Działanie z plusem, - 33. Porusza kukłę, - 34. Resztki grochówki ze stołówki.

PIONOWO: 1. Czekoladka ma się w nim dobrze, - 2. Ciągłe na fali, - 3. Jakobinka na rabacie, - 4. Z niego korzysta artysta, - 5. Słodkosłowca, - 6. Dzieli petenta od referenta, - 7. Gogolowski płaszcz - 8. W radzieckim barku, - 12. W indyku, - 13. Robi policzki, - 14. Ważna w zjednoczeniu, - 16. Dziany miszmasz, - 17. Atrybut ekonoma, - 19. Bliskie w mielinie, - 20. Po was, - 23. Biegne przy szosie, - 24. Wieje w Alpach, - 25. Mieszanie z błotem, - 26. Człowiek z górą, - 27. Czepliwy koszycek, - 29. Tendencja w korycie, - 30. Miauczyński, - 31. Mogą kłamać, - 32. Mars dla Greka.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

POZIOMO: 5. Torpedo, - 8. Grzędawisko, - 10. Archetyp, - 11. Początki, - 12. Ciemnogród, - 14. Rozkurcz, - 15. Kacet, - 16. Zibi, - 18. Eskapada, - 22. Kły, - 23. Saga, - 28. Immunitet, - 30. Obląkanie, - 31. Ornitolog, - 32. Iksiński.

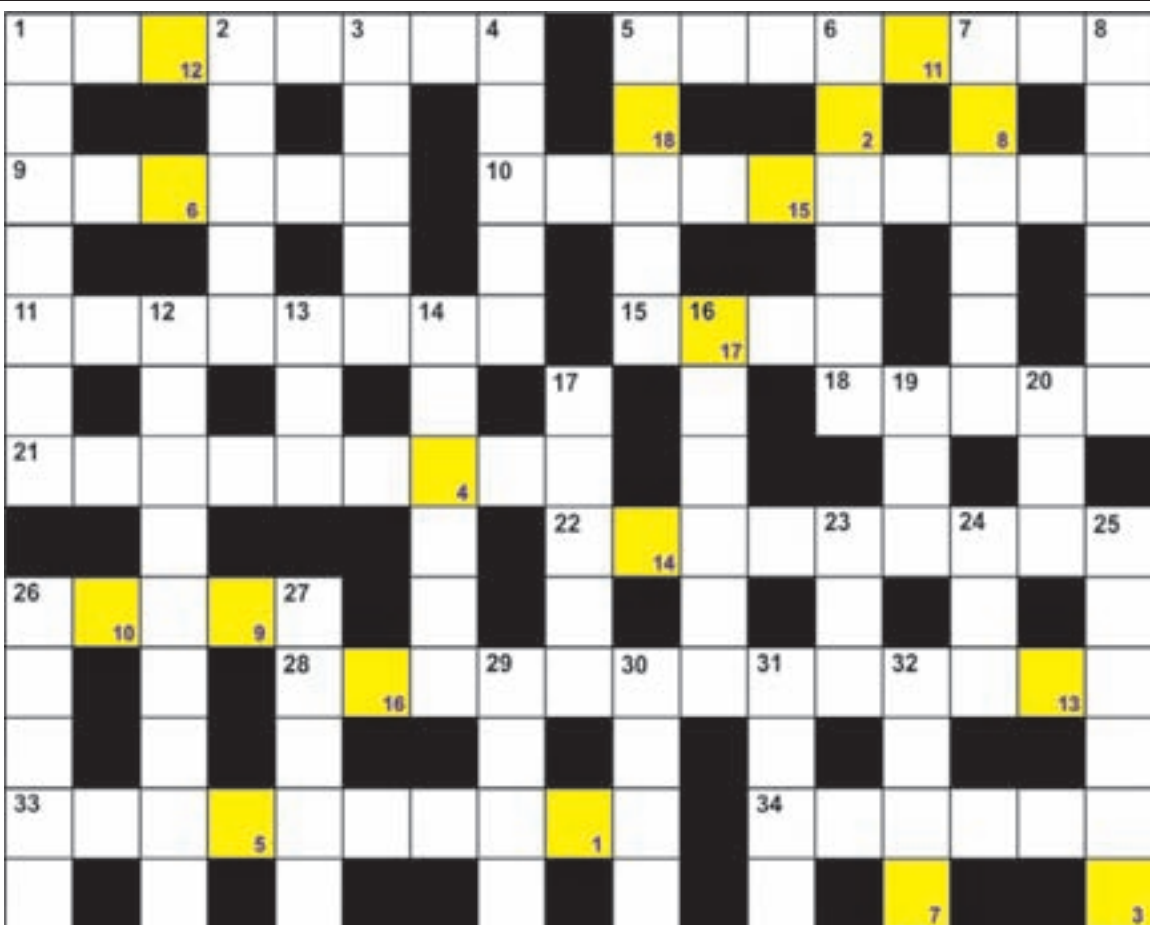
PIONOWO: 1. Ortodos, - 2. Pęczak, - 3. Paasterka, - 4. Lisiszka, - 5. Tor, - 6. Pielgrzym, - 7. Odpadki, - 9. Kadencja, - 13. Nitka, - 17. Bat, - 18. Edison, - 19. Kimono, - 20. Punkty, - 21. Detale, - 23. Stogi, - 24. Gołas, - 26. Asnyk, - 27. Amen, - 29. Okoń.

Rozwiązanie krzyżówki nr 48

MIKOŁAJKOWE PREZENTY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 48 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Maria Kucharzyk z Jeleniej Góry.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
KUPON NR 50																	



JELEN SALONOWY



Co trzeba zrobić, żeby usłyszeć na swoją cześć „Sto lat” w wykonaniu orkiestry symfonicznej, dwóch chó-rów i ponad setki publiczności? Nic wielkiego. Wystarczy 40 lat pracy. Z okazji takiego wspaniałego jubileuszu, **Elżbieta Terlega**, znana jeleniogórskim melomanom popularyzatorka muzyki, usłyszała po piętkowym koncercie także chorał, jako formę upominku. Były także życzenia i gratulacje, a sama jubilatka podziękowała przede wszystkim publiczności, przyznając, że estrada jeleniogórskiej filharmonii jest wy-magającym miejscem. No, ale jak już się tu człowiek znajdzie i nieprędko zejdzie, to jest szansa na bisy. (6)

Kazimierz Pichlak, chirurg, podróżnik, fotografik i poeta, niejedną raz dowodził, że jest „człowiekiem renesansu”. A jednak z tej strony dał się poznać po raz pierwszy. Wspólnie z Karkonoskim Zespołem Folkowym „Szyszak” zaśpiewał jeden ze swoich wierszy z najnowszego tomiku i płyty „Karawana marzeń”. Nic dziwnego, że bisował aż dwa razy. A tak licznej widowni, jaka zebrała się w Galerii BWA na wieczorne promującym tomik i świętującym finał wystawy fotografii śpiewającego doktora Kazimierza Pichlaka, może pozazdrościć każda scena poetycko-muzyczna w Polsce. (3)



Sezon mikołajowy w pełni, to i sypnęło Mikołajami. Wszędzie, gdzie okiem sięgnąć, i nie tylko w centrach handlowych.



W gustownej czapce i z długimi siwymi włosami wkroczył przed tygodniem na boisko także trener koszykarzy Sudetów, **Ireneusz Taraszkiewicz**. Przy tym nie tylko wyglądał, ale i nosił dużą torbę, z której co rusz coś wyciągał i obdarowywał uczestników sportowego spotkania - sędziów boiskowych i tzw. stolikowych, komisarzy zawodów, wszystkich zawodników i sztab trenerski rywali z Baske-tu. Złośliwi szeptali coś tam o przekupstwie, ale nic z tych rzeczy! Mikołaj w dresach rozdawał wszystkim wyłącznie miniaturowe piłki do kosza, czyli niezobowiązujące podarki okolicznościowe. Później nie było już tak słodko, choć trener w czerwonej czapce pozostał, ale zaczęła się bolesna gra i świąteczny czar prysnął...

■



Mikołajowym stylem powiało też w świecie sztuki. W stosownej czapce z pomponem, doskonale współgrającej z abstrakcyjną o tej porze roku w naszym klimacie koszulką z krótkim rękawkiem, wystąpił podczas weekendowego jarmarku Bożonarodzeniowego znany jeleniogórski artysta **Mirosław Kulla**. Styl a'la święty w jego przypadku odważnie uzupełniała też stosowna broda. Odważnie, bo Mikołaj Kulla zajmował się ostro rozpalonym piecem ceramicznym, ryzykując zajęcie się zarostu od którejś z isker uroczo hulających wokół. Ale cóż, prawdziwa sztuka wymaga, jak widać, nawet świątecznych poświęceń.

■

Najmocniej w mikołajkowej aurze błysnęła natomiast posłanka Zofia Czernow, która, zamiast wcielić się w parlamentarną Mikołajkę, jak zwykle niezwykle aktywną w terenie, poleciała z wizytą najwyższego szczebla do fińskiej Laponii i ruszyła osobiście w odwiedziny do tego jedyne-go, autentycznego specjalisty od prezentów, na dokładkę w towarzystwie ministra Sikorskiego! Nie wiemy, czy tematem spotkania była obfitość prezentów dla polskiej diatwy, bo o tym szał - tajemnica dyplomatyczna. Pragnęliśmy jednak zobaczyć chociaż dowód spotkania na szczycie, ale na wspólną fotkę z Mikołajem nie było, ponoć, czasu. Trudno nam w to uwierzyć, bo być tak blisko i nie upamiętnić takiego wydarzenia?!... Może pani poseł zwyczajnie była niegrzeczna i w tym roku nie było dla niej miejsca na kolanach św. Mikołaja?... Tak czy siak, „selfi” z Mikiem brak. (2)

Horoskop

BARAN
21.3 - 20.4

Brakuje Ci cierpliwości, więc pozwól sprawom toczyć się swoim życiem i przestań się spieszyć. Raz złapany dystans da Ci wspaniałe poczucie komfortu.

BYK
21.4 - 21.5

Brakiem dyplomacji możesz sobie zaszkodzić, ale sytuacja, w jakiej się znajdziesz, powinna zmusić Cię do zdecydowanych posunięć.

BLIŹNIĘTA
22.5 - 21.6

Nie zawsze trzeba podnosić głos, aby stanąć w pierwszym rzędzie. Twoje działania są postrzegane i zupełnie nie na miejscu są teraz fochy.

RAK
22.6 - 22.7

Nie cofniesz tego, co już powiedziałeś, ale zawsze możesz próbować to wytłumaczyć. Okazja nadarzy się w tym tygodniu, ale czy chcesz z niej skorzystać?

LEW
23.7 - 22.8

Nie pchaj się pierwszy na front rozwiązywania problemów drogą pokojową - nie jesteś mistrzem negocjacji. Niewygodne pytania zignoruj.

PANNA
23.8 - 23.9

Z małej awanturki wybuchnie prawdziwa wojna i z pewnością będzie to Twoja zasługa. Mówienie szczerzej prawdy opłacalne nie jest, ale doskonale porządkuje atmosferę.

WAGA
24.9 - 23.10

Ten tydzień będzie bardzo wymagający i, niestety, nie możesz niczego sobie odpuścić. Działaj precyzyjnie, z kalendarzem w rękę, a nagroda Cię nie ominie.

SKORPION
24.10 - 22.11

To nie jest dobry czas na towarzyskie spotkanie zakrapiane alkoholem - wymigaj się. Teraz najważniejsza jest kondycja - przyda się niebawem.

STRZELEC
23.11 - 22.12

Stać Cię na wiele i do końca tego tygodnia musisz to udowodnić. Oczywiście szansa na poprawę zawsze będzie, ale po co niepotrzebne nerwy?

KOZIOROŻEC
23.12 - 20.1

Nie poddawaj się świątecznej gorączce zakupów - z prezentami przeważnie nie trafiasz, ale z organizowaniem czasu wolnego zawsze. Wybór jest prosty.

WODNIK
21.1 - 20.2

Na noworoczne postanowienia jeszcze trochę czasu, ale w Twoim przypadku pewna refleksja wskazana jest jeszcze przed Wigilią. Ktoś bardzo na to liczy.

RYBY
21.2 - 20.3

Nie stosuj metody małych kroków tam, gdzie wszystko masz podane na tacy - tylko brać. Oczywiście bądź przygotowany na krytykę, ale to naprawdę nie problem.

(ep)



WIĘCEJ SIĘ NIE ZASTANAWIAJ W VOLVO MODELE 2015 W OFERCIE 2014



Szukasz wyprzedaży? Mamy coś lepszego.

Przyjdź do salonu Volvo po model z nowego rocznika 2015 w ofercie 2014. Ponadto wraz z modelem XC60 dostaniesz w prezencie dodatki warte nawet 12 tysięcy złotych. Więcej się nie zastanawiaj.

STWÓRZ SWOJE VOLVO

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 10,7 l/100 km, emisja CO₂ od 117 do 249 g/km. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: www.volvocars.pl

V-Motors Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Brücknera 55
51-411 Wrocław

T: (71) 7 800 900
www.vmotors.dealervolvo.pl